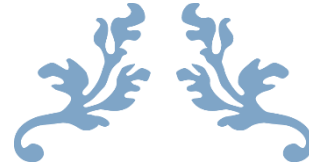


*„Hołdowałem od dzieciństwa dumnej zasadzie:
móc – to chcieć, lecz chcieć tak, by wszystkie
części ciała były skupione w tej woli chcenia,
by we wszystkich komórkach mózgu tkwił ten cel,
by we wszystkich cząsteczkach krwi ta siła chcenia żyła i trwała”*
Józef Piłsudski



KSIĘGA PAMIĄTKOWA

Jubileusz 90 – lecia

Prof. dr hab. Włodzimierza Starosty





INTERNATIONAL ASSOCIATION OF SPORT KINETICS
INTERNATIONALE GESELLSCHAFT FÜR SPORTMOTORIK
MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE MOTORYKI SPORTOWEJ

Trylogii Street 2/16, 01-982 Warsaw, Poland,
Tel. (48 22) 569 99 73, Fax: (48 22) 835-09-77 NIP: 118-16-58-470

L.dz. 27/2021

Warszawa, 11 października 2021



Prezydium Międzynarodowego Stowarzyszenia Motoryki Sportowej
Kierownictwo Instytutu Sportu-Państwowego Instytutu Badawczego

mają zaszczyt zaprosić na

Jubileusz 90-lecia

prof. dr hab., dr h.c. Włodzimierza Starosty

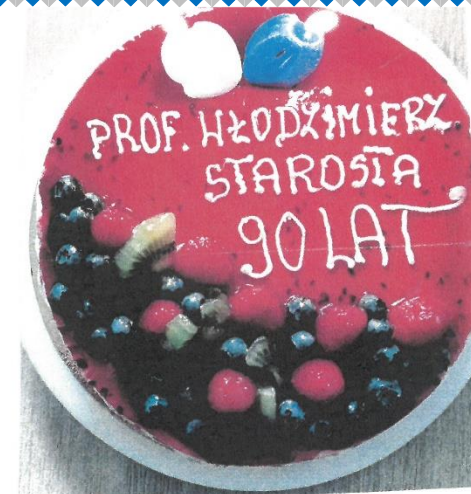
Uroczystość odbędzie się 29 października 2021 roku o godz. 15.00

w Centrum Edukacji Olimpijskiej im. Jana Pawła II

przy ul. Wybrzeże Gdynskie 4, 01-531 Warszawie.

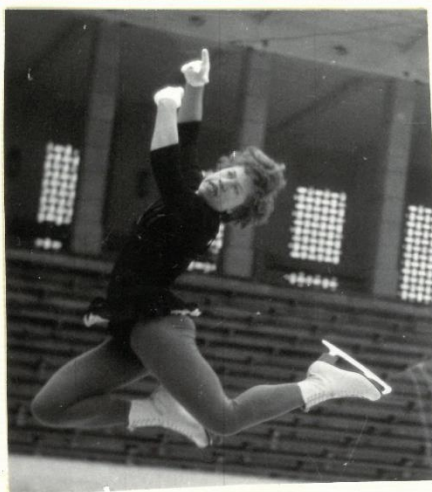
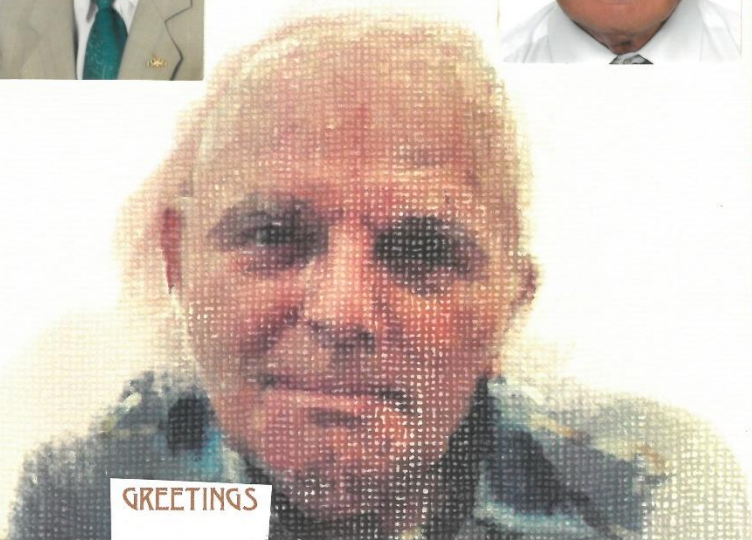
Podczas Uroczystości będzie wyświetlana prezentacja Jubilata pt. „**Od Ucznia Liceum do Profesora**” a po niej będzie możliwość nabycia książek opublikowanych w ramach księgozbioru IASK (45 pozycji z lat 1990 - 2021).

Organizatorzy proszą o potwierdzenie udziału w Uroczystości uświetnionej degustacją posiłku i ciast do dnia 26 października 2021 roku na adres: krystyna.aniol@insp.waw.pl





Prof. zw. dr hab. Włodzimierz Starosta był wykładowcą w 17 uniwersytetach europejskich i Akademii Trenerskiej podczas prezentacji książki własnego autorstwa pt. *Interdyscyplinarne uwarunkowania treningu sportowego dzieci i młodzieży*



GREETINGS

from **WŁODZIMIERZ STAROSTA**
President of International Association of Sport Kinetics

Dear Ladies and Gentlemen!

I sincerely express my gratitude for the invitation to participate in the Conference, which was founded in the leading higher educational institution – the National University of Ukraine on Physical Education and Sport and will be held this year under the patronage of the International Association of Sport Kinetics (IASK). The Association, world-known at the international arena, was established 28 years ago and has more than 500 members from 69 countries of the world. There are famous members from Ukraine forming the National Section of IASK Professors.

The members of the IASK are happy that finally we have made a scientific cooperation with your famous National University of Ukraine on Physical Education and Sport in Kyiv. I hope that our cooperation will be very interesting and fruitful for both sides. The most important of our cooperation will be the year of 2020 in which we will together organize the 15th Sport Kinetics Conference in Kyiv and celebrate the Jubilee – 30 years of establishing International Association of Sport Kinetics.

I wish you fruitful work on the Conference and meet many new friends.



Volume 37, Number 3, 2021

July-September / Lipiec-Wrzesień

Quarterly / Kwartalnik

Nr 232



Full texts and abstracts on-line:
www.medycynasportowa.edu.pl
www.medsport.pl
ISSN 1232-406X, eISSN 2084 431X, Nr Ind. 321397
Price / Cena 20 zł (Vat 8%)

MEDYCYNĄ SPORTOWĄ

Polish Journal of Sports Medicine

29 października 2021 roku w Warszawie w Centrum Edukacji Olimpijskiej, odbyła się uroczystość **Jubileuszu 90-lecia życia i twórczości prof. dr hab., dr h.c. Włodzimierza Starosty**, założyciela i prezesa od 1991 roku towarzystwa naukowego International Association of Sport Kinetics, Prezesa International Ringo Federation, autora 125 pozycji książkowych, a wśród nich – dwóch podręczników o ringo i obszernej monografii o 60-letniej historii ringo. Dzięki osobistemu zaangażowaniu w rozwój i propagowanie tej jedynej polskiej gry sportowej i jako czynny zawodnik przez 60 lat startujący w różnych zawodach ringo w Polsce i na świecie, Pan Profesor stworzył jej naukowe podwaliny. Działalnością swoją i własnym przykładem zaskarbił sobie wdzięczność aktualnych działaczy i zawodników, jak i przyszłych pokoleń sympatyków ringo. Pierwszy raz w roku bieżącym Pan Profesor nie startował w Mistrzostwach Lekarskich w ringo, lecz naukowo współpracował nieprzerwanie z Polskim Towarzystwem Medycyny Sportowej, którego prof. Wiesław Tomaszewski (członek zarządu) uhonorował Jubilata pamiątkowym dyplomem.

Przed rozpoczęciem uroczystości Pan Profesor został przez Prezydenta RP odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Wygłoszone były dwie laudacje – pierwsza przez prof. Wiesława Osińskiego z AWF w Poznaniu, druga przez prof. Edwarda Mleczko z krakowskiej AWF.

Z obecnych na Sali około 200 osób znaczna część była byłymi magistrantami, doktorantami i habilitantami dostojnego Jubilata. Pierwsze dwa rzędy krzeseł były zarezerwowane dla Profesorów i Rektorów wyższych uczelni oraz Prezesów Towarzystw Naukowych, Związków Sportowych i olimpijczyków, z którymi w różnych fragmentach działalności współpracował Jubilat. Droga naukowa i zawodowa oraz fragmenty kariery sportowej pokazane zostały w trakcie półgodziny prezentacji filmowej. Na tę uroczystość Jubilat przygotował pięknie wydaną autobiografię pt. *Życie i twórczość profesora Włodzimierza Starosty*, którą po części oficjalnej, zakończonej chóralnym „Sto lat”, wręczał wielu wybranym osobom z indywidualną dedykacją.



Mgr Mariusz Wangryn – I wiceprezes

Międzynarodowej Federacji Ringo, trener kadry narodowej Polski, wychowawca licznej grupy mistrzów Polski, Europy i świata.

Odczytuje treść życzeń skierowanych do Jubilata.



Profesor Włodzimierz Starosta z żoną Tatianą Pawłową (poznał ją w Leningradzie, w 1954 roku została mistrzynią b. Związku Radzieckiego w jeździe figurowej na łyżwach)



Wzruszony Jubilat podziękował wszystkim obecnym za pięknie zorganizowaną uroczystość

SZANOWNY PANIE PROFESORZE!!!

Bardzo dziękuję za tak solidne przygotowanie mnie do otwarcia przewodu!!! Nieocenione było, to jak zobaczyłem miny Członków Komisji po zakończeniu prezentacji :)). Dobrze tu ujął Prof. Strzelczyk: "...Bardzo dobra prezentacja, ale mając takiego Promotora trudno było się spodziewać czego innego".

Bardzo się cieszę, że Pan Profesor z taką skrupulatnością dopracował każdy element prezentacji i zwrócił mi uwagę na intonację oraz tempo wypowiedzi. To wszystko sprawiło, że po zakończeniu prezentacji Członkowie Komisji zamiast zarzucić mnie pytaniami, zaczęli chwalić :))), a czas na pytania zamienił się bardzo przyjemną, pouczającą dyskusję!

Szanowny Panie Profesorze jeszcze raz bardzo dziękuję!!!

Serdecznie pozdrawiamy

Łukasz i Dorotka

P.s. Dorotka nie mogła uwierzyć jak powiedziałem, że Pan Profesor przy prezentacji mojej osoby,

zaczął mówić o pięknej żonie :

Z najlepszymi
zyzocinami
100 lat
77 lat
Walent



Gratulacja i liczę na ciąg dalszy...

dr. Marcin Nowak
PKOL

Gratuluje imponującego dorobku letni jest wynikiem wytrwałej pracy,
niezrównanej aktywności, determinacji i miłości do sportu. Życząc dalszej
aktywności i dużo zdrowia na kolejne lata.

Agnieszka Beer

Drogi Jubilat -

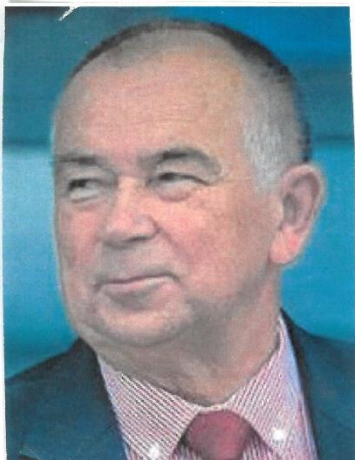
długich lat życia

dziękuję za piśmienną wroczystość

przyjaciele z Zespołu Metodycznego

Marcelina Nowakowska

Jenny Guro



Jan Zoltowski
Mehmet Feriz

Wspamiętam Ci Twojemu
z okazji pięknego jubileuszu,
życzenia zdrowia i dalszej
owocnej pracy naukowej
składa Ywona K.



Szanownemu Jubilatowi, Pryjacielowi, Prezesowi
i Wielkiemu Sympatykowi Aktywności Sportowej
- z najserdeczniejszym podziękowaniem
za prowadzenie w "ogrodzie nauki i sportu"
oraz za uczestniczenie we wszystkich
zawodach ringo od 60 lat.

Z uszanowaniem Godności
otrzymania Krzyża Kawalerskiego
Orderu Odrodzenia Polski 29.10.2021

Krysia Anioł-Starzewska

3.11.2021



Data: 25.10.2021, 17:51

Adresat: Krystyna Aniol <krystynaaniol27@gmail.com>

Szanowna Pani Krystyno,

Mój mąż Napoleon Wolański nie czuje się na tyle dobrze aby uczestniczyć w tej wspólniejszej uroczystości z okazji Jubileuszu 90-lecia Pana Profesora Włodzimierza Starosty. W chwili obecnej, poza koniecznymi badaniami lekarskimi, nie wychodzi z domu. Także moja nieobecność jest utrudniona, choć prowadzę jeszcze normalne zajęcia na UKSW. Bardzo prosimy o wybaczenie naszej, głównie Napoleona Wolańskiego, nieobecności.

Życzymy Panu Profesorowi wspólniejszej uroczystości w Centrum Edukacji Olimpijskiej, dalszych sukcesów w pracy zawodowej oraz wspólniejszego zdrowia.

Z gorącymi pozdrowieniami dla Pana Profesora oraz dla Pani,

Anna Siniarska-Wolańska



Drogi Włodzimierz, Profesore

... podziękowania za współpracę
z polskim Kapitałem

J. Roblewski

(Prezes 1993-2005 2016-2021)



Szanowny Panie Profesore,

jestem dumny, że mogłem Pana spotkać.
Zawsze z wielką przyjemnością się z
pomocą i dziękuję za tyle ciekawych
wzruszeń.

Z poważaniem

[Signature]
15-PIB



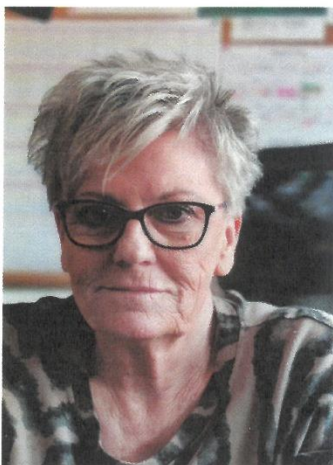
Drogi Jubilatcie!
Szanowny Panie Profesore
Wynikło 60 najbelsze koleżeń
dziejów lat w zaborze
i pracy naukowej z tymi najbelszymi
Marek Orłowski
29.10.2021

SZANOWNY PANIE PROFESORZE
SZANOWNY JUBILANIE

Dziękuję za wiele lat smagłości, miocenne
nasze rozmowy na korytarzu, drocenne wygady.
Każda chwila rozmowy z panem profesorem była dla
mojej wielka przyjemnością i zawsze posłanie
w mojej pamięci.

Życzę szanownemu jubilatowi wielu lat
w zdrowiu i szczęściu z bliskimi i koleżanami
spotkanie

Z NA KUBIAW.



Temat: 90-lecie jubileusz profesora Starosty

Nadawca: Stanisław Wieczorek <olimplife@o2.pl>

Data: 07.11.2021, 13:48

Adresat: sekretariat@pztw.org.pl <sekretariat@pztw.org.pl>, wladzimirz.starosta@insp.waw.pl
<wladzimirz.starosta@insp.waw.pl>, Krysia Anioł <krystynaaniol27@gmail.com>

Jubileusz 90-lecia prof. dr hab. dr h.c. Włodzimierza Starosty Z okazji jubileuszu 90 urodzin oraz kilkudziesięcioletniej pracy naukowej i twórczości prof. dr hab. dr h.c. Włodzimierza STAROSTY składamy gorące gratulacje oraz moc najserdeczniejszych życzeń. Dalszych długich lat w zdrowiu, spokoju i radości. Aby każdy nadchodzący dzień, przyniósł wszystko, co najpiękniejsze. Z wyrazami szacunku Stanisław Wieczorek z Tereską Mile wspominamy organizację i udział w zawodach RINGO. Pozdrawiamy

Szanowny Panie Profesorze.

Jestem wdzięczny losowi, że dał mi szansę poznać
Człowieka legendy nauki polskiego sportu, tak różnie
wspomnianego i dobrego człowieka.

Z okazji 90. urodzin życzę, dużo zdrowia i
witalności w dalszej pracy naukowej.

Robert Marmniuk
04.11.2021



Szanowny Panie Profesorze!
Dostojny Jubilatcie!

90-te urodziny to jakże piękna i skłaniająca do zadumy rocznica.
Z tej okazji składam gratulacje i najserdeczniejsze życzenia.
Niech każdy kolejny dzień upływa w zdrowiu, spokoju i życzliwości
najbliższych i znajomych.

Gratuluje nieustanności w budowaniu dorobku naukowego
i jestem pełna podziwu dla Pana Profesora zaślug na awanie sportowej.

Dziękuję za miłe słowa i służę swoją pomocą.

Szanowny panie Profesorze!

Pańskie słowa zawsze odbierałem, odbieram i odbierać będę jako swoiste
przesłanie "Mistrza", bo Pan Panie Profesorze był, jest i będzie dla mnie i
dla wielu, wielu ludzi Mistrzem Profesorem.

Raz jeszcze dziękuję, ale pragnę zaznaczyć, że te udane "rzeczy" robimy
wspólnie wszyscy, z Panem Profesorem na czele.

pozdrawiam

dr Cezary Wysocki

Kanclerz WSWFiT Białystok

PS. Ja ze swej strony gratuluje i dziękuję serdecznie za niezwykle
interesujący i profesjonalny wykład inauguracyjny Pana Profesora.

Raz jeszcze pozdrawiam

Irena Kowmacka

05.11.2021 r.





Od: Andrzej Piasecki <andrzejpiaseckipol88@gmail.com>
Wysłano: 29 listopada 2021 18:26
Do: wladzimirz.starosta@insp.waw.pl
Temat: Jubileusz

Szanowny Panie Profesorze, Drogi Jubilacie

Z największą atencją, wielkim uznaniem, szacunkiem i zachwytem odnosimy się do Pana ogromnego dorobku naukowego i obfitości publikacji. Aktywność naukowa, intelektualna, społeczna i ruchowa jest dla Małgosi i dla mnie nieustającym źródłem wielorakich inspiracji.

Przez całą karierę trenerską korzystałem z Pańskiej wiedzy. Swoje kompetencje budowałem w oparciu o Pańskie publikacje i wykłady.

Jest Pan współtwórcą 44 medali mistrzostw świata i Europy oraz ponad 150 medali mistrzostw Polski moich wychowanków w wielu konkurencjach żeglarstwa i bojerów.

Jestem jednym z bardzo wielu Pana uczniów - zatem Pański dorobek medalowy idzie w tysiące.

Miałem szczęście, że spotkałem Pana na swojej drodze zawodowej.

Z dumą mogę powiedzieć o Panu: *MÓJ TRENER*

Łączę serdeczne pozdrowieni o mojej Żony Małgosi.

Małgorzata Pałasz- Piasecka
Andrzej Piasecki

Andrzej Piasecki <andrzejpiaseckipol88@gmail.com>

3 marca 2022 10:50

Szanowny Panie Profesorze

Jest nam niezmiernie miło, że znajdziemy swoje miejsce w Pańskich materiałach.

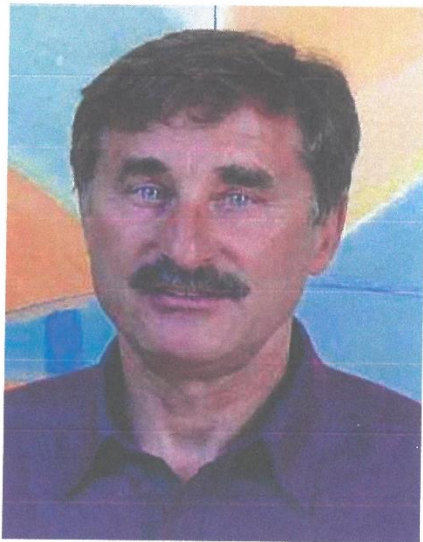
Krótką notką o nas:

Małgorzata Pałasz-Piasecka absolwentka AWF Filia w Białej Podlaskiej, nauczycielka wychowania fizycznego, trenerka windsurfingu w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Mrągowie; wychowawczyni siedmiu olimpijczyków; mistrzyni świata, wice mistrzyni Europy w windsurfingu, wielokrotna medalistka mistrzostw Polski

Andrzej Piasecki absolwent AWF Filia w Białej; trener kadry olimpijskiej Barcelona 92'; Atlanta 96'; Londyn 12'; aktualnie członek zespołu przygotowawczego olimpijskich Paryż 24' w Polskim Związku Żeglarskim; 43 medale mistrzostw świata i Europy wychowanków; mistrz Europy w windsurfingu syn Patryk /1986/ - zdobywca 12 medali mistrzostw świata i Europy juniorów; uczestnik Igrzysk Olimpijski Pekin 2008

Sara /1994/ - zdobywczyni 21 /!!!/ medali mistrzostw świata i Europy juniorów; uczestniczka Igrzysk Olimpijski dla młodzieży Singapur 2010.

Z uszanowaniem
Andrzej Piasecki



Szanowny Pan Profesor dr hab. Włodzimierz Starosta

Wielce szanowny Panie Profesorze,

z okazji jubileuszu 90 lecia życzę Panu wielu kolejnych lat w zdrowiu i aktywności zawodowej.

Jest Pan Profesor dla kilku pokoleń młodych badaczy wzorem do naśladowania. Konsekwencja w działaniu, pracowitość i ciągle niezaspokojony głód poznania prawdy o znaczeniu ruchu dla zdrowia fizycznego i psychicznego powodują, że stał się Pan Profesor niedościgłym wzorem dla młodych badaczy.

Miałem zaszczyt przez wiele lat współpracować z Panem Profesorem na niwie naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej. Zawsze kierował się Pan Profesor dobrem współpracowników i studentów. Panowało przekonanie, że w każdym przypadku znajdzie Pan Profesor pozytywne cechy aktywności. Nawet w takich, w których inni nie dostrzegali niczego wartościowego.

Życzę Panu Profesorowi wielu kolejnych lat w zdrowiu. Wierzę, że będą one wypełnione aktywnością zawodową. Jestem przekonany, że zarówno osiągnięcia naukowe jak i wzorce moralne wpłyną pozytywnie na zachowania kolejnych pokoleń badaczy, nauczycieli i trenerów.

Z wyrazami szacunku

Jadysz Rynkiewicz



Rydzyzna – Poland (2003)



Szanowny Panie Profesorze -
jestem ogromnie wdzięczna,
że możemy z Panem współpracować,
czerpać wiedzę naukową.

Niech każdy kolejny dzień będzie kontynuacją tego,
czemu oddaje się Pan z tak dużą pasją.



dr Marcelina Nowakowska



Szanowny Panie Profesore,

w związku z jubileuszem 90-lecia prosimy
przyjąć serdeczne życzenia zdrowia i wszelkiej
pomyślności na kolejne lata życia. Jednocześnie
chcemy wyrazić swój podziw oraz Poniżej
ogromnych dokonań naukowych i wybitnych.

Szanowny Panie Profesore chcemy także
podziękować za wszystkie wspólne lata,
podczas których mogliśmy się uczyć
i owocnie z Poniżej współpracować.



Z wyrazami szacunku
Joanna i Arkadiusz
Wotoszyn

Gratulacje!

To bardzo szczególny dzień,
tak wiele cudownych wspomnień,
tyle jeszcze marzeń do spełnienia...

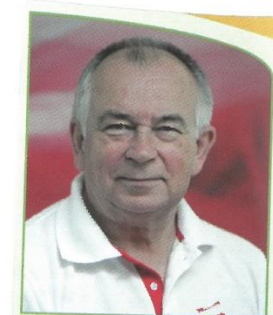
Niech kolejne lata będą równie piękne,
wypełnione szczęściem,
zdrowiem, miłością
i spokojem.

Joanna i Arkadiusz
Wotoszyn

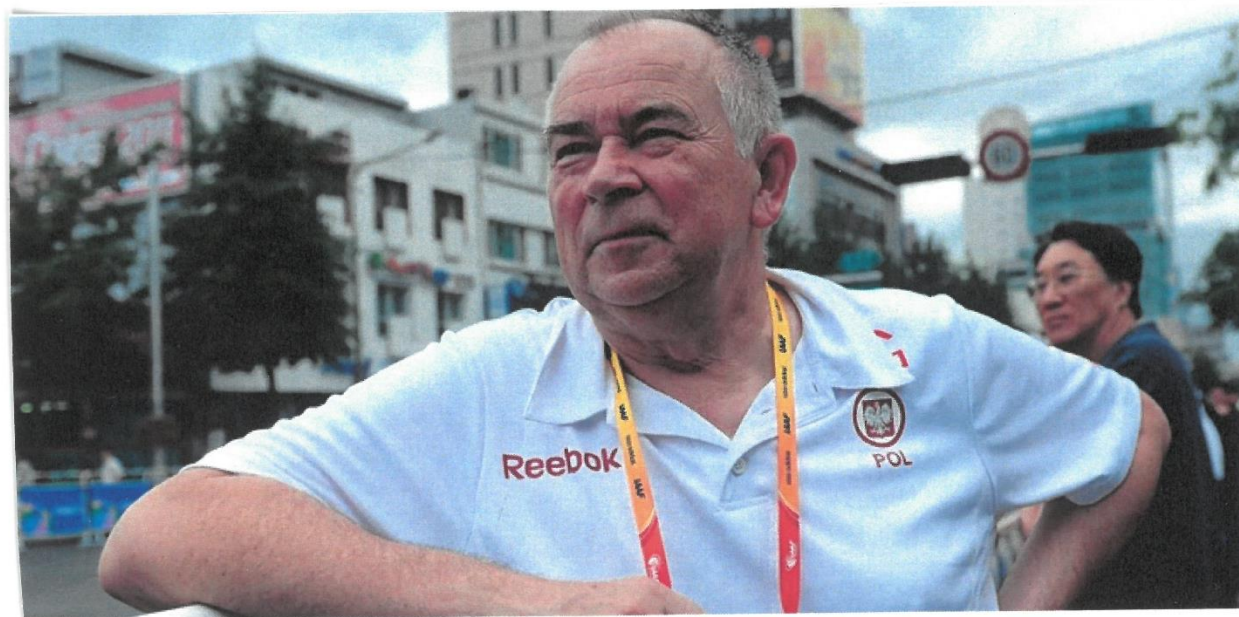
Szczecin / Motłacko 2.XII.2021 r.



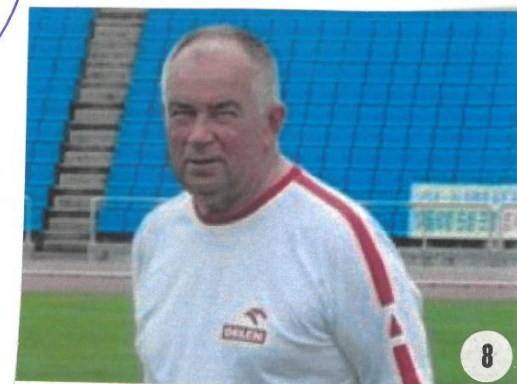
Szanowny Panie Profesorze, Drogi Przyjacielu
Z okazji wspomnianego jubileuszu 90 lat
życiowych długich lat w zdrowiu oraz
chwoty Polskiej Noweli



Jerzy Skucha



Koordynator
Zespołu Metodycznej
dr Jerzy Skucha



Od: Agnieszka Radwańska <Isia.tenis@interia.pl>
Wysłano: 27 października 2021 16:01
Do: wlodzimierz.starosta@insp.waw.pl
Temat: Jubileusz

Szanowny Panie Profesorze,

Bardzo dziękuję za tak miłe słowa. Zawsze ze wszystkich sił starałam się godnie reprezentować nasz kraj na arenie międzynarodowej i dawać odrobinę radości swoim fanom. Jest mi niezmiernie miło mieć Pana wśród swoich kibiców. Serdecznie Panu gratuluje takiego cudownego jubileuszu ale niestety nie będę mogła się na nim pojawić, ponieważ dopiero w listopadzie wrócę do Warszawy. Życzę mnóstwo zdrowia i kolejnych sukcesów zawodowych.

Z wyrazami szacunku
Agnieszka Radwańska



Agnieszka **RADWAŃSKA**
GRA POJEDYNCZA



Dawid **CELT**
trener



Tomasz
WIKTOROWSKI
trener



Kamila **LIĆWINKO**
SKOK WZWYŻ
ur.: 22.03.1986, Bielsk Podlaski
184 cm / 66 kg
klub: KS Podlasie Białystok
trener: Michał Lićwinko
osiągnięcia:
HMS – 2014: skok wzwyż – 1.;
2016: skok wzwyż – 3.;
HME – 2015: skok wzwyż – 3.



Michał
LIĆWINKO
trener

Szanowny Panie Profesorze,

wloдекsw <wloдекsw@op.pl>
11 października 2015 07:08

Szczerze podziwiam Pana determinację i pracowitość w zakresie stosowania systematycznych ćwiczeń i rozwijania pasji zawodowych. Bardzo cenię Pana opinie o technice gry Agnieszki Radwańskiej i całkowicie zgadzam się z Panem w tym, że jej była trenerka M.Navratilova popełniła duży błąd proponując całkowitą zmianę techniki gry Agnieszki. Miał Pan całkowitą rację twierdząc, że u tej klasy zawodniczek co Agnieszka, nie powinno zmieniać się całkowicie techniki gry, ale doskonalić i lekko korygować tylko niektóre elementy techniki. Na szczęście Navratilova szybko przestała być trenerką Agnieszki. Jestem przekonany, że Pana fachowa opinia i szybka reakcja (list do ojca Agnieszki) wpłynęły na decyzję rozstania się Agnieszki z Navratilovą.

Podobała mi się także Pana opowieść o tym, jak znakomicie zmotywował Pan swoją magistrantkę Kamilę Lićwinko. Wyrażając zgodę na bycie jej promotorem w połączeniu z zachętą, że Kamila ma pobić rekord Polski i potem zostać mistrzynią świata (co się wkrótce wydarzyło!), uzyskał Pan znakomity efekt motywacyjny, bo Kamila podjęła wyzwanie i osiągnęła cel. Mówiąc wprost: trafił Pan w 10 ! Dlaczego ? Bo używając swojej wszechstronnej wiedzy (także psychologicznej) i bogatego doświadczenia trenerskiego doskonale Pan wiedział, że tej klasy zawodniczkom co Kamila, trzeba stawiać wyzwania (nawet powyżej ich możliwości). Z punktu widzenia psychologii motywacji odwołał się Pan do jednego z najsilniejszych bodźców motywacyjnych, jakim jest bardzo trafne i adekwatne postawienie wyzwania. A przecież doskonale wiemy, że dzięki stawianiu wyzwań dana osoba (w tym wypadku Kamila) ma szansę wyzwolić swoje możliwości tkwiące w potencjale rozwojowym. I ten czynnik psychologiczny w połączeniu z doskonaleniem techniki skoku (m.in. wyczucie odbicia - jak Pan to określił), dały znakomity efekt. Mam nadzieję, że Kamila na Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janerio zawalczy o medal olimpijski.

Pozdrawiam Pana serdecznie Włodek Świątek



Warszawa, 9.11.2011.



"Co my wiemy, to tylko kropelka.
Czego nie wiemy, to cały ocean."

- Isaac Newton

Pan, Panie Profesorze z pewnością wypłynęł na górze!
Niech płyń dalej i jeszcze głębiej!



Od: "Włodzimierz Starosta" <wladzimierz.starosta@insp.waw.pl>
Do: <k.sobolewski@wswfit.com.pl>
Wysłano: 13 lipca 2013 12:21
Temat: Gratulacje z okazji zdobycia złotego medalu
Szanowny Panie Rektorze!
Serdecznie gratuluję złotego medalu osiągniętego w skoku wzwyż przez Kamilę Stepaniuk podczas Uniwersjady. Sukces ten cieszy mnie szczególnie, gdyż podczas pierwszego spotkania na seminarium magisterskim postawiliśmy sobie dw. cele: przygotowanie ciekawej i ważnej dla praktyki pracy i pobicie rekordu Polski. Oba cele zostały osiągnięte i to ze znaczną nadwyżką, bo medalu Uniwersjady nie przewidywalismy, a przed nami jeszcze MŚ w Moskwie. Sądzę, że warto jej wręczyć nagrodę podczas inauguracji roku akademickiego. Łączę serdeczne pozdrowienia dla Pana, Jego Małżonki i wszystkich pracowników uczelni.
Życzę udanych wakacji, które ja będę miał jak zwykle pracowite.
W. Starosta

Z serdecznymi życzeniami
zdolności oraz dalszych sukcesów

Maria Świątek, Zespół Metodologii

Jubileusz 90 urodzin Prezesa IASK, prof. dr hab., dr h.c. Włodzimierza Starosty.

W dniu 11 lipca 1931 roku (sobota) o godzinie 16:30 w Poznaniu „przyszedł” na świat czcigodny Jubilat. Od chwili narodzin towarzyszą mu:

- wiatr, który budzi marzenia,
- zapach, który budzi pragnienia,
- podróże, które uczą mądrości,
- sny, które są źródłem kreatywności.

Refleksja.....Miałem okazję poznać osobiście i przez wiele lat pracować pod kierunkiem Pana Profesora, kierownika i opiekuna naukowego. Jak mawiał Pan Profesor, tylko On wie jak „wycisnąć ze mnie więcej niż można było....”. Potwierdzam, wiedział i zawsze „wyciskał” do granic moich możliwości tylko po to, abym chwycił oddech i dalej można było ze mnie „wyciskać”. Tak uczył mnie dyscypliny pracy, konsekwencji oraz utrwał w mej głowie stwierdzenie, że w nauce nie ma wakacji.

Spędzony razem czas obejmujący sprawy zawodowe, życie prywatne pozwoliło mi dostrzec, że **pracuję z człowiekiem dla którego praca jest pasją**. Uzmysłowiłem sobie, że **człowiek z którym pracuję wymaga bardzo dużo, niejednokrotnie więcej niż jest się w stanie wykonać, ale.....najwyżej poprzeczkę wymagań zawieszają dla siebie**. Współpracując miałem okazję każdego dnia obserwować człowieka, który posiadał wewnętrzną dyscyplinę, miał plan działania, co ciekawe w planie tym zawsze pojawiała się luka, aby mi pomóc i nie dezorganizowało to dalszej pracy. **To się nazywa mistrzostwo w planowaniu**. Moje sukcesy podkreślał, potknięcia wytykał, lecz puszczał w niepamięć. Skrupulatnie pilnował, aby więcej „potknięć” nie było.

Matematycy, fizycy mają swoje wzory według których dokonują wielu obliczeń. **Wzór miałem i ja.....tylko ja z nim pracowałem**.

Dr Henryk Kos

Szanowny Panie Profesorze!

Z okazji pięknego Jubileuszu składam wielkie gratulacje i wyrazy podziwu dla Pańskiej pracy *naukowej, zaangażowania i mistrzostwa w relacjach ze swoimi studentami, doktorantami i habilitantami*. Jako doktorantka Pana Profesora jestem szczególnie wdzięczna za inspirację, opiekę i wprowadzenie w świat nauki. Pan Profesor Włodzimierz Starosta jest nie tylko wybitnym naukowcem i wychowawcą naukowców, lecz także niezwykle dobrym i życzliwym człowiekiem.

Panie Profesorze - życzę dużo zdrowia, pomyślności i dalszej, wspaniałej twórczej pracy.

Dr Mariola Radzińska

AWF w Poznaniu, Filia w Gorzowie Wlkp.





Uss Ireneusz

Szanowny Panie Profesorze
Z okazji tak wspaniałego jubileuszu
życzę zdrowia i zadowolenia oraz
Śmiechu na co dzień.



Eugeniusz Uss 2M.

From: markeug@wp.pl [mailto:markeug@wp.pl]
Sent: Monday, May 23, 2022 7:45 PM
To: Włodzimierz Starosta
Subject: Odp: RE: FW: Jubileusz_Profesora_Włodzimierza_Starosty.pdf

Szanowny Pan Prof. Dr. habil., Dr. h.c.

Z okazji Pana Jubileuszu 90-cia, życzę wszystkiego najlepszego, zdrowia, pomyslności i długich lat życia.

„Świat jest zmianą, życie jest wyobraźnią, byt jest rozumieniem” - rzymski filozof.

Jedną z niezliczonych zalet Pana jest pomaganie innym w ich rozwoju wszechstronnym.

Dziękuję bardzo Panu za pomoc: w uzyskaniu stażu naukowego im. Batorego i odbyciu tego stażu pod kierownictwem Pana w Instytucie Sport w Zakładzie Kinezylogii, jak też przygotowanie kilku prac naukowych, udział w badaniach naukowych.

Uzyskanie pracy w Instytucie Sportu w Zakładzie Fizjologii jako asystenta (napisanie kilku prac naukowych, uczestnictwo w konferencjach naukowych i badaniach).

Wsparcie dla uzyskania obywatelstwa polskiego i sprowadzenia mamy jako repatriantki.

Nieustanne dokształcanie mnie naukowo. Zadmowanie się w Rzeczy Pospolitej.

Dziękuję serdecznie za wszystko. Z wyrazami wdzięczności.

St. asystent Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Politechniki Warszawskiej

Eugeniusz Markiewicz





Schloss Oedheim, 2910.2021

Drogi Panie Profesorze,

w imieniu Rady Naukowej Europejskiego Klubu Biznesu i własnym, Serdecznie dziękuję za wiele lat współpracy i gratuluję wspaniałych osiągnięć w misji tworzenia i promocji Polskiej Szkoły Kinytyki Sportowej na wszystkich kontynentach

A Stasch

Prof Dr. habil rer. Nat. Antoni Stasch
/President of the Scientific Council European Business Club e.V

prof. dr hab. dr h. c. Włodzimierz Starosta

Warszawa

Serdeczne życzenia wszelkich pomyślności z wyrazami uznania wspaniałych osiągnięć naukowych, publicystycznych i organizacyjnych na skalę międzynarodową dedykuje

prof. dr hab. Jan Ślęzyński



Szanowny Panie Profesorze!

W dniu jubileuszu 2007 przed wybitni zachowując oraz jako
najbardziej diabetologii na świecie sportu.

KAROLINA 11. M. 2021



Jan Z. Wroblewski
ZEMOŁE METODYCZNY

Wysłano: 3 września 2007 11:09
Temat: Zaproszenie
Szanowny Panie Profesorze,

Jest mi niezwykle miło, że pozostawia mnie Pan Profesor w swej życzliwej pamięci zaliczając do grona przyjaciół i zapraszając na tak podniosłą uroczystość. Jest to dla mnie wielki zaszczyt, tym bardziej, że w obliczu dokonań Pana Profesora czuję się doprawdy tak małej, aż prawie niewidoczny. Dlatego proszę o wybaczenie i mam nadzieję, że moja nieobecność zostanie niezauważona. Właśnie nanoszę poprawki do pracy (po drugiej recenzji) i muszę jak najszybciej oddać "dzieło" do wydawnictwa.

Panie Profesorze,

Życzę dużo zdrowia i sił, tak potrzebnych do dalszych wielu, wielu lat owocnej działalności. Na pewno niejedną jubileuszową konferencją "Sport Kinetics" jeszcze przed nami, oczywiście pod przewodnictwem Pana Prezydenta.

Robert Szeklicki



„Czytanie dobrych książek jest niczym rozmowa
z najwspanialszymi ludźmi minionych czasów.”

[Kartezjusz, 1596-1650]

Zasze uśmiechniętemu Panu Henrykowi Grafowi
z życzeniem znakomitego zdrowia i niezmiennie
dobrego nastroju.

Warszawa, dnia 11 maja 2022 r.

Podziękowania

Pasje dają szczęście, pozytywne nastawienie - osiągnięcie celów, rozwój - sens życia.
Doświadczenie tego wszystkiego to ogromny potencjał.

Za moją drogę do doktoratu, wsparcie, inspiracje i pomyślny finał dziękuję z całego serca mojemu Mentorowi Panu Profesorowi Włodzimierzowi Staroście.

Już pierwsze Wyróżnienie mojej pracy na konferencji w Małkocinie dało mi ogromne skrzydła.

Pan Profesor pokazywał kierunek, podpowiadał rozwiązania. Kompendium wiedzy dzieci, Pana Profesora, zastosowane w praktyce dały wielopoziomowe rezultaty.

I stoję teraz przed Panem Profesorem jako doktor, wdzięczna, pełna wzniosłych emocji, nowych pomysłów.

Dziękuję za wszystkie Pana Profesora publikacje, nowatorskie, ciekawe treści, rozwiązania i wyjątkowo trafne definicje. Wielkim zaszczytem była dla mnie recenzja mojej pracy doktorskiej.

Dziękuję za wszystkie pochwały, uwagi, inspiracje ale najbardziej za Szlachetne Serce Pana Profesora.

Dr Wioletta Szczepaniak

Szczęście to:

Nasza ważna praca
i to do Kogo się po pracy wraca :)
Myśli odkrywczycze i myśli radosne
Serce pełne intencji na nową wiosnę:)

Szczęście to:

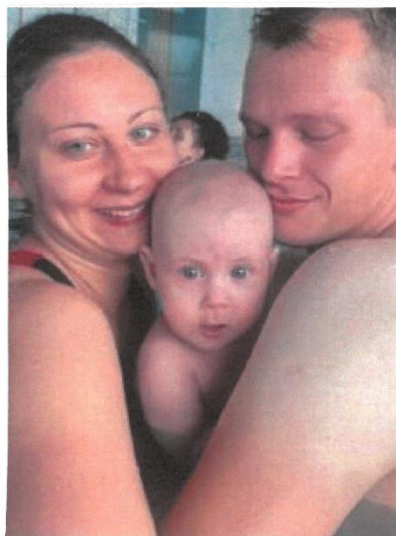
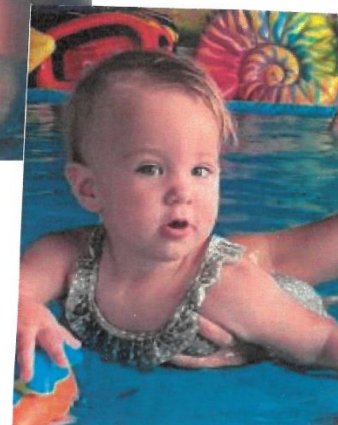
Nasi Mentorzy i Nauczyciele
Pomogą Nam zrozumieć wiele:
Talenty i ruch Twoje życie rozbudzi
Staniesz się cenny dla siebie i ludzi !!!

Szczęście to:

Wdzięczność za świat i wodę
za marzenia i każdą pogodę....
Pogodę ducha oczywiście też
Bo dzięki niej osiągniesz co chcesz :)

Ten wiersz dedykuję Mojemu Wyjątkowemu,
Wspaniałemu Mentorowi, **Panu Profesorowi W, Staroście**,
z wdzięcznością za rozwój, osiągnięte intencje, marzenia i Szczęście..

Wioletta Szczepaniak



Warszawa, 15.11.2021.

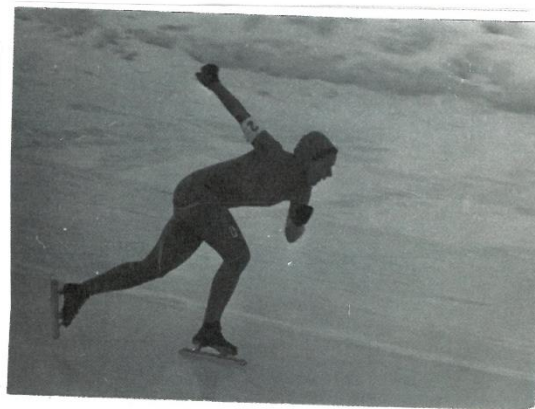
"Każde przyczyna tworzy więcej niż jeden skutek."

Herbert Spencer



Anna Jankowska

Jean-Gerard Zygała Peciak





Szanowny Panie Profesorze,

W odpowiedzi na Pana prośbę przesyłam moje życzenia z okazji Pana Jubileuszu do zamieszczenia w Księdze wspomnień:

"Szanowny Panie Profesorze, proszę przyjąć wyrazy mojej wdzięczności za nieocenione wsparcie edukacyjne i dydaktyczne, jakiego udzielał Pan studentom, doktorantom, trenerom i zawodnikom. Dzięki Pana ogromnej wiedzy, mądrości i życzliwości, my jako Pana uczniowie, stawaliśmy się lepsi i mądrzejsi.

Z okazji Jubileuszu życzę Panu Profesorowi dobrego zdrowia, radości i satysfakcji z wykonywanych działań profesorskich. Pozostanie Pan w mojej pamięci jako mój mistrz, mentor i wspaniały nauczyciel"

Dr Włodzimierz Świątek



Gratulacje

*Szanowny Pan prof. dr hab., dr h.c.
Prezydent Międzynarodowej Federacji Ringo
Włodzimierz Starosta*

Dostojny Jubilatę,
w dniu dziewięćdziesiątych urodzin składamy
czcigodnemu Jubilatowi życzenia wszelkiej pomyślności,
dobrego zdrowia i pogody ducha.
Jubileusz ten jest też swoistą nagrodą za własną dbałość o zdrowie
i dowodem na hart ducha oraz siłę charakteru.
W to wyjątkowe święto prosimy przyjąć szczerze wyrazy
głębokiego szacunku i uznania oraz życzenia
wielu osiągnięć i sukcesów,
a dokonania naukowo - badawcze i dydaktyczne
niech będą źródłem osobistej satysfakcji i zadowolenia.

Z wyrazami szacunku
Zarząd Międzynarodowej Federacji Ringo
Zarząd Polskiego Towarzystwa Ringo

K. Anioł *Włamy*
11 lipca 2021 r.



Kochany Panie Profesorze!

Jest Pan dla mnie wzorem, wzorem niedoścignutym, jak być jednym z dwóch największych przykazań Ewangelii, drugim przykazaniem miłości: "Bądźciez miłowat swego bliźniego jak siebie samego" (Mk 12, 31). Dziękuję za to, dziękuję najszczerzej!

Dziękuję też za wszystkie spotkania, za wspólne podróże na organizowane przez Pana konferencje naukowe, dzięki którym mogłam zobaczyć jak świat jest piękny i ciekawy.

Pana dobroć i życzliwość są zawarte w mojej pamięci!

Z wyrazami wdzięczności

Mania Ładyga

Warszawa, 29 października 2021r.
Jubileusz 90-lecia Profesora Starosty
Olimpijnie im. Jana Pawła II



Prof. dr hab. Włodzimierz Starosta

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Czcigodny Jubilacie (potrójny!)

Z okazji wielkich Twoich jubileuszy:

- 55-lecia pracy naukowo-dydaktycznej,
- 20-lecia uzyskania tytułu naukowego profesora,
- 20-lecia działalności International Association of Sport Kinetics

składam serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania oraz wyrażam wdzięczność za możliwość, przez dość długi już okres, współpracy z Tobą.

Nie znam treści monografii, przygotowanej na tę uroczystość, noszącej tytuł „Kariera naukowa czy pasja życia?”. Dla wielu pozostaje rzeczą oczywistą, że nie stawiałeś – Drogi Jubilacie – między tymi elementami nigdy ostrych granic. Pozostajesz – dla wielu – niedościgłym przykładem, ukazujesz jak można mądrze i z pożytkiem służyć innym, tworzyć dla dobra wspólnego oraz w tym znajdować sens, radość, satysfakcję i cel życia własnego.

Drogi Prezydencie,

Życzę dużo zdrowia, dalszych sukcesów naukowych oraz radości życia.

Z wyrazami głębokiego szacunku i uznania

Wiesław Osiński



Warszawa 03.01.2022

„Sukces jest sumą małych wysiłków,
powtarzanych dzień po dniu.”

Robert Collier



Drogiemu Panu Profesorowi
nieustrudzonemu Uczonemu, który jest dla mnie
wzorem pracowitości i wytrwałości, tą drogą
składam najserdeczniejsze życzenia urodzinowe

A. Łusiewicz

Wysłano: 19 grudnia 2018 10:51

Temat: Jubileusz

Wielce Szanowny Panie Profesorze.

Ponownie zwracam się do Pana Profesora z wyrazami pełnego uznania i szacunku z okazji Jubileuszu 60-lecia twórczej pracy zawodowej.

Jest Pan Profesor zawsze w naszych myślach i sercach – daliśmy temu wyraz „zespołowo” przy okazji konferencji szczecińskiej. Nie mogłem w niej uczestniczyć, dlatego czuję potrzebę tej indywidualnej komunikacji.

Potrzeba ta ma swoje źródło w licznych naszych kontaktach, spotkaniach, działaniach, których świadkiem a często inicjatorem był śp. Profesor Eugeniusz Wachowski – mój mentor a Pana Profesora przyjaciel.

Z racji miejsca zajmowanego w hierarchicznej strukturze akademickiej, był Pan Profesor wielokrotnie „stymulatorem” moich poczynań naukowych, co stanowiło dla mnie nieocenione wsparcie i inspirację. Piękne jest to, że doświadczyli tego ze strony Pana Profesora również moi następcy – kolejne pokolenie nauczycieli akademickich z zakresu nauk o kulturze fizycznej. Pamiętam i jestem wdzięczny – co pragnę wyrazić z tej właśnie okazji Jubileuszowej, która skłania do rozmaitych refleksji wiążących się z przyjacielskim współistnieniem w minionych kilkudziesięciu latach.

Składam zatem Panu Profesorowi gratulacje i wyrazy głębokiego szacunku oraz podziękowania za możliwość dotychczasowej współpracy.

Życzę dalszego owocnego działania w zdrowiu, spokoju i pomyślności – zawsze w otoczeniu przyjaciół i ludzi życzliwych.

Z pozdrowieniami i należnym szacunkiem
Ryszard Strzelczyk



Szanowny Panie Profesorze,
z okazji wspomnianego jubileuszu 90 lat życia,
życzę dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności.
Świadom wyrazu podziwu dla niepoetycznie wielkiego
dowobku naukowego i wspaniałej podtrzymanej aktywności
sportowo-rekreacyjnej.



Dziękuję za wiele sympatii, jakiej doświadczam od Pana.
Z wielką wdzięcznością, żywy w pamięci, gorące nasz wspólny
wyjazd na wielce owocną konferencję naukową w Urbino
i deszawa "Kryjówka" u awkadady Castel Sant'Angelo.
Z wyrazami szacunku,
Ryszard Zdanowicz

From: Maciej Grabianowski
To: prof. Włodzimierz Starosta
Sent: Friday, October 13, 2017 12:05 PM
Subject: Wręczenie dyplomu

Szanowny Panie Profesorze!

Wczoraj miałem zaszczyt odebrać dyplom doktora nauk o kulturze fizycznej podczas inauguracji roku akademickiego w ZWKF w Gorzowie. Uroczystość trwała 2 godziny i mniej więcej w połowie inauguracji zostały wręczone dyplomy. Miało to bardzo uroczysty przebieg. Pani prodykanka dr hab. Barbara Mierzejewska-Krzyżowska odczytała informację na mój temat, a prorektor AWF prof. dr hab. Jan Celiński w imieniu Pana Profesora wręczył mi tubę doktorską. Podczas całego ceremoniału i odczytu zostałem poproszony aby wyjść na środek auli. Niesamowite przeżycie, serce biło mi jak dzwon. Nie spodziewałem się, że tak bardzo to będę przeżywał i będzie tyle emocji. **Bardzo brakowało Pana Profesora. Ważniejsze jednak jest to, że przez tyle lat - bo od 2005 roku zawsze mogłem liczyć na Pana Profesora i bardzo mnie Pan wspierał. Poświęcił Pan Profesor tak wiele swojego cennego czasu jakiemuś tam studentowi z odległego Leszna i pomógł spełnić jego marzenie o którym już zapragnął składając dokumenty na studia. To nic że nie mam możliwości pracować na uczelni, pomimo że kiedyś bardzo tego chciałem ale wspólnie z Panem Profesorem dokonałem czegoś, co nikt już mi nigdy nie zabierze...** Póki co mam możliwość realizować się jako dyrektor szkoły i jestem z tego zadowolony bo ogrom pracy jaki mam codziennie w szkole będąc jednocześnie głównym kreatorem tego co się dzieje w szkole, jak się rozwija i motywując codziennie nauczycieli sprawia, że póki co jest to miejsce które odpowiada moim oczekiwaniom. Co dalej przyniesie życie zobaczymy... Jestem ambitny, nie boję się brać na siebie odpowiedzialności więc pewnie przyjdzie taki moment że będę miał okazję wkroczyć w życie zawodowym na wyższy poziom.

Pan Profesor nie tylko w moim życiu ale i w całej rodzinie zawsze będzie miał ważne miejsce... Pan Profesor ma taką magię w sobie, że żona do dziś przeżywa możliwość spotkania i rozmowy z Panem Profesorem. A przecież nie jest związana ze światem nauki czy sportu.

JESZCZE RAZ ZA WSZYSTKO BARDZO DZIĘKUJĘ !!!!

W załączniku przesyłam zdjęcia. Póki co tylko 4. W poniedziałek wyślę więcej. Na dyplomie i w odpisie nie ma podpisu Pana Profesora. Jak Pan Profesor będzie gdzieś w pobliżu np. w Poznaniu to przyjadę spotkać się z Panem Profesorem i będzie możliwość podpisać dyplom. Chciałbym przyjechać na wręczenie dyplomu Łukaszwowi, które odbywa się corocznie w grudniu na AWF w Poznaniu. Jednak od 2 do 13 grudnia nie będzie mnie w Polsce. Jeżeli będzie to po moim powrocie to na pewno przyjadę.

Serdecznie pozdrawiam
Maciej



Wspomnienia po latach mgr Barbary Kossowskiej o pracy w Warszawskiej Szkole Łyżwiarstwa przy Akademii Wychowania Fizycznego

„Zdałam egzaminy wstępne na Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. Akurat wtedy, pan doktor Włodzimierz Starosta utworzył specjalizację łyżwiarzką – Barbara wspomina chwile sprzed 50 lat – **Szybko uznał, że ze względu na moje duże możliwości ruchowe, związane z karierą pływacką i gimnastyczną, wprost idealnie nadawać się będę do prowadzenia zajęć z łyżwiarstwa figurowego i tego mnie uczył.** A przecież niewiele miałam z nim wspólnego. Mieszkałam wtedy przy ulicy Konwiktorskiej, tuż obok stadionu „Polonii”. Na tenisowych kortach tego klubu wylewano zimą lodowisko, na którym ślizgałam się, choć z jazdą figurową nie miało to nic wspólnego.

Z perspektywy lat przyznaję, że **doktor Starosta dał mi wyjątkowo solidne podstawy do prac szkoleniowej. Doceniam jego starania już od dość dawna, ale gdy byłam studentką, były chwile, w których wręcz nie znosiłam kierownika katedry.** Nie ja jedna. Marysia Olszewska miała identyczne uczucia wobec doktora, który był prawdziwym „zamordystą”. Właściwie nas nie dziwiło, bo przyjechał do Polski ze Związku Radzieckiego, w którym nie tylko zdobył wielką wiedzę fachową, ale także nauczył się specyficznego postępowania z podwładnymi. **Starosta był niesłychanie wymagający i uważnie śledził co i jak robimy.** Dosłownie wściekałam się, gdy zasiadał wysoko na trybunach „Torwaru” i dokładnie przyglądał się sposobowi prowadzenia przeze mnie zajęć. A potem schodził i mówił: *„Dwie dziewczynki nie rozumiały co do nich mówisz, trzy nie słuchały, dwóch chłopców jeździło tak jak oni chcieli, a nie jak ty”.* W takich chwilach mogłabym go udusić, **ale gdy zaczęłam pracować samodzielnie, zrozumiałam jego wyjątkowo „perfidne” wymagania, jak mi się początkowo wydawało, które ukształtowały mnie jako trenera.** Szkoleniową pracę zaczęła w szkółce prowadzonej przez Starostę, ale zaraz po obronie pracy magisterskiej przeniosła się do „Łączności” Warszawa.” Cytowany tekst pochodzi z książki *„Piruetem przez historię”* B. Chruścickiego i J. Żemantowskiego wydanej przez „Fundację Dobrej Książki” s.128-129.



Barbara Kossowska ze swoim najbardziej utytułowanym zawodnikiem
– Grzegorzem Filipowskim.



Krótki komentarz W. Starosty: Książka znanych autorów jest hymnem pochwalnym dla wielu tych, którzy łyżwiarstwo figurowe w Polsce systematycznie niszczyli, aż doprowadzili do takiego stanu w 2021 r. iż w Igrzyskach Olimpijskich uczestniczyli głównie zawodnicy reprezentanci Rosyjskiej Federacji. **Jestem wdzięczny p. Barbarze Kossowskiej, iż jako jedyna z licznego grona autorów wspomnień przypomniała sobie o mnie jako tym, który ukształtował ją jako trenera.** A przecież takich osób było wiele, bo prowadziłem w latach 1958-1970 prawie wszystkie kursy pomocników instruktorów, instruktorów, trenerów. Byłem kapitanem sportowym PZŁF, wiele lat byłem prezesem Warszawskiego Okręgowego Związku Łyżwiarstwa Figurowego. W latach 1960-1966 kierowałem eksperymentalną Warszawską Szkołą Łyżwiarstwa przy AWF, w której pracowała przez 6 lat p. Barbara. **To nie była szkółka, bo w niej ćwiczyło ponad 500 dzieci wybranych spośród 3 tysięcy kandydatów.** P. Barbara przeszła do pracy w „Łączności”, kiedy „przyjaciele łyżwiarstwa figurowego” przyczynili się do zniechęcenia małżeństwa Starostów do dalszej walki o istnienie tej wysoko ocenianej eksperymentalnej Szkoły w Polsce. **Miłą i zdolną ruchowo p. Barbarę szkoliłem podczas obowiązkowych zajęć z łyżwiarstwa, w ramach Studenckiego Koła Naukowego – Miłośników Łyżwiarstwa istniejącego w AWF Warszawie, jak też podczas licznych zajęć w ramach kursów pomocników i instruktorów łyżwiarstwa figurowego i kursów trenerskich.** Nie wspominając o 6 latach jej pracy w WSŁ. Mam satysfakcję, iż moja praca okazała się owocna, zarówno odnośnie p. Barbary, jak też p. M. Olszewskiej, której wychowankowie zdobywali tytuły wicemistrzów i mistrzów świata juniorów w tańcach.



(A) Warszawska Szkoła Łyżwiar- ska przy AWF obchodzi 5-lecie swej działalności. — Zaczynaliśmy — mó- wi założyciel i kierownik WSL dr Włodzisław Starosta — nie mając właściwie żadnych wzorów. Bo czy mogły być przydatne dla nas np. doświadczenia szkoły łyżwiarzkiej w Tbilisi, pracującej w zupełnie od- miennych warunkach, mającej 80 osób personelu na 420 dzieci, włas- ne lodowisko, własną salę? Nasza szkoła na 500 uczniów zatrudniała (prócz kierownika) jednego trenera, trzech instruktorów, choreografa, akompaniatora i sekretarza. Razem — 8 osób. O ciągłych kłopotach z uzyskaniem dogodnych godzin na Torwarze nawet nie ma co wspo- minać.

Rozwijaliśmy samodzielnie wiele spraw, które nie były opracowane dotychczas w literaturze fachowej. Do nich należały np. kryteria doboru dzieci — szarpało się przecież, że na 25 wolnych miejsc było 280 kandydatów. Poddaliśmy testom około 1200 dzieci. Sposób do- sowania wysiłku, częstotliwość za- jęć i czas ich trwania, proporcja między zajęciami specjalistycznymi a ogólnorozwojowymi, wymagały wielu eksperymentów. Sprawy za- sadniczej wagi stała się metodyka nauczania. System zachodni, wyma- gający wielogodzinnego treningu na lodzie (Heitler np. trenuje po osem godzin dziennie!) był przecież dla nas zupełnie nie do przyjęcia. Do- zwiłszy do przekonania, że dzięki właściwym metodom nauczania, można doprowadzić do wyników znacznie tańszym kosztem i mamy nadzieję to udowodnić.

Już obecnie nasi uczniowie mają nadawalające wyniki sportowe. W ubiegłym sezonie dziewczęta ucze- stniczące w mistrzostwach Warzawy klasy III zajęły trzy czołowe miejsca, chłopcy zdobyli mistrzo- stwo i wicemistrzostwo, w jeździe parami mieliśmy drugie i trzecie miejsca. W tegorocznych mistrzo- stwach stolicy najlepiej startowali już w klasie II. 14-letnia Dyszewska zajęła pierwsze miejsce, 13-letnia Sobkowicz — 2, jej rówieśnik Gza- barczyk sklasyfikowany został na 2 pozycji. W klasie III nasze dziew- częta zajęły 2 i 3 miejsce, chłopcy 1 i 3. wygraliśmy też jeźdź parami. Warto jeszcze wspomnieć o mistrzo- stwach Warszawy młodzików — chłopcy z WSL mieli w nich pięć czołowych miejsc, dziewczęta — 1, 2 i 4. zwycięstwo odniosła także na- sza para. Klasy sportowe uzyskało już 179 uczniów WSL.

Oczywiście popełniliśmy w naszej pracy wiele błędów, były też man- kamenty, wynikające z innych przy- czyn — brakowało pieniędzy, zbyt mało mieliśmy — i mamy — kadry nauczającej (przy rosnącym pozio- mie, coraz mniejsze muszą być gru- py szkoleniowe), zbyt mało godzin na lodowisku. Gdybyśmy od po- czątku spotykali się z większym zrozumieniem władz sportowych, wielu kłopotów można było unik-nąć. Chociaż trzeba przyznać, że SIKKFiT (wiceprzewodniczący Ekle- stein to jeden z inicjatorów powsta- nia szkoły) i rektorat AWF, przez cały czas starały się nam spieszyć z pomocą.

Wnieśliśmy jednak można ostrani-

nie 220 uczniów i nie przyjmujemy nowych zgłoszeń. Zrobiliśmy to z ciężkim sercem. Mogę jednak z całą pewnością stwierdzić, że ci, którzy odeszli na pewno także sporo sko- rzytali. Wszyscy chyba uprawiają łyżwiarstwo dalej i wyróżniają się na ślizgawkach swym sposobem jaz- dy, niektórzy poszli do klubów, inni: trafili do zespołu tańca na lodzie prowadzonego przez TKKF.

Na zakończenie chciałbym powie- dzieć, że nasza szkoła interesuje się — i pozytywnie ocenia jej dzia- łalność — wielu wybitnych fachow- ców zagranicznych — przytoczę na- zwiska takich autoritetów jak prof. Handelsman czy prof. Puni. Przy- toczę też opinie trenera kadry na- rodowej ZSRR — Igora Moskwi- na: „podobnego eksperymentu nie ma do tej pory w światowej praktyce łyżwiarstwa figurowego” i trenera łyżwiarzy NRD — Wischniewskiego: „to jedyna droga, która może przy- nieść sukcesy polskim łyżwiarzom”.

Rozmawiał: JULIUSZ RAWICZ

5 lat WSL



G.Filipow- ME - 3 (1)

Osiągnięcia sportowe

Mistrzostwa Polski
(6x 1 - 1981-1986)
Mistrzostwa Europy
(2 - 1989; 3 - 1985;
4-1987, 1988, 1990)
Mistrzostwa świata
(3 - 1989; 4-1988; 1990)
Igrzyska Olimpijskie
(5-1988)

Przejawiał wyjątkową zdolność do szybkich obrotów. Wykonywał wszystkie skoki z trzema obrotami i potrójnego Axel Paulsena.

Wyniki uzyskane w teście

Maksymalnym obrocie w wysoku

z dwóch nóg na dwie (obunóż):

w lewo - 1051°; w prawo - 813°.

Łącznie-1864°.

W innym badaniu jego rekord

wyniósł 1872° (100 punktowa skala T

przygotowana dla zawodników

różnych dyscyplin sportowych

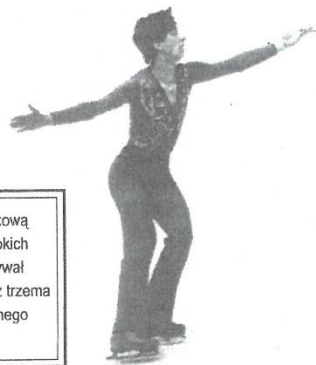
kończyła się na wielkości 1533°).

Podczas prawie 30-letnich badań

zawodników kadry narodowej

Polski 18 dyscyplin sportowych nikt

do rekordu tego nawet się nie zbliżył.



Ryc. 2.9 Osiągnięcia sportowe G.Filipowskiego w łyżwiarstwie figurowym i jego rekordowe wyniki uzyskane w zadaniu testu globalnej koordynacji ruchowej [Starosta, 2005]



Wielce Szanowny Panie Profesorze

publikacja ("nasze wspólne dziecko"), którą otrzymałem od Pana Profesora sprawiła mi ogromną przyjemność, przywołała wspomnienia, same pozytywne. To był początek mojej drogi naukowej. Wsluchując się, w takcie przywoływanej Konferencji, w referaty wielu wybitnych ekspertów z zakresu antropomotoryki zrozumiałem, że o efektywności w grach zespołowych, które mnie szczególnie interesowały, decyduje koordynacja, ale nie ruchów gracza lecz koordynacja działań graczy, a więc socjomotoryka. Później konsekwentnie tą drogą podążałem zajmując się problemami synergii społecznej w sporcie. Wynikiem moich wieloletnich badań jest ostatnia monografia pt. "Socjomotoryka, czyli motoryczna przestrzeń społeczna- paradygmat i egzemplifikacja", w której przywołuję także poglądy Pana Profesora na temat koordynacji jako inspirację do postrzegania aktywności ruchowej przez pryzmat interakcji pomiędzy osobami aktywnymi motorycznie.

Panie Profesorze przesyłka obok pozytywnych wspomnień wywołała także refleksję nad upływającym coraz szybciej czasem i nad tym co dotychczas osiągnąłem. Dojrzałość społeczna pozwala człowiekowi na dystans w kreowaniu retrospektywnej oceny. Wiem na pewno, że to co życiu osiągniemy zależy od tego kto stanie na naszej drodze. Ja z perspektywy czasu wiem, że miałem to szczęście, że Bóg postawił na mojej drodze takich wspaniałych ludzi jak prof. Naglak, prof. Starosta, prof. Pszczołowski i prof. Doktor.

Korzystając z okazji przesyłam życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności. Do życzeń dołączam wyrazami głębokiego szacunku R. Panfil



Doc. dr hab. Włodzimierz Starosta wręcza puchar Grzegorzowi Filipowskiemu.



Wielce Szanowny Panie Profesorze

Zaproszenie na tak wspaniałą uroczystość, a szczególnie zaliczenie mnie do grona

Przyjaciół Pana Profesora traktuję jako wyróżnienie mojej skromnej osoby przez Człowieka którego zasługi dla rozwoju nauk o sporcie a głównie teorii motoryczności są trudne do przecenienia. Krótki okres naszej współpracy w Gorzowie Wielkopolskim, w sytuacji gdy Pan Profesor posiadał już ugruntowaną pozycję w środowisku naukowym a ja finalizowałem rozprawę habilitacyjną był dla mnie szczególnie inspirujący. Polemiki z Panem Profesorem na temat paradygmatu teorii sportu, ze względu na nieco odmienne postrzeganie tej dziedziny naukowej były szczególnie ważne. Z perspektywy lat, jako refleksyjny teoretyk potrafię lepiej doceniać ich wartość.

Szanowny Panie Profesorze jest mi przykro, że obowiązki służbowe nie pozwalają na złożenie osobiście gratulacji z okazji tego pięknego jubileuszu. Czas upływa nieubłaganie niestety coraz szybciej wierzę jednak, że wrodzona witalność pozwoli Panu Profesorowi w dalszym ciągu twórczo wzbogacać rozwój nauk o sporcie. Jeszcze raz życzę Panu dużo zdrowia i dalszych sukcesów naukowych.

Jeżeli uzna Pan, to za wskazane proszę o odczytanie mojego listu na spotkaniu w gronie Przyjaciół. Pozdrawiam R. Panfil

Szanowny Panie Profesorze

Z okazji Jubileuszu 90 – lecia oraz 60 – lecia pracy naukowej składam Panu najserdeczniejsze życzenia zdrowia i dalszej aktywnej pracy naukowej na rzecz sportu.

Jest Pan jednym z najbardziej znanych i cenionych ekspertów z dziedziny teorii sportu jak również, przyczynił się Pan do opracowania modelu wszechstronnej edukacji motorycznej polskich dzieci. Pracując na rzecz Uczelni umożliwił Pan Profesor jej właściwy rozwój i osiągnięcie statusu samodzielnej uczelni nadającej stopień magistra.

Gratulując osiągnięć naukowych oraz doceniając wkład Pana Profesora w rozwój fizyczny młodego pokolenia proszę o przyjęcie jeszcze raz najlepszych życzeń wszelkiej pomyślności.



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO

dr Krzysztof Sobolewski
prof. WSWFiT w Białymstoku

Temat: Podziękowania
Szanowny Panie Profesorze!

Chciałem jeszcze raz podziękować za wszystkie dobre słowa, które od Pana usłyszałem i za wszystkie miłe chwile, które powodują, iż dzień obrony mojej pracy doktorskiej będę pamiętał do końca życia. Jeśli można powiedzieć, że tego dnia byłem głównym aktorem, to bez wątpienia chciałbym powiedzieć, iż uważam Pana Profesora za Pierwszego Reżysera wszystkiego, co się tego dnia odbyło..
Chciałbym także przekazać, w nawiązaniu do naszej rozmowy, iż z wielką ochotą podejmę badania, dotyczące wszystkiego co wiąże się z czuciem piłki w tenisie stołowym, zwłaszcza jeśli byłyby one wsparte Pana Profesora pomocą.

Korzystając z okazji pragnę złożyć Życzenia Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

Do życzeń dołącza się oczywiście moja żona.

Z wyrazami szacunku -
Alina i Ziemowit Bańkosz

Szanowny Pan Profesor
Włodzimierz Starosta

Szanowny Panie Profesorze

W dniu pięknego Jubileuszu 90 Urodzin Pana Profesora pragniemy przekazać najserdeczniejsze gratulacje i życzenia.

Jest Pan, Dostojny Jubilacie, jednym z najznakomitszych polskich naukowców, wybitnym ekspertem antropokinezylogii, a szczególnie kinezylogii sportowej oraz niestrudżonym propagatorem polskiej dyscypliny sportowej – ringo. Mamy głęboką świadomość, że to w znacznej mierze dzięki Panu Profesorowi i jego imponującemu dorobkowi oraz działalności naukowej i popularyzatorskiej zawdzięczamy rozwój ringo na arenie międzynarodowej.

Życzymy zdrowia, wszelkiej pomyślności, pogody ducha i tej niewyczerpanej energii, z jakiej jest Pan Profesor powszechnie znany i której doświadczyło tak wielu ludzi obdarowanych przez Pana Profesora pomocą, sercem i życzliwością.

Łącząc wyrazy najgłębszego podziwu i szacunku,
Mariusz Wangryn z rodziną
11 lipca 2021 r.



Mariusz Wangryn

Szanowny Panie Profesorze,

pragnę w swoim imieniu a także najbliższych współpracowników z Zakładu Teorii Sportu AWF w Poznaniu złożyć najszczerze i najserdeczniejsze gratulacje z okazji znakomych osiągnięć naukowych uzyskiwanych na pełnej godności drodze życiowej, które w tak szczególny sposób ogniskują się właśnie teraz, w 2007 roku. Jest Pan Profesor dla nas wzorem i drogowskazem pokazującym, w jaki sposób skutecznie realizować swoje pasje i ideały a także osiągać cele, które zawsze wnoszą nowe wartości do ukochanych przez nas nauk o kulturze fizycznej. Z szacunkiem ale i radością wspominamy czas wspólnie spędzony w rozmaitych przedsięwzięciach, szczególnie w obecności zawsze nas inspirującego do nowych wyzwań Profesora Eugeniusza Wachowskiego, naszego Przyjaciela i Mentora. To były dobre czasy. Dzisiaj koncentrujemy się jednak na dokonaniach Pana Profesora, z których staramy się korzystać i chociaż w skromny sposób rozwijać niektóre wątki z podejmowanych przez Szanownego Jubilata problemów naukowych.

Życzymy Panu Profesorowi wszystkiego najlepszego, dalszej skuteczności w działaniach naukowych, potrzebnego do tego zdrowia oraz osobistej pomysłowości.

Patrząc w przyszłość żywimy nadzieję, że w licznych następnych spotkaniach czerpać będziemy mogli swobodnie jak dotąd z bogatych doświadczeń i życzliwości Pana Profesora, które cenimy sobie w najwyższym stopniu.



AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu

ZAKŁAD TEORII SPORTU
ul. Królowej Jadwigi 27/39 61-871 POZNAŃ

Z wyrazami szacunku

Ryszard Strzelczyk



Szanowny Panie Profesorze

Po wielkich fetach (rodzinnych, z bliskimi i znajomymi) zakończonych niejednokrotnie o świecie, w stanie dalekim od przyzwoitości, nadszedł czas ochłonięcia i przemyśleń. Kiedy dowiedziałem się ? będąc jeszcze studentem AWF w Gorzowie ? o tym, iż jeden z Profesorów jest bardzo wymagający przy pisaniu „magisterki? od razu wiedziałem, że to będzie „mój? Profesor. Tak się też stało. Niezwłocznie zapisałem się na seminarium do Pana Profesora Starosty. Rozpoczęły się żmudne badania. Wyjeżdżałem do wielu klubów w Polsce, byłem na wielu zawodach lekkoatletycznych aby rozdać ankiety, aby jeszcze jednego zawodnika, jeszcze jedną zawodniczkę przebadać. Po zgromadzeniu materiału rozpoczęły się długie wieczory opisywania zebranych treści. I o dziwo, każdy kolejny kontakt z Panem Profesorem powodował jeszcze większy zapał do pracy. Każde spotkanie owocowało „magiczną? wręcz energią przekazywaną przez Pana Profesora. Badania coraz bardziej zaczęły mnie pochłaniać.

Po obronie „magisterki? pracując w dalszym ciągu z oszczepnikami zadawałem sobie coraz więcej pytań. Coraz większa ilość ciekawych zagadnień dotyczących „mojej? konkurencji nie dawała mi spokoju, czułem, że czegoś mi brakuje. I tak zrodził się pomysł kolejnych badań i kolejnej nauki tym razem na wrocławskiej AWF. Dzisiaj, gdy jestem już po obronie mam nieodpartą potrzebę napisać właśnie tych kilka zdań do Pana Profesora. Chciałbym Panu Profesorowi serdecznie podziękować za to, iż swoją osobowością potrafi Pan Profesor zmieniać ludzi ? na lepszych. Za to, iż potrafi Pan Profesor niesamowicie motywować młodego człowieka do pracy. Za to, iż mając takiego MISTRZA nauka staje się przyjemnością i może być pasją.

PANIE PROFESORZE ?MISTRZU ? Z CAŁEGO SERCA DZIĘKUJĘ

Tomasz Jonak

Szanowny Panie!

Nazywam się Tomasz Pozorski. Był Pan promotorem mojej pracy pt. "Stronne zróżnicowanie uderzeń na bramkę podczas Euro 2008". Chciałbym Panu serdecznie podziękować za to, że praca ta została wyróżniona. Bez Pańskiej pomocy nie byłoby to możliwe. Ogromnie dziękuję!

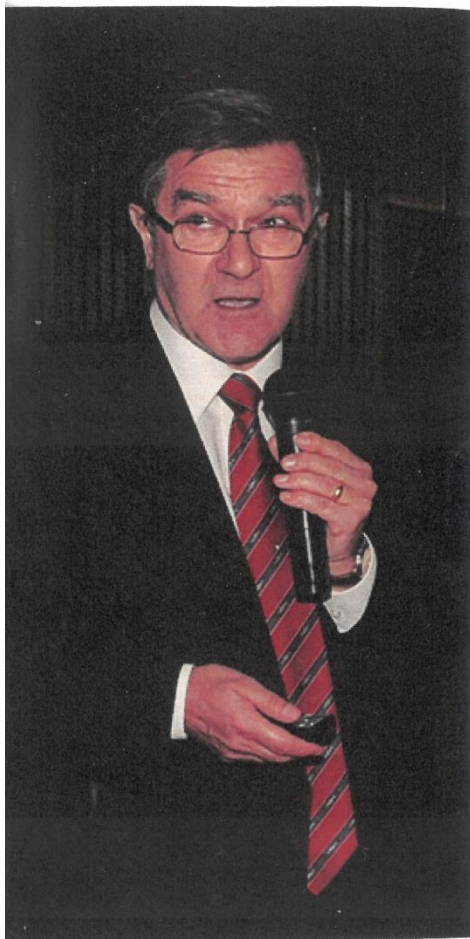
W marcu wziąłem udział w konferencji w Poznaniu, na którą Pan mnie namówił. Teraz muszę napisać pracę na temat mojej prezentacji, która zostanie opublikowana. Czy wie Pan do kogo należy wysłać ten tekst?

Jeśli miałby Pan dla mnie propozycję napisania czegoś, to jestem na nią bardzo otwarty. Będzie mi bardzo przyjemnie napisać jakiś tekst ponownie pod Pańskim okiem.

Dziękuję za poświęcenie mi Swego czasu
T. Pozorski



Szanowny Panie Profesorze!
Bardzo dziękuję za życzenia i dobre słowa!
Składam życzenia z okazji Nowego Roku przede wszystkim zdrowia, zdrowia, zdrowia i sil do dalszego rozwijania nauki i wspierania młodych. Z okazji minionego Jubileuszu 90-lecia również moc życzeń i gratulacji. Bardzo dziękuję za wszystko, co Pan Profesor dla mnie zrobił i zrobi. Za dobrą opinię w szczególności. Bardzo dziękuję za możliwość zaistnienia w Księdze Pamiątkowej.
Z wyrazami szacunku
Ziemowit Bańkosz



Prof. dr hab. Włodzimierz Starosta

Tuesday, June 14, 2022 12:17 PM

Szanowny Panie Profesorze !

Piękny to jubileusz i pełne twórczości życie.

Wielka pasja w poznaniu PRAWDY tego świata.

Nie każdy ma taki dar Boży.

Największe uznanie dla Pana w dniu 90 urodzin.

Zdrowia, pomyślności i wszystkiego dobrego.

dr hab. Benedykt H. Opaszowski

Instytut Sportu.01-982 Warszawa. ul. Trylogii 2/16



Chełmski Ośrodek
Informacji Turystycznej



Chełm
Panorama Chełma

Sent: Sunday, October 17, 2010 11:53 AM

Subject: Pytanie i serdeczna prośba

Drogi Panie Profesorze!

Przede wszystkim serdecznie Pana pozdrawiam dziękując jednocześnie za zobowiązujące i miłe zaproszenie mnie na Konferencję w Białej Podlaskiej. To naprawdę dla każdego z nas, chełmian wielkie wyróżnienie przebywać z Panem i w Takim Znacym Towarzystwie Znanych i Cenionych Naukowców. Teresa wyraziła nasze odczucia i myśli, które wiązały się z naszą znajomością, moje słowa podziękowania z deklaracją dedykacji złotego medalu na mistrzostwach świata masters, niestety, uwiarygodniły się tylko częściowo, zdobyłem bowiem tylko... brązowy medal, ale z niezłym wynikiem 200 kg (89 kg w rwaniu i 111 kg w podrzucie). Proszę jednak i ten medal przyjąć jako gest wielkiej sympatii do Pana Profesora. Ciekawy jestem czy dotarły do Pana wysłane przeze mnie zdjęcia. Wybrałem najlepsze, wszystkie otrzyma Pan oddzielnie na płytce. Mam do Pana Profesora serdeczną prośbę. Młoda Osoba, z którą jestem bardzo zaprzyjaźniony (z jej rodziną także, brat był jednym z moich najlepszych wychowanków, reprezentant Polski, aktualnie mieszkający w USA) chciałaby rozpocząć studia doktoranckie. Jej CV jest tak interesujące i bogate, że rektor uczelni, w której prowadzę zajęcia zaproponował jej prowadzenie wykładów i objęcie funkcji kierownika kierunku. Zaznaczył jednak, że musi ona podjąć dalsze kształcenie na studiach doktoranckich. Wiem, że ma Pan ogromne doświadczenie i że Pana porady bardzo jej w tym pomogą i ukierunkują. Osobiście będę miał ogromną satysfakcję i takie małe wewnętrzne poczucie spełnienia, że skoro nie ja, to może ktoś mi bliski taki cel zrealizuje... Magda Pietruszka jest cenionym fachowcem, w zakresie swoich kompetencji, jednym z najlepszych w Europie. Zna biegle kilka języków, ma systematyczny kontakt z Parlamentem Europejskim, gdzie przedstawia wyniki swoich badań. Reszta.. niech dopowie sama zainteresowana... Proszę napisać, czy mogę ją z Panem Profesorem umówić (mieszka i pracuje w Warszawie chociaż pochodzi z Chełma), proszę wyznaczyć termin.. Z góry serdecznie dziękuję i z niecierpliwością czekam na odpowiedź. Pozdrawiam Pana Profesora, życząc zdrowia i kolejnych sukcesów naukowych!

Marian Skrajnowski



Podziękowanie! Bardzo doceniam Pański wkład w moją pracę doktorską, a także publikacje i zawsze byłam za to wdzięczna. Wyniki badań ujętych w pracy doktorskiej zawsze przedstawiałam z Panem Profesorem w poszczególnych publikacjach. Chciałam partycypować w finansowaniu przynajmniej części tłumaczeń, ale moja propozycja spotykała się z odmową z Pana strony. Zawsze byłam skromną osobą i nie zależało mi na lansowaniu się. **Panie Profesorze, gratuluje pięknego jubileuszu. Zawsze podziwiałam Pana za pracowitość i osiągnięcia naukowe. Nie znam drugiej osoby z tak dużym dorobkiem naukowym. Dziękuję za wieloletnią i bezgraniczną pomoc naukową nie tylko w zakresie pracy doktorskiej, ale też kilkudziesięciu publikacjach tłumaczonych na różne języki. Bez Pana nie osiągnęłabym tego. Jeszcze raz dziękuję i życzę dużo zdrowia na dalsze lata. Z poważaniem Danuta Fostiak**



Podziękowania

Pasje dają szczęście, pozytywne nastawienie - osiągnięcie celów, rozwój - sens życia.

Doświadczenie tego wszystkiego to ogromny potencjał.

Za moją drogę do doktoratu, wsparcie, inspiracje i pomysłny finał dziękuję z całego serca mojemu Mentorowi Panu Profesorowi Włodzimierzowi Staroście.

Już pierwsze Wyróżnienie mojej pracy na konferencji w Małkocinie dało mi ogromne skrzydła.

Pan Profesor pokazywał kierunek, podpowiadał rozwiązania. Kompedium wiedzy dzieł,

Pana Profesora, zastosowane w praktyce dały wielopoziomowe rezultaty.

I stoję teraz przed Panem Profesorem jako doktor, wdzięczna, pełna wzniosłych emocji, nowych pomysłów.

Dziękuję za wszystkie Pana Profesora publikacje, nowatorskie, ciekawe treści, rozwiązania

i wyjątkowo trafne definicje. Wielkim zaszczytem była dla mnie recenzja mojej pracy doktorskiej.

Dziękuję za wszystkie pochwały, uwagi, inspiracje ale najbardziej za Szlachetne Serce Pana Profesora.

Dr Wioletta Szczepaniak



Szanowny Panie Profesorze!

Życzę Wszystkiego Co Najlepsze z okazji Pańskiego Jubileuszu.

Wczoraj spotkałem na schodach Instytutu Sportu trenera pływania który powiedział mi, że przyjechał specjalnie do Pana by „zdobyć” jedną z Pańskich monografii. Sądzę, że ta wizyta i zapewne wiele poprzednich są najlepszym świadectwem Pańskich dotychczasowych dokonań. Gratuluję!!!. Życzę jeszcze wielu, wielu, takich wizyt.

Zbigniew Staniak



Skład osobowy Zakładu Biomechaniki na dzień 11 października 2017 roku. Od lewej: Zbigniew Staniak, Michał Górski, Jan Gajewski, Anna Pastuszek, Patrycja Lipińska i Krzysztof Buško.



20 października 2022, 12:11

Życzenia z okazji jubileuszu

Wielce Szanowny Panie Profesorze, Szacowny Jubilacie,
Z okazji pięknego jubileuszu 90-lecia urodzin składam Panu Profesorowi najlepsze życzenia szczęścia, zdrowia, pogody ducha, dalszych długich lat życia, spełniania marzeń i samorealizacji w twórczej pracy naukowej dla dobra polskiego sportu. Jestem wdzięczny Panu Bogu, że dał mi okazję poznać Pana Profesora i postawił Pana Wybitną Osobę na mojej drodze – jako wyraźną inspirację i zachętę do dalszej pracy przede wszystkim nad sobą i do niepoddawania się przeciwnościom życiowym oraz jako godny przykład do naśladowania. Czuję się zaszczycony znajomością i każdą chwilą rozmowy z Panem Profesorem oraz możliwością przeżywania Pana Jubileuszu w gronie najbliższych. Serdecznie Pana pozdrawiam i łączę wyrazy szacunku

Dariusz Turowski
Kierownik Zakładu Biochemii
Instytut Sportu – Państwowy Instytut Badawczy

Od: "Jerzy Sadowski" <jerzy.sadowski@awf-bp.edu.pl>
Do: "Włodzimierz Starosta" <wlodzimierz.starosta@insp.waw.pl>
Wysłano: 13 grudnia 2016 21:30
Temat: Re: Czy ma Pan monografię "Kariera naukowa czy...."

Szanowny Panie Profesorze,
jeszcze raz bardzo dziękuję za rozmowę w Rynie. Jest Pan dla mnie największym autorytetem naukowym, niedoścignionym wzorem. Zawsze bardzo wysoko ceniłem i cenię sobie wskazówki jakie od Pana otrzymywałem. W pewnym stopniu one mnie ukształtowały naukowo. Cieszę się, że Pan Profesor, jak prawdziwy pedagog, jest wyrozumiały dla "potknięć" Pana ucznia. Odpowiadając na Pana Profesora pytania informuję, że posiadam pozycje, o których Pan wspomina. Myślę, znajdują się one również w zasobach biblioteki.
Jako tradycjonalista wysłałem kartkę z życzeniami świątecznymi do Pana Profesora. Również tą drogą pragnę złożyć Panu i całej Rodzinie najserdeczniejsze życzenia zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i wszystkiego co najlepsze w Nowym Roku.
Jerzy Sadowski

Wysłane z iPada

Dnia 12 gru 2016 o godz. 13:45 Włodzimierz Starosta <wlodzimierz.starosta@insp.waw.pl> napisał(a):

Szanowny Panie Profesorze!

Cieszę się z naszego spotkania w Ryni, a także z korespondencyjnej wymiany opinii odnośnie dr hab. Piotra Żurka. Nawet taka wymiana umożliwia wzajemne doskonalenie się w tym co obraliśmy jako przedmiot swego zawodu na całe życie. Ważne by usuwać z naszego życia to co nas dzieli, a eksponować co nas łączy. A tego drugiego jest dużo więcej.
W chwilach wolnych, a takie nie tak często się zdarzają w moim życiu wykonuję remanent. W ramach, którego rozsyłałem książki te najnowsze, a także te starsze. Dlatego, zapytuje, czy ma Pan moją monografię: "Kariera naukowa czy pasja życia"; "15 lat istnienia i działalności IASK", moje monografie dotyczące I Konferencji "Koordynacja ruchowa w sporcie" 1990 w j. polskim i j. niemieckim. Proszę też podać jakich książek Pan nie posiada, np. Materiały 3. Konferencji "Sport Kinetics 1993 w Poznaniu".
Czekam na odpowiedź.

Łączę serdeczne pozdrowienia i życzenia Panu i Pana najbliższym udanych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

Włodzimierz Starosta



IASK
INTERNATIONAL ASSOCIATION OF SPORT KINETICS

Włodzimierz Starosta

INTERNATIONAL SCIENTIFIC CONFERENCE
**COORDINATION MOTOR ABILITIES
IN SCIENTIFIC RESEARCH**
May, 30 - 31, 2005, Biała Podlaska

CURRICULUM VITAE

Biała Podlaska 2007

AWF

21

ŚW. JAN PAWEŁ II



FLAGA PAPIESKA - GRATIS!



„WSTAŃ, NIE BÓJ SIĘ WSTAŃ” CUD UZDROWIENIA FLORIBETH MORA DIAZ

Św. Jan Paweł II jest naszym nieocenionym orędownikiem w niebiosach. Powierzajmy mu więc swoje sprawy i módlmy się wraz z nim o potrzebne dla nas i naszych bliskich łaski

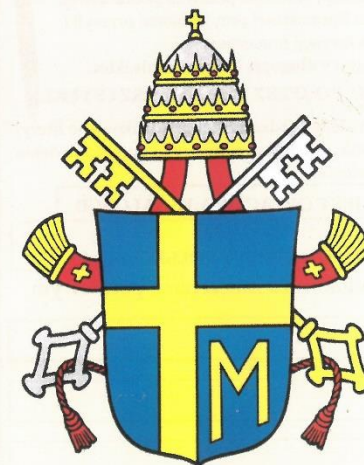
Ęď Ć <wkrjzh@rambler.ru>

wlodzimierz.starosta@insp.waw.pl <wlodzimierz.starosta@insp.waw.pl>

3 kwietnia 2005 18:13

Ñęĩďăĉě äěĩńńĩ ń Āřĉ

Уважаемые Татьяна Евгеньевна и Владимир. Глубоко скорбим вместе с Вами в связи с уходом в мир иной Великого сына польского народа, главы католической Церкви Иоанна Павла Второго Карела Войтылы. К его голосу прислушивались народы всего мира. Трудно переоценить то, что содеяно ним для преобразования жизни на Земле. Хорошая память о нем будет жить, пока будут жить люди. Но жизнь продолжается. Желаем Вам здоровья и добрых дел, которым Вы посвятили свою жизнь. Владимир, Зина.



Od: Eđ'ć Á.Í. <wkrjazh@rambler.ru>
Do: Nńřđĩńńř Āěřăčěčđ <wlodzimierz.starosta@insp.waw.pl>
Data: 11 listopada 2005 13:47
Temat: Dîçăđřăë'†!

Дорогие Владимир и Таня!

Поздравляю Вас

с Днем Независимости Польши!

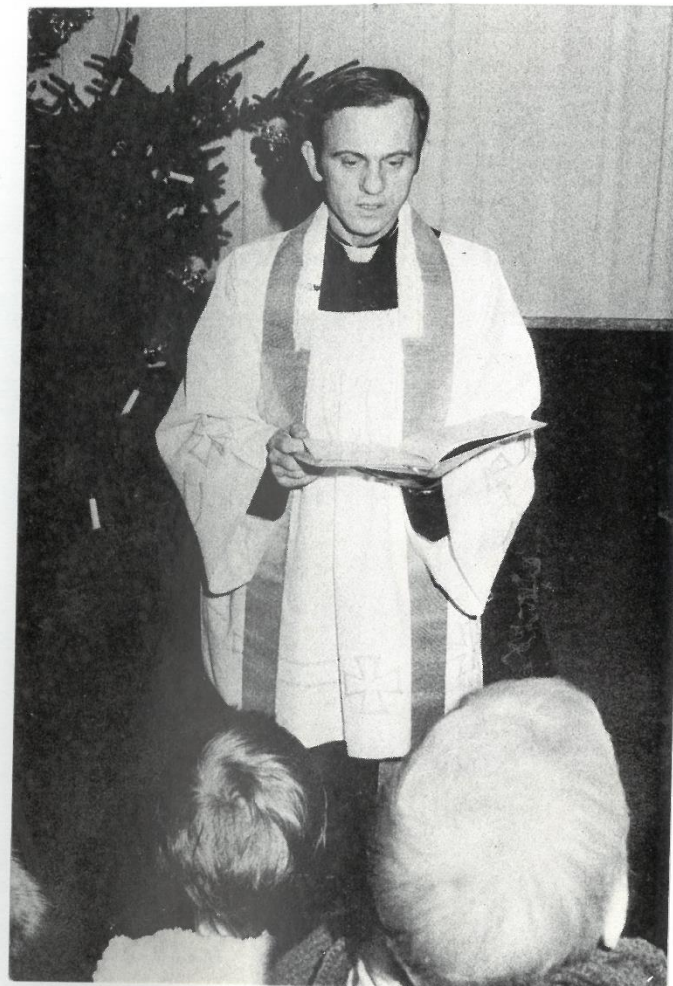
С чувством глубокой благодарности вспоминаю дни, проведенные в общении с Вами, в прекрасной незабываемой Варшаве! Я помню наше посещение костела святого мученика ксендза Попелушки, историю его гражданского подвига и поддержку народа.

Зина сейчас в Москве, но она присоединяется к моему поздравлению!


Я надеялся увидеть Вас в Киеве, куда попал по персональному приглашению киевлян; но Вы к сожалению не приехали.

Желаю Вам здоровья, счастья, неиссякаемой энергии!

Обнимаю! Ваш Владимир.



Наш Владимир симпатичен
Иногда ассиметричен
Но всегда вполне приличен
Независимо от лет
Нет границ для обаянья
Для взаимопониманья
Нет предела вдохновенью
Всех коллег сверхвосхищенью
Оппоненты пали ниц
Все признали поражение
А известность без границ!
Без вопросов уваженья
30 лет хабилитации
Без поддержки и дотации
Сам прошел весь славный путь
И познал симметрий суть!
Поздравляю от души!!!


В.К. Бальсевич
07.09.2007

Уважаемый
пан Владимир!
Поздравляем Вас с Днем рождения!

ВЭТОТ замечательный день
мы хотим пожелать всего,
что так необходимо для счастья –
теплоты близких,
крепкого здоровья,
добрых друзей.

Мусть любое дело начинается с удачи
и заканчивается успехом!

11.07.2008
г. Варшава

Семья
Тимасенковых


А.Тимасенко

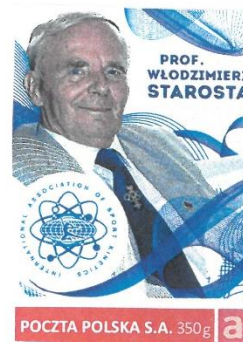


Od: Karen Bryson <KBryson@atsu.edu>
Do: wlodzimierz.starosta@insp.waw.pl <wladzimierz.starosta@insp.waw.pl>
Data: 27 stycznia 2005 18:18
Temat: changing children from left-handed to right-handed

Hello Mr. Starosta-

I have read with great interest your article in which you discussed the effects of transforming the left-handed to right-handed. I am 38 years old and have spent most of my life being completely unable to perform all sports and having tremendous difficulty doing most task that require any sort of coordination (such as dancing, driving, etc.) When I was 35, I was speaking with my mother about my husband's difficulty in teaching me to play golf and she revealed to me for the first time that when I was a child, she changed me from left-handed to right-handed. Suddenly, it was thought so many of the struggles and difficulties of my life made sense! I have experienced many of the primary and secondary effects that you have listed in the figure in your article. I was wondering if you could point me in the direction of any additional reading I could do (in English) on the effects of transforming the left-handed and ways to help people that have experienced this. I realize that you are probably extremely busy, but any assistance you could provide would be of tremendous help to me personally. Thank you so much!

Karen Bryson, M.A.
Director of Student Services
A.T.Still University of Health Sciences
5850 East Still Circle
Mesa, AZ 85206-3618
kbryson@atsu.edu
phone: (480) 219-6026
fax: (480) 219-6100
www.atstu.edu



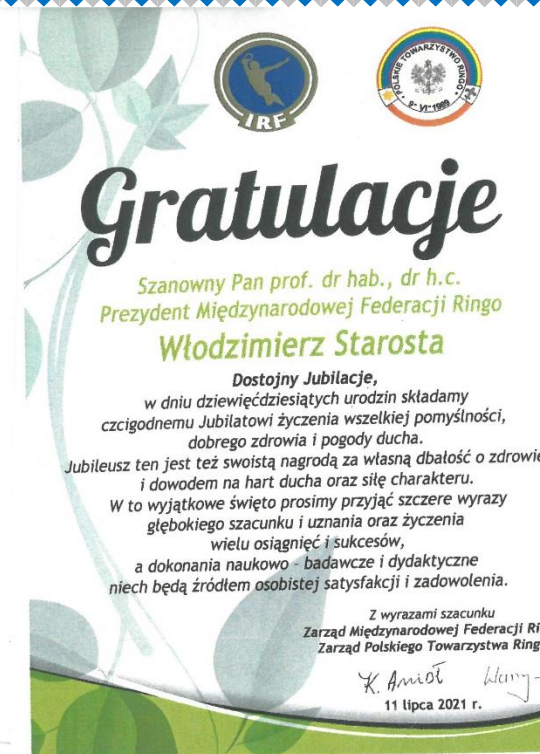
3 maja 2003 18:42
Proszę o kontakt

Drogi Panie Profesorze,

Obecnie studiuję Wychowanie Fizyczne na uniwersytecie de Antioquia w Kolumbii (Ameryka Południowa). Także trenuję wyczynowo speedskating, który jest bardzo technicznym sportem.

Właśnie przygotowuję prace na temat techniki sportowej, szczególnie w moim sporcie. Przez przypadek przeczytałam Pana artykuł we włoskim magazynie SDS (Alcuni Problemi della Tecnica Sportiva, SDS 1991). Panski artykuł bardzo mi się spodobał, gdyż dał mi pomysły na przedstawienie mojego tematu z różnych ciekawych stron widzenia. Szukałam więcej Pana prac na internecie, lecz niestety, nie udało mi się niczego konkretnego znaleźć. Bardzo mi zależy na przeczytaniu Pana prac, wszystkiego co dotyczy techniki: tu w Kolumbii nic się na ten temat nie publikuje. Proszę bardzo o podanie mi stron web z Pana artykułami, lub o ich przesłanie poprzez e-mail. Będę Panu ogromnie wdzięczna! Przepraszam za kłopot, jeśli taki Panu sprawiam, i proszę wybaczyć moją nachalność. Po przeczytaniu Pana artykułu w SDS bardzo Pana polubiłam! Mam nadzieję, że któregoś dnia będę miała zaszczyt poznać Pana osobiście. Wysyłam moc ciepłych pozdrowień i dziękuję za wszelką odpowiedź.

Izabela Zelichowska
izabela@edufisica.udea.edu.co



„EVERYTHING IS POSSIBLE”



Tadeusz MALIŃSKI urodzony w Śremie, profesor Uniwersytetu Houston i Uniwersytetu Ohio, USA. Autor ponad 250 prac naukowych i książek z dziedziny medycyny, farmakologii i chemii. Międzynarodowe uznanie zdobył za badania dotyczące mechanizmu pracy serca, nowych metod przeszczepiania serca, leczenia zawału i leczenia choroby Parkinsona. Posiada wiele honorowych tytułów. Wykładał na ponad 50 amerykańskich i europejskich uniwersytetach. Wymieniany był dwukrotnie w gronie kandydatów do Nagrody Nobla z dziedziny medycyny.

Prace profesora Malińskiego zapoczątkowały nową dziedzinę medycyny – nanomedycynę, która umożliwia badania rzeczywistych procesów biologicznych zachodzących w organizmie. Profesor skonstruował specjalne nanosensory i nanosystemy o średnicy około 1000 razy mniejszej od średnicy włosa, pozwalając na pomiar małej cząsteczki – tlenu azotu, NO. Tlenek azotu ma wielkie znaczenie dla normalnego funkcjonowania serca, układu krążenia i układu nerwowego. Badania profesora Malińskiego dowiodły, że niedobór NO jest przyczyną arteriosklerozy, nadciśnienia, wylewu krwi do mózgu, choroby Parkinsona i Alzheimerera.

Od: "Malinski, Tadeusz" <malinski@ohio.edu>
Do: "Włodzimierz Starosta" <wlodzimierz.starosta@insp.waw.pl>
Wysłano: 29 czerwca 2018 22:15
Temat: podziękowania

Wielce Szanowny Profesor Starosta,

Drogi Panie Włodzimierzu,

To jest moje nieformalne i osobiste podziękowanie za nominację do zaszczytnego tytułu Honorowego Członka International Associations of Sport Kinetics.

Wielki to honor i zaszczyt, że mogłem się znaleźć w gronie tak wysmienitych naukowców. Podziwiam Pana działalność i wielki, imponujący dorobek naukowy.

Nasze spotkanie było przywilejem dla mnie i Pana spontaniczne poparcie mojej kandydatury cenię wielce i będę pamiętał zawsze, to jest nadzwyczajne i mogło się zdarzyć tylko w Śremie.

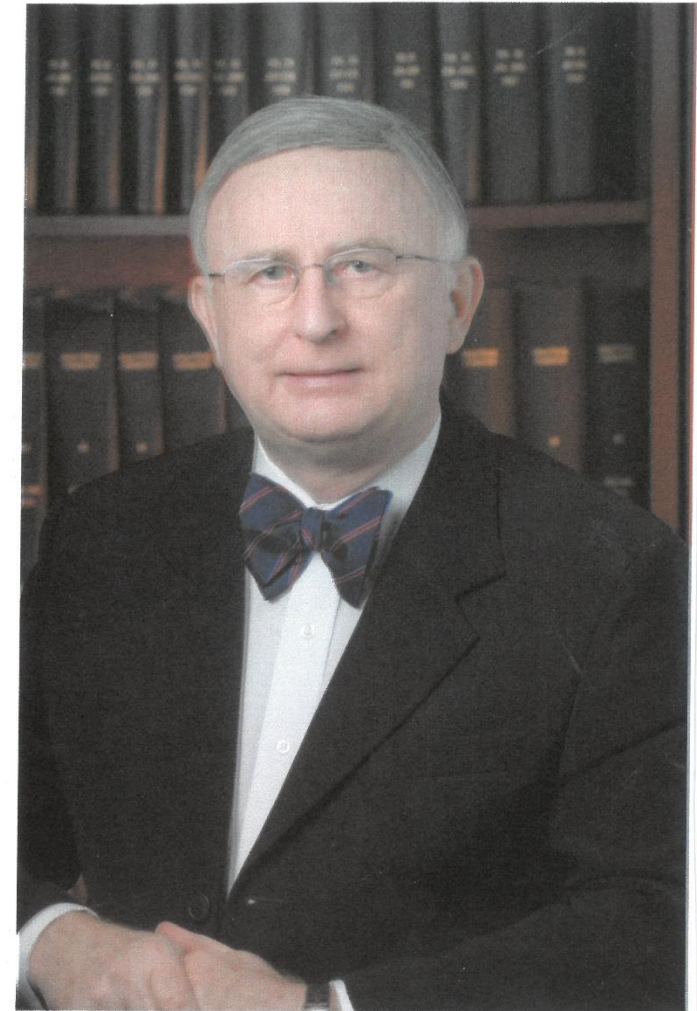
Jezeli moje poparcie/ pomoc może być kiedykolwiek potrzebna proszę na mnie zawsze liczyć.

Z podziękowaniem wielkim,

Serdeczności,

Tadeusz

Tadeusz Malinski, Ph.D. Dr.h.c.m.
Marvin White Chair and
Distinguished Professor
Ohio University
Nanomedical Research Laboratory
Tel: (740) 597-1247



Professor Tadeusz Malinski, Ph.D.; Dr.h.c.m.

Marvin & Ann Dilley White Chair and Distinguished Professor of Ohio University, USA

Dr. Malinski is the Marvin & Ann Dilley White Chair and Distinguished Professor of Biomedical Sciences. Professor Malinski is a world-renowned scientist and inventor. Born in Srem, Poland, he received his MS from Adam Mickiewicz University of Poznan, and went on to receive his Ph.D. from the Poznan University of Technology. After that he was a visiting scholar at the University of Michigan and a professor at the University of Houston and Oakland University.

His research is interdisciplinary in the areas of biochemistry, biotechnology, and is one of the pioneers of a new field of medicine – nanomedicine. He was first in the world to measure, with nanosensors, nitric oxide (which is a vital molecule in regulating the cardiovascular system and the brain) concentration in single cells and neurons.

His ground-breaking discovery of the regulatory role of nitric oxide in the beating heart and the mechanism of dysfunction of nitric oxide synthase are historical contributions to world science. The dysfunction of nitric oxide synthase is a common denominator of several diseases of modern civilization heart failure, hypertension, diabetes, atherosclerosis, aging, obesity, Parkinson's, Alzheimer's, Lou Gehrig's disease and stroke. Professor T. Malinski developed new systems for early diagnosis of cardiovascular and neurodegenerative diseases, a new system of heart preservation for transplantation, and biological modifications of prosthetic systems. Professor Malinski's work appears in nearly 400 publications and has been cited more than 11,000 times. The H-factor (Hirsch index score) is more than 50.

He has received approximately 35 Awards and Distinctions among others: 5 Doctor Honoris Causa awards, Maria Curie Medal, the Grande Medaille d'Or (Grand Gold Medal) in medicine from the Society of Arts-Sciences-Letters (Paris, France), and the International College of Cardiology's Albrecht Fleckenstein Award for research in cardiology. He was also nominated for the Albert Einstein Medal of Science.



Wysłano: 3 marca 2008 16:52
Temat: Podziękowanie!
Szanowny Panie Profesorze!

Chciałbym jeszcze raz bardzo podziękować za czas poświęcony mojej osobie i pomoc w napisaniu pracy.

Jestem bardzo szczęśliwy, że zakończyłem ten etap nauki, a jeszcze bardziej jestem zadowolony z możliwości kontynuowania drogi naukowej pod wyśmienitym kierownictwem Pana Profesora.

Sprawił Pan Profesor wspaniały prezent nie tylko mi, ale także moim kochanym rodzicom, których teraz "roznosi" duma...

Dziękuję za wszystko i pozdrawiam Mgr. Łukasz Lamcha :)

From: Łukasz Lamcha
To: Włodzimierz Starosta
Sent: Monday, October 25, 2010 11:15 AM
Subject: otwarcie przewodu

Szanowny Panie Profesorze!

Cieszę się, że mogłem razem z małżonką uczestniczyć w tak pięknej uroczystości!!! Atmosfera tego spotkania była podniosła i wzruszająca, a przedstawione osiągnięcia Pana Profesora napawały nas dumą. Wszyscy tam zebrani uświadomiliśmy sobie jak wielki zaszczyt nas dosięgną umożliwiając współpracę z tak WIELKIM autorytetem naukowym i moralnym!!!

Jest Pan wspaniałym naukowcem, a co więcej człowiekiem z piękną duszą!!!

Ostatnie dni w mojej pracy były bardzo absorbujące musiałem układać programy nauczania dla roczników, które od tego roku rozpoczynają swoją przygodę z siatkówką czyli fizjoterapii i turystyki.

Popołudniami chodziłem na treningi gorzowskiej pierwszej ligi siatkówki w celu przetestowania programu do analizy działań technicznych zawodników. skończyłem również zgrywanie materiału do analizy i konwertuje go na formaty, z których możliwa będzie dokładna analiza.

Co do otwarcia przewodu doktorskiego to myślę, że realny termin to będzie przełom stycznia i lutego. Do tego czasu zdołam poprawić prezentację i wyszukać więcej anglojęzycznych pozycji piśmiennictwa. Ważnym elementem będzie napisanie dobrego konspektu, nad którym już pracuje.

za 2 tygodnie wyśle Panu Profesorowi poprawiony pokaz w powerpoint i wstępną wersję konspektu.

Pozdrawiam serdecznie Pana i Pana Małżonkę!!!



Szanowny Panie Profesorze!

Wraz z rodziną składam najserdeczniejsze życzenia z okazji wspianego Jubileuszu 90 urodzin! Zawsze Pan był i jest bardzo ważną osobą w życiu moim i moich bliskich. Miałem przeogromne szczęście, że spotkałem Pana Profesora na życiowej ścieżce. Poprowadził mnie Pan przez świat nauki i dzielił się swoją przeogromną wiedzą, zarówno przy pisaniu pracy magisterskiej jak i doktoratu. Zawsze Panie Profesorze czułem wielkie wsparcie z Pana strony i dawało mi to poczucie pewności podczas wygłaszanych referatów na konferencjach oraz obronach prac.

*Nie ma takich słów, które wyraziłyby moją wdzięczność za ten przeogromny wkład Pana Profesora w mój rozwój, ale jak to trafnie ujął William Arthur Ward o wdzięczności trzeba mówić, ponieważ „...Odczuwanie wdzięczności i niewyrażanie jej jest jak pakowanie prezentu i niedawanie go”. Nic i nikt nie zepsuje wspianej więzi między nami, którą tworzyliśmy i wzmacnialiśmy przez te wszystkie lata –
DZIĘKUJĘ ZA WSZYSTKO!*

*Z poważaniem
Łukasz Lamcha z rodziną*



REKTOR
AKADEMII WYCHOWANIA FIZYCZNEGO
im. Eugeniusza Piaseckiego
ul. Królowej Jadwigi 27/39, 61-871 Poznań
tel. (0-61) 852 51 85, (0-61) 852 66 99, fax (0-61) 835 51 03 • www.awf.poznan.pl

22.10.2009 r.

Poznań, dnia

Pan

Prof. dr hab. Włodzimierz STAROSTA

Wielu Szanowny Panie Profesorze,

W związku z zakończeniem pracy w Uczelni, proszę przyjąć serdeczne podziękowania za wieloletnią, twórczą działalność na rzecz rozwoju Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu.

21 lat Pańskiej oddanej pracy to umiejętne łączenie działań w obszarze edukacji z nauką, jak i aktywnością w towarzystwach naukowych polskich i zagranicznych.

Sądzę, że pasja, z jaką Pan Profesor realizował się jako nauczyciel akademicki, stanowić może inspirację dla tych młodych, którzy stoją na początku swojej naukowej drogi.

Proszę przyjąć raz jeszcze życzenia wielu nowych pomysłów, nowych wyzwań, satysfakcji z wykonywanej pracy, jednocześnie zdrowia i pomyślności w życiu osobistym.

24 września 2009 roku

Prof. dr hab. med. Jerzy Smarawiński



Przyjaźń

Czy to możliwe? 60 lat!
 Tak wiele i szybko zarazem.
 Tyle przyjaźni odeszło w niebyt,
 a nasza wciąż trzyma nas razem.
 Bywały różne koleje losu.
 Choćby niejedno długie rozstanie.
 Lecz nic nie zmąciło tej pięknej więzi
 i tak do końca pozostanie.
 Chociaż niektórzy nas opuścili
 i nie ma już Krysi, Rysia i Hali,
 to cały czas czujemy ich bliskość.
 Na zawsze w naszej pamięci zostali.
 Nie doczekali pięknej chwili,
 pełnej uniesień i radości,
 w której jubilat nasz dostojny
 odebrał ogrom serdeczności.
 Gratulujemy nasz drogi Włodku
 i pod niezwykłym jesteście wrażeniem,
 bo osiągnąłeś w swojej karierze
 to, co dla innych jest tylko marzeniem.

MR

"Swą wyjątkowość osiągnęli
 Ci, którym się chciało chcieć.
 To im opatrność podała skrzydła,
 by nad standardy się mogli wznieść."

MR

Drogiemu Włodkowi
 z serdecznymi gratulacjami
 z okazji wspomnianej
 kariery zawodowej
 Hela i Mietek

W-wa 2021r.



Wyrazy uznania Włodku i serdeczne gratulacje dla Ciebie i Tani.

PASJA

Jest darem, co wnosi w życie sens.
 To ona prozę w poezję przemienia,
 i wypełniając duszę ekstazą,
 przynosi słodkie poczucie spełnienia

Ty nadal doś wiadczasz tego daru,
 ponieważ pasja jest ciągle młoda
 i jej zawdzięcza swoją siłę
 Twojego ducha wieczna pogoda.

Jesteś najmłodszy duchem w tym gronie.
 Trudno uwierzyć, że to się dzieje.
 Czy poza Tobą Profesorze,
 ktoś tak niezwykły jak Ty istnieje?



Najpiękniejsze życzenia
z okazji
90 URODZIN



Szanowny Panie Profesorze!
Drogi Jubilatce!
Z okazji urodzin
moc najserdeczniejszych

zyczeń
dużo zdrowia, szczęścia
i uśmiechu na twarzy

oraz wrellkiej pomysłności
proszę przyjąć

od
Krzysztofa Buchyńca
29 X 2021 ze Siemcu

Szanowny Panie Profesorze,
bardzo dziękuję za monografię poświęconą Pana życiu i twórczości. Jestem pod ogromnym wrażeniem Pana barwnego życia, działalności i dokonań naukowych. Nie znam takiej drugiej osoby. Jestem dumna, że spotkałam Pana na swojej ścieżce naukowej i w tym względzie Panu wszystko zawdzięczam. Także swój dorobek naukowy. Jeszcze raz bardzo dziękuję. Dziękuję również za piękną dedykację. Nie zdążyłam jeszcze przeczytać całej pracy, jest bardzo obszerna, ale zrobię to w najbliższym czasie z wielką przyjemnością. Życzę wszystkiego najlepszego na dalsze lata życia, a najwięcej zdrowia. Pozdrawiam serdecznie Pana i Pana żonę
Danuta Fostiak

Warszawa, 29 października 2021 roku

Szanowny Pan

Prof. dr hab. Włodzimierz Starosta

Z okazji jubileuszu 90-tych urodzin pragnę z głębi serca złożyć życzenia samych pogodnych, szczęśliwych dni, pełnych ciepła, radości i wszelkiej pomyślności.

Zaszczytem było dla mnie poznanie osoby o ogromnej wiedzy i doświadczeniu godnym pozazdroszczenia. Współpracować, uczyć się od tak znakomitej osobowości było dla mnie wyróżnieniem. Pragnę podziękować za wszystko co wyniosłem z wieloletnich naszych kontaktów w pracy naukowo-badawczej, które ukształtowały moje życie.

Życzę jeszcze raz wytrwałości w kontynuacji Pana Profesora pasji naukowej, a w życiu osobistym długich lat w zdrowiu i uśmiechów na co dzień.

Z wyrazami szacunku,
pierwszy doktorant Andrzej Głaz



Prof. dr hab. Włodzimierz Starosta

Szanowny Jubilat! Z okazji 90 - lecia Pana urodzin pragnę złożyć serdeczne życzenia: zdrowia, sukcesów w dalszej pracy twórczej w zakresie kultury fizycznej i sportu oraz osobistego szczęścia w życiu rodzinnym. **Urodziny są wyjątkową okazją by podziękować Panu za 21 lat współpracy w zakresie badaniach kadr narodowych w zapasach.** Dotyczyły one seniorów i juniorów w stylu klasycznym i wolnym. Badania oparte zostały na unikalnym **"Zestawie prób sprawności dla seniorów i juniorów"** opracowanych przez Pana przy mojej współpracy w roku 1981. **Wieloletnie badania dostarczyły unikalnego materiału dla trenerów dotyczącego ogólnej i specjalnej sprawności trenowanych zawodników i kierunków jakie należy przedsięwziąć dla efektywniejszego przygotowania zawodników. Przeprowadzone przez Pana badania były inspiracją dla trenerów przy tworzeniu perspektywicznych programów szkoleniowych.** Wyniki badań stanowią cenny dorobek w doskonaleniu warsztatu trenerskiego. Przekładały się one na wymierne wartości wynikowe zawodników. **Stanowiły też bardzo trafne kryteria selekcyjne.**

W ogromnym dorobku medalowym polskich zapaśników z okresu naszej współpracy z lat 80 - tych i 90 - tych ma Pan swój wielki wkład i Polski Związek Zapaśniczy, jego trenerzy są Panu bardzo wdzięczni za ten twórczy okres współpracy i inspirację do dalszego poszukiwania najbardziej skutecznych metod badawczych i programów doskonalenia mistrzostwa sportowego. Był Pan dla nas autorytetem silnie wpływającym na nasze działania w zakresie warsztatu trenerskiego. Dziękuję za to wszystko raz jeszcze i życzę kolejnych 90 - ciu lat życia w pełnym zdrowiu, sprawności ruchowej i intelektualnej.

Janusz Tracewski – trener, kierownik wykształcenia PZZ



XIX ZAPASNICZE MISTRZOSTWA ŚWIATA W STYLU KLASYCZNYM
KATOWICE 1974

(Od lewej) Janusz Tracewski (trener kadry),
Józef Lipień (srebrny medal), Kazimierz (złoty
medal, Andrzej Supron (brązowy medal).



SZANOWNY PAN PROF. DR HAB. WŁODZIMIERZ STAROSTA

Taki dzień jak dzisiaj zdarza się tylko raz i dlatego powinno się dołożyć wszelkich starań by był wyjątkowy.

Jubileusz 90. Rocznicy Urodzin to chwila, w której uczestniczymy jest tylko jednym z ogniw łańcuszka utworzonego z sukcesów Pana Profesora. Zbudowany jest z twórczej i wytrwałej pracy, wielu publikacji, imponującej półki zapelnionej monografiami, niezliczonych konferencji i działań organizacyjnych.

Osobny obszar umiejętności Pana Profesora to dzielenie się swoją wiedzą i inspiracjami z innymi - i z tymi doświadczonymi, i z młodymi adeptami nauki. I za to dziś szczególnie dziękujemy Dostojnemu Jubilatowi.

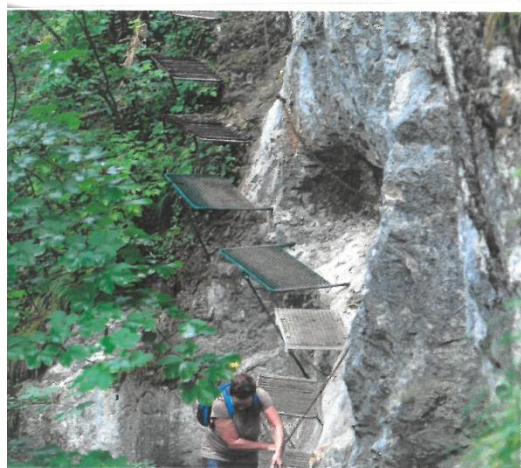
A kiedy zasiądzie Pan Profesor z finezyjną filiżanką pachnącej herbaty czy parującej kawy prosimy, by myśli Pana Profesora uniosły się i poszybowały w kierunku Szczecina, gdzie zostawił Pan Profesor tak wiele ze swoich naukowych i towarzyskich działań.



Danuta Gucia-Krowka Wioletta Szczepaniak

Warszawa, 29 października 2021 roku





XXV KONFERENCJA NAUKOWA
AKTYWNOŚĆ RUCHOWA LUDZI
W RÓŻNYM WIEKU
Szczecin - Małkocin

DYPLOM PRZYJACIELA KONFERENCJI

prof. dr hab. Włodzimierz Starosta

Nadając Panu Profesorowi ten tytuł, dziękuję za wspólne lata spędzone na naszej Konferencji.

Wierzę, że chwile spędzone w Konferencyjnej Rodzinie zostaną na zawsze w Pana pamięci, a kontakty i przyjaźnie, które się tu zrodziły będą trwałe.

Dziękuję za naukowy wkład Pana Profesora w poziom merytoryczny naszych obrad oraz za serdeczność jaką Pan Profesor okazuje uczestnikom szczecińsko-małkocińskich spotkań.

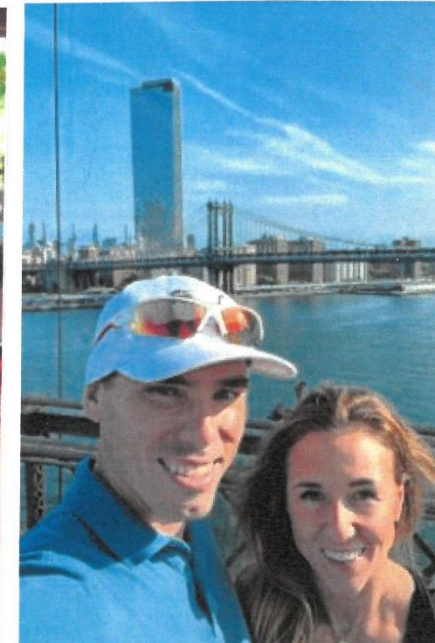
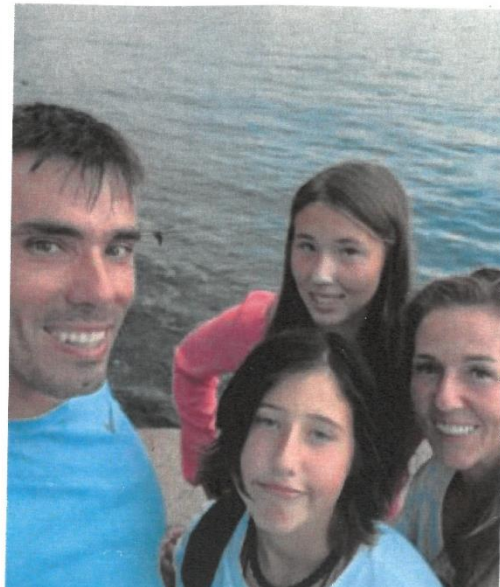
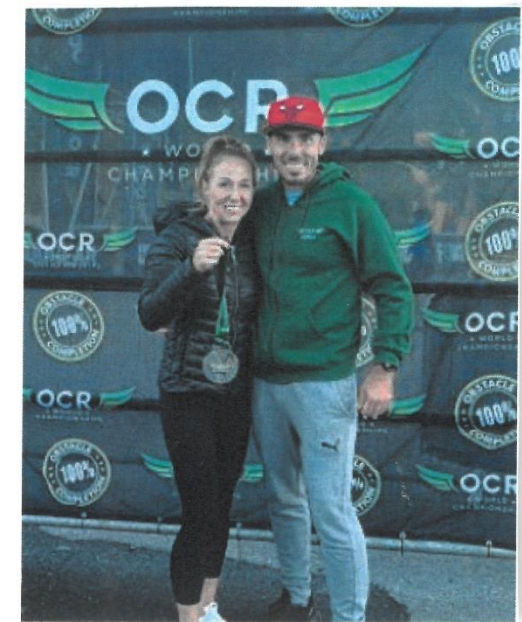
Pomysłodawca i Organizator
tych Konferencji
Danuta Umiaszewska
dr hab. Danuta Umiaszewska, prof. US

Szczecin - Małkocin, 2-3.12.2021

Szanowny Panie Profesorze!

Pamiętałem o Pana Jubileuszu, niestety ze względów rodzinnych nie mogłem w nim uczestniczyć. Jednocześnie pamiętam, że jest Pan jedną z dwóch osób która pokierowała moim rozwojem naukowym. Bardzo dobrze pamiętam wyjazd mojego taty na promocję Pana Profesora monografii w Białej Podlaskiej, na którą to wybrałem się wspólnie z nim, dołączając się do podróży w Poznaniu. Sama trasa to było istne szaleństwo, 24 godziny w drodze. **Podobnie jak szalona była ówczesna myśl która pojawiła się w mojej głowie, podczas słuchania Pana Profesora prelekcji, dotyczącej stronnego zróżnicowania ruchów. To wówczas pojawił się pomysł, że to jest bardzo interesujący temat i że ciekawie będzie to sprawdzić u kajakarzy i zakończyć powstaniem rozprawy doktorskiej. To wykład Pana Profesora zainspirował mnie do pójścia tą drogą w moim życiu. Mimo, że szalony był to pomysł, gdyż byłem wówczas jeszcze studentem przed obroną pracy magisterskiej. Udało się nam go wspólnie zrealizować. Pamiętam ile czasu poświęcił mi Pan Profesor podczas pisania rozprawy i przygotowywania się do obrony. Jak wspólnie, często w trójkę spieraliśmy się na argumenty dotyczące dysercjacji, wiedząc, że obrona rozprawy nie będzie byle egzaminem, tylko może przerodzić się w potężne starcie. Tak też się stało i myślę, że sama obrona zostanie w pamięci wielu osobom. **Wówczas udało nam się wspólnie wygrać, za co niezmiernie dziękuję Panu Profesorowi. Zostałem jednym z Pana uczniów i pewnie gdyby nie "tworzenie Putinowskiego Imperium", przez ówczesnego dziekana, dalej owocnie rozwijałbym swoją działalność naukową pod Pańskim okiem. Dlatego też, ogromnie dziękuję, za okazane wsparcie i pomoc jaką udzielił mi Pan Profesor, a także przyszłym pokoleniom, gdyż ogromny dorobek naukowy jaki Pan stworzył, będzie dalej inspirował przyszłe pokolenia.****

Z poważaniem dr *Mateusz Rynkiewicz*



Poznań 29 października 2021 roku

Szanowny Pan
prof. dr hab., dr h.c. Włodzimierz Starosta

Szanowny Panie Profesorze,

Z okazji pięknego Jubileuszu 90-lecia urodzin,

Władze, Senat oraz Cała Społeczność Akademicka Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu, składają na ręce Pana Profesora najserdeczniejsze życzenia wielu lat w zdrowiu i pomyślności, aby nadchodzący czas był okresem wykorzystanych szans i spełnionych nadziei, a wszystkie Pańskie plany, spotkały przyjazne środowisko do ich zrealizowania.

Z wyrazami szacunku,



Prof. dr hab. dr h.c. WŁODZIMIERZ STAROSTA

„Kto nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez przerwy zdobywa,
ten może być nauczycielem innych”. /Konfucusz/

Szanowny Panie Profesorze,

Jest mi niezmiernie miło złożyć Panu, w imieniu własnym i społeczności akademickiej Filii Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Białej Podlaskiej, serdeczne gratulacje z okazji Jubileuszu 90-lecia.

Chcę szczególnie podkreślić wkład Pana Profesora w rozwój naszej uczelni w początkowych latach jej funkcjonowania. Kilkuletnia praca naukowo – dydaktyczna, pełnienie funkcji dziekana, wprowadzenie nowoczesnych form zajęć ze studentami, w znaczącym stopniu wpłynęło na kształtowanie młodego wówczas środowiska akademickiego. Do dziś wielu absolwentów i pracowników wspomina wspaniały czas pracy w studenckich kołach naukowych, których inicjatorem i opiekunem był m.in. Pan Profesor.

Dziękuję również za lata współpracy po zakończeniu formalnego zatrudnienia w Filii AWF, szczególnie w roli konsultanta naukowego wielu naszych młodych pracowników. To dzięki Pana wiedzy i zaangażowaniu wielu z nich zdobyło stopnie i tytuły naukowe. Jako Prezydent Międzynarodowego Stowarzyszenia Motoryki Sportowej wspierał Pan rozwój naszej uczelni, powierzając nam organizację prestiżowych międzynarodowych konferencji naukowych.

Nazwisko Pana Profesora, znanego i cenionego na całym świecie naukowca, eksperta w dziedzinie teorii i technologii treningu oraz antropokinetyzologii, na stałe zapisało się na kartach historii Filii AWF w Białej Podlaskiej.

Jest Pan dla nas wzorem człowieka, naukowca, nauczyciela akademickiego o imponującym dorobku naukowym, dydaktycznym i organizacyjnym.

Szanowny Jubilatcie

Dziękując za zaproszenie na jubileuszowe uroczystości życzę Panu nieustającej weny twórczej, satysfakcji z dotychczasowych osiągnięć naukowych a także zdrowia, pogody ducha oraz pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym.

Z poważaniem

Prorektor AWF ds. Filii

Prof. dr hab. Jerzy Sadowski



Alpspitz-Wellenbad

GARMISCH-PARTENKIRCHEN



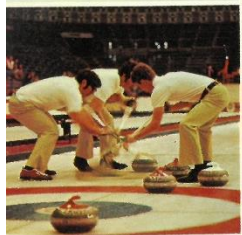
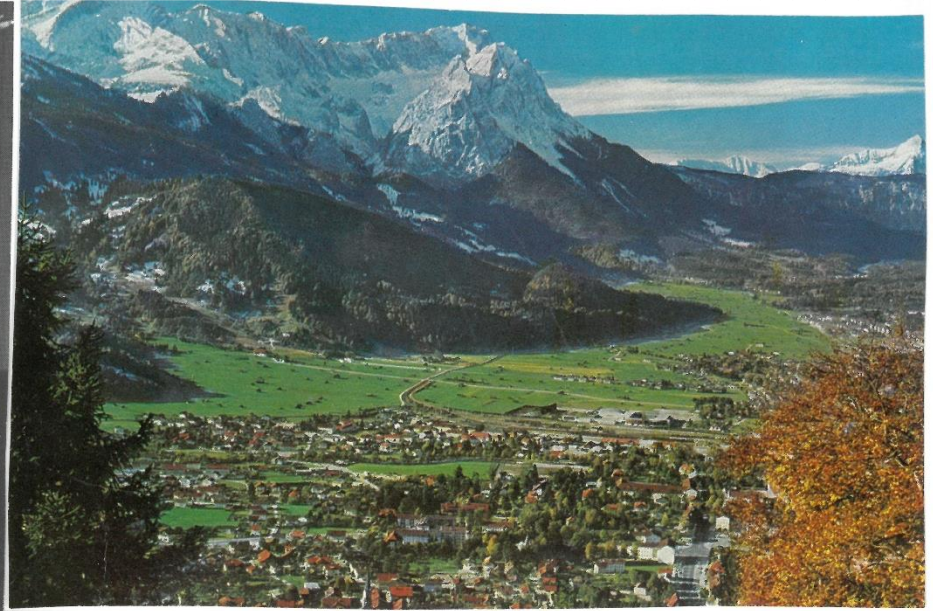
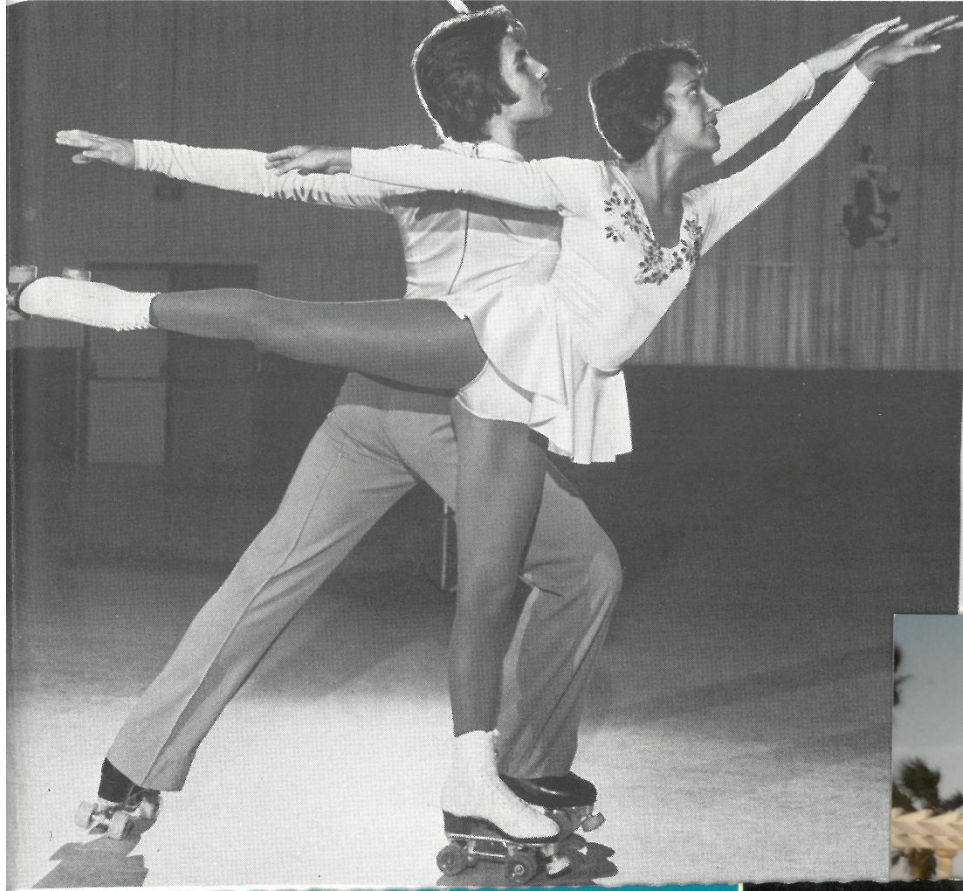
Frau Prof. Dr. Adelstein von der Universitätsaugenklinik Gießen bei der Kontrolle des Augeninnendrucks, eine der Untersuchungen, die zur

Rollkunstlauf muß auch wissenschaftlich begründet werden. Die Belastungen kann man durch Pulsmessungen erkennen. Die Untersuchungen beim Pfingstlehrgang machte der Dozent der Akademie für Körperkultur Warschau, Dr. Włodzimierz Starosta.



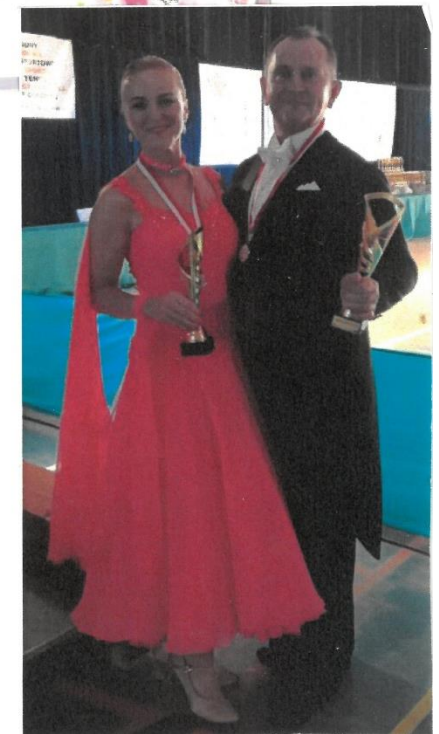
Der Vortrag von Dr. Starosta über Symetrie und Asymetrie im Rollkunstlauf ist mit großem Interesse aufgenommen worden.





WDZIĘCZNOŚĆ NIE POTRZEBUJE WIELKICH SŁÓW.
JEST PROSTA, SZCZERA I POZOSTAJE W PAMIĘCI
BARDZO, BARDZO DŁUGO.

Wdzięczność jest kwiatem, który nigdy nie więdnie.



Z okazji wspaniałego Jubileuszu 60-lecia
pracy naukowej i dydaktycznej
składamy

Szanownemu Panu Profesorowi
najserdeczniejsze, płynące z głębi
naszych serc gratulacje i życzenia
dalszych sukcesów.

Pragniemy jednocześnie podziękować
za nieskończoną życzliwość,
pomoc i wsparcie w życiu zawodowym
i prywatnym.

Z wdzięcznością

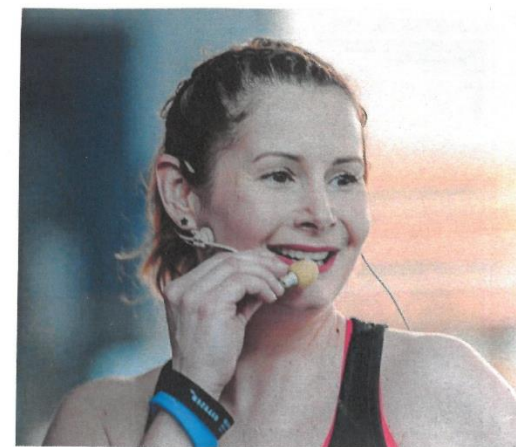
podziękowania
Ola Kapłuska
Karolina Podiechanka



STO LAT (to za mało)!!

Wielce Szanowny Panie Profesorze!

Z okazji tak pięknego
jubileuszu urodzin
pragniemy złożyć
Panu Profesorowi
życzenia nieustającego
zdrowia, sukcesów
w życiu zawodowym,
szczęścia
w życiu prywatnym
oraz uśmiechu
i pogody ducha na co dzień.



Poznań, 11.07.2021r.



Karolina i Ola





Akademia Wychowania Fizycznego
im. Eugeniusza Piaseckiego
Wydział Nauk o Kulturze Fizycznej
61-871 Poznań, ul. Królowej Jadwigi 27/39
tel. 61 835 53 12 fax. 61 835 53 14

Szanowny Panie Profesorze,

Z okazji wspaniałego Jubileuszu 90. lecia urodzin pragnę złożyć Panu w imieniu Pracowników Katedry Turystyki i Rekreacji Wydziału Nauk o Kulturze Fizycznej Akademii Wychowania Fizycznego im. Eugeniusza Piaseckiego w Poznaniu i swoim własnym serdeczne gratulacje oraz wyrazy najwyższego szacunku.

Każde Pana działanie, wyróżniające się zawsze rzetelnością i poczuciem obowiązku sprawiło, iż zyskał Pan zasłużone uznanie wśród współpracowników i wychowanków. Jest Pan Profesor nie tylko niekwestionowanym autorytetem, wybitnym naukowcem, wychowawcą oraz nauczycielem, ale przede wszystkim inspiratorem dociekań i poszukiwań naukowych.

Dziękując za dotychczasowe przejawy przychylności wraz z gratulacjami proszę przyjąć serdeczne życzenia należytej satysfakcji z uzyskanych rezultatów, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, dobrego zdrowia i długich lat życia.

Łączę wyrazy szacunku

Beata Pluta



Szanowny Panie Profesorze,

Bardzo serdecznie dziękuję za przekazanie na moje ręce publikacji naukowej opisującej niezwykle dokonania Pana Profesora. Z wielkim zainteresowaniem zapoznałam się z jej treścią. Jest Pan Profesor nie tylko niekwestionowanym autorytetem, wybitnym naukowcem, wychowawcą oraz nauczycielem, ale przede wszystkim inspiratorem dociekań i poszukiwań naukowych. Dziękując za dotychczasowe przejawy przychylności proszę przyjąć serdeczne życzenia należytej satysfakcji z uzyskanych rezultatów, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym, dobrego zdrowia i długich lat życia.

Łączę wyrazy szacunku,

Prof. AWF dr hab. AWF Beata Pluta
Katedra Turystyki i Rekreacji
AWF Poznań
ul. Królowej Jadwigi 27/39
61-871 Poznań
Tel. (+48 61) 835-53-24
bpluta@tir.awf.poznan.pl

Szanowny Pan
Profesor Włodzimierz Starosta

W związku z Jubileuszem 55-lecia pracy naukowo-dydaktycznej oraz 20-lecia uzyskania tytułu profesora prosimy o przyjęcie serdecznych gratulacji za dotychczasowe wybitne osiągnięcia w działalności naukowej i wzorowe wypełnianie powinności dydaktycznych.

Pragniemy wyrazić słowa serdecznego podziękowania Panu Profesorowi za dwie dekady wzorowej pracy w Zamiejscowym Wydziale Kultury Fizycznej w Gorzowie Wlkp. Jako Pana wieloletni współpracownicy odczuwamy wielką wdzięczność za trwałą wkład, jaki Pan Profesor włożył w dzieło rozwoju naszej uczelni. Szczególnie piękny ślad odcisnął Pan Profesor na niwie nauk o kulturze fizycznej oraz w zakresie promocji kadry naukowej.

Pozostajemy w nadziei, że wzajemne kontakty nie zostaną całkowicie zerwane, że wciąż będziemy mogli korzystać z Pana wiedzy i bogatych doświadczeń pedagogicznych, że pozostanie Pan nadal rzecznikiem interesów tej instytucji, z którą przez lata łączyły Pana bliskie więzi intelektualne i emocjonalne. Zapewniamy, że będzie Pan wśród nas zawsze mile widzianym gościem i współpracownikiem.

Prosimy też Pana Profesora o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń wszelkiej pomyślności, wspianego zdrowia oraz zawodowego i rodzinnego szczęścia.

W imieniu całego środowiska akademickiego

Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej w Gorzowie Wlkp.

Prodziekan ds. studenckich i sportu
dr Mariola Radzińska

Prodziekan
prof. Tomasz Jurek



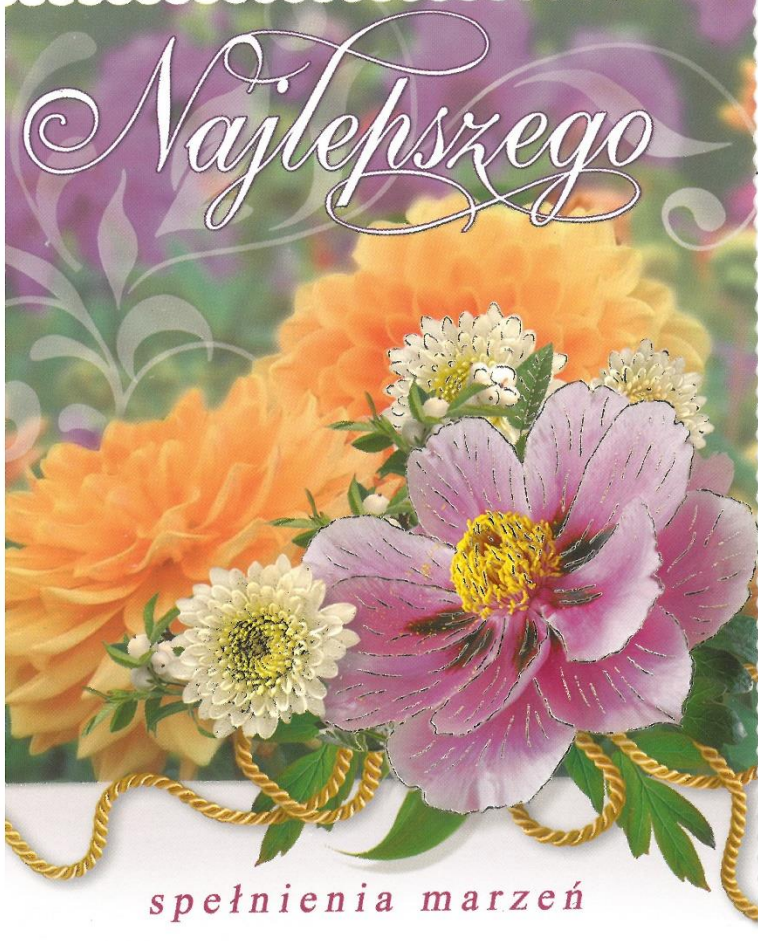
Warsaw – Poland (2005)



Szanowni Państwo,

W imieniu Pani Europosel Rafalskiej uprzejmie dziękuję za zaproszenie na Jubileusz prof. Starosty. Niestety Pani Europosel, pomimo ogromnej chęci uczestnictwa nie będzie mogła przybyć do Warszawy, ze względu na dodatkowe zobowiązania w Brukseli, które niestety okazały się niemożliwe do połączenia z lotami do Warszawy. Niemniej jednak Pani Europosel życzy udanego Jubileuszu, a życzenia ma nadzieję złożyć osobiście przy okazji spotkania.

WSZYSTKIEGO



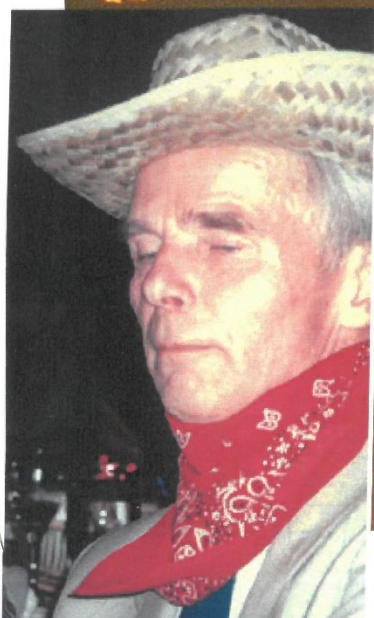
Szanowny Panie Profesorze,
z okazji 90. urodzin proszę przyjąć najlepsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności i kolejnych pięknych lat, z wielkim uznaniem dla Pana ogromnego dorobku naukowego i trenerskiego. Był i jest Pan podziwiany, szanowany i kochany przez wiele pokoleń studentów i pracowników AWF jako niewyczerpane źródło wiedzy, energii i wzór do naśladowania. Bez Pana polski sport nie byłby taki sam!

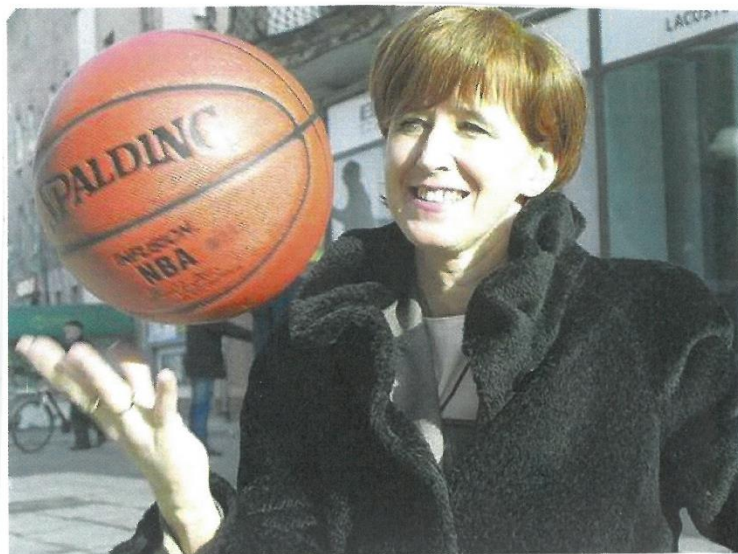
Z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami z Brukseli,

Elżbieta Rafalska

European Parliament

aneta.nahajowska@ep.europa.eu





Bohdan Sobieraj – kierownik Klubu Olimpijczyka,
Helena Pilejczyk – wicemistrzyni świata i brązowa
medalistka Igrzysk Olimpijskich w łyżwiarstwie
szybkim w towarzystwie prof. Włodzimierza Starosty



Gratulacje

Szanowny Pan prof. dr hab., dr h.c.
Prezydent Międzynarodowej Federacji Ringu
Włodzimierz Starosta

Dostojny Jubilatze,
w dniu dziewięćdziesiątych urodzin składamy
czcigodnemu Jubilatowi życzenia wszelkiej pomyślności,
dobrego zdrowia i pogody ducha.
Jubileusz ten jest też swoistą nagrodą za własną dbałość o zdrowie
i dowodem na hart ducha oraz siłę charakteru.
W to wyjątkowe święto prosimy przyjąć szczerze wyrazy
głębokiego szacunku i uznania oraz życzenia
wielu osiągnięć i sukcesów,
a dokonania naukowo - badawcze i dydaktyczne
niech będą źródłem osobistej satysfakcji i zadowolenia.

Z wyrazami szacunku
Zarząd Międzynarodowej Federacji Ringu
Zarząd Polskiego Towarzystwa Ringu

K. Amioł Wang-
11 lipca 2021 r.





Podczas urlopu wypoczynkowego w Spale na boisku poza Ośrodkiem Przygotowań Olimpijskich walczyły w polskiej grze ringo dwa pokolenia rodziny Starostów: Włodzimierz ojciec wielokrotny mistrz Polski w kategorii weteran i jego syn Sławomir - mistrz juniorów i wielokrotny mistrz Polski w trójkach rodzinnych. Wynik: nierozstrzygnięty wobec równowagi sił i poziomu techniki przeciwników.



Jedyna dyscyplina sportowa mająca polski rodowód. W końcu lat pięćdziesiątych dyscyplinę wymyślił i propagował Włodzimierz Strzyżewski. Nowy sport „gra w kółko” na plaży został szybko włączony do programu TKKF. W roku 1978 powołano Centralną Komisję Ringo przy ZG TKKF z uprawnieniami jak polski związek sportowy. Założone w dniu 9.06.1989 w Modlinie samodzielne stowarzyszenie noszące obecną nazwę Polskie Towarzystwo Ringo.

W Polsce działa Międzynarodowa Federacja Ringo (IRF) założona 1993 w Modlinie, której członkami są: Armenia, Białoruś, Czechy, Kenia, Litwa, Niemcy, Polska, Rosja, Słowacja, USA. Aktualnym Prezydentem jest prof. dr hab. Włodzimierz Starosta,



Szanowny Panie Profesorze

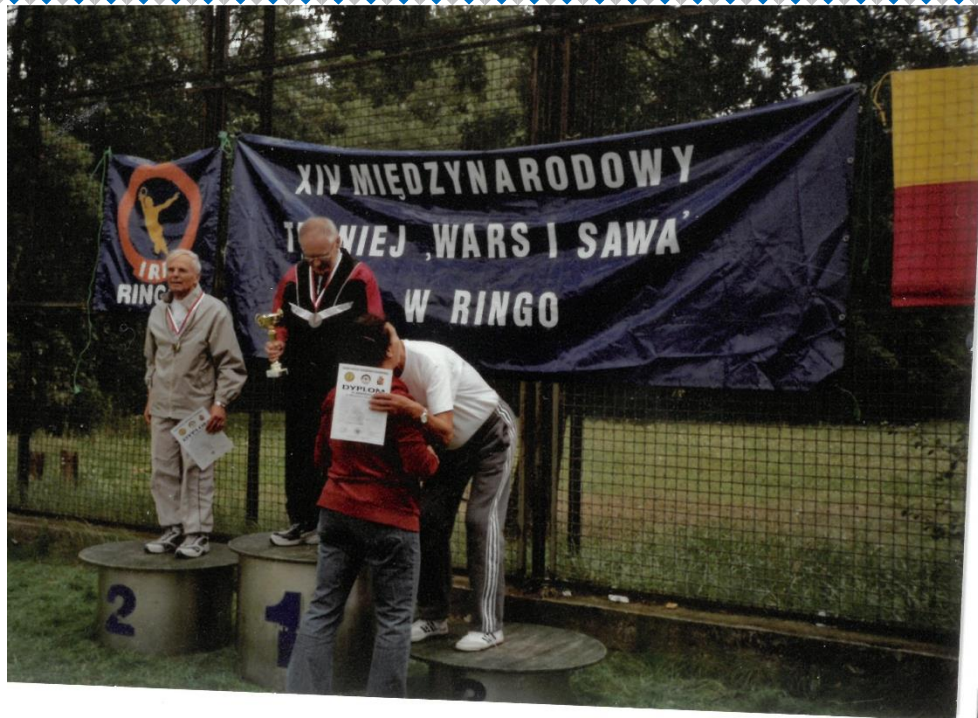
W dniu pięknego Jubileuszu 90 Urodzin Pana Profesora pragniemy przekazać najserdeczniejsze gratulacje i życzenia.

Jest Pan, Dostojny Jubilatcie, jednym z najznakomitszych polskich naukowców, wybitnym ekspertem antropokinezylogii, a szczególnie kinezylogii sportowej oraz niestrudżonym propagatorem polskiej dyscypliny sportowej – ringo. Mamy głęboką świadomość, że to w znacznej mierze dzięki Panu Profesorowi i jego imponującemu dorobkowi oraz działalności naukowej i popularyzatorskiej zawdzięczamy rozwój ringo na arenie międzynarodowej.

Życzymy zdrowia, wszelkiej pomyślności, pogody ducha i tej niewyczerpanej energii, z jakiej jest Pan Profesor powszechnie znany i której doświadczyło tak wielu ludzi obdarowanych przez Pana Profesora pomocą, sercem i życzliwością.

Łącząc wyrazy najgłębszego podziwu i szacunku,
Mariusz Wangryn z rodziną
11 lipca 2021 r.





Warszawa, 02.09.2007



Mistrzostwa Polski 1978, Stadion X.-lecia



Szanowny Panie Profesorze!

Z okazji Pańskich 90. urodzin proszę przyjąć najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, dobrego zdrowia, nieustannej radości z wykonywanej pracy (a raczej pasji) oraz satysfakcji z dokonań, które zapewniły Panu Profesorowi zaszczytne miejsce w świecie nauki. W tym uroczystym dniu składam Panu Profesorowi gratulacje i wyrazy najwyższego uznania za osiągnięcia, które nie tylko ugruntowały Pańską międzynarodową pozycję, ale też przysporzyły prestiżu całemu środowisku polskich naukowców.

Wysokie standardy pracy, oddanie nauce, połączone z nadzwyczajnymi umiejętnościami, talentem i niezwykłą siłą osobowości znalazły odzwierciedlenie w wielu znakomitych publikacjach i stanowią unikalny dorobek naukowy.

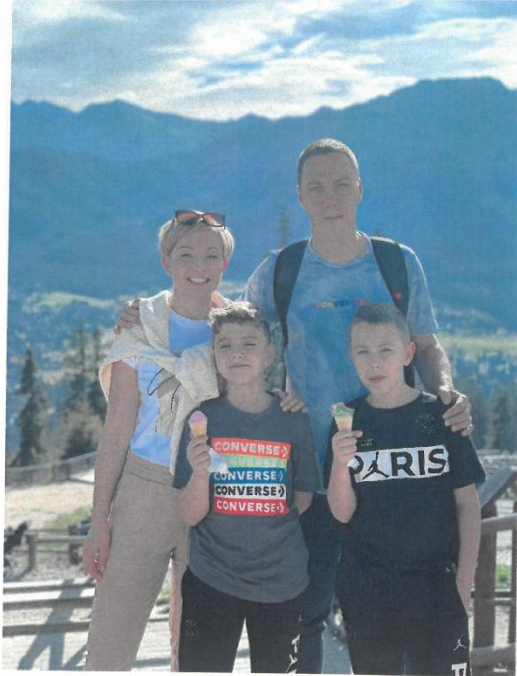
Życzę Panu Profesorowi niesłabnących sił ducha i ciała oraz satysfakcji z wybitnych dokonań własnych i osiągnięć Pańskich uczniów. Ufam, że ten piękny jubileusz przyniesie Panu wiele miłych chwil i dobrych wzruszeń; że będzie dla Pana Profesora przypomnieniem, jak wiele osób zawdzięcza Panu niezapomniane przeżycia, inspiracje, a nierzadko również wzór do naśladowania. Z okazji tego kamienia milowego życzę, aby Pan Profesor nadal otaczał swoją życzliwością i ciepłem wszystkich, którzy mają szczęście Pana spotkać i z Panem współpracować.

Z najlepszymi życzeniami i podziękowaniem za to, co otrzymałem od Pana Profesora. Uzyskanie stopnia naukowego doktora nauk o kulturze fizycznej z zakresu teorii sportu, przy wsparciu tak wybitnego promotora, to wielki zaszczyt i powód do dumy. Dziękuję za nieocenioną pomoc w spełnieniu mojego życiowego marzenia!

Prof. zw. dr hab. Włodzimierz Starosta to nie tylko wybitny naukowiec, ale przede wszystkim wspaniały człowiek...

Wdzięczny dr Maciej Grabianowski
z żoną Magdaleną oraz synami Filipem i Kamilem





W 62. ROCZNICE
UZYSKANIA ŚWIADECTWA DOJRZAŁOŚCI

Pan

Włodzimierz Starosta

otrzymuje

CERTYFIKAT

jako dowód uznania

za owocne spożytkowanie talentów

i wiedzy wyniesionej ze sławnej od półtora wieku

śremskiej Alma Mater


Dyrektor


Stowarzyszenie
Absolwentów

Liceum Ogólnokształcącego
im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremit

W dniu otwarcia Galerii Wybitnych Absolwentów na jubileusz 155-lecia Szkoły
8 kwietnia 2013 roku.

Śrem, dn. 19.06.80r.

Drogi Włodku,
jak najserdeczniej dziękujemy
za mioceniowy prezent, który nam
nadarzałeś - owoc Twoich przemyśleń,
dociekań empirycznych i bogatych
doświadczeń, festiwny pod znakiem
Twojej wspomnianej pracy, Włodku.
Gratulujemy Ci serdecznie sukcesu
małrowskiego, warszawskiego w wybitnej
kniżce, jak i sukcesu Miłoszania na
tej wielkiej pozycji.
Dziękujemy także za śliczną dedy-
kację, festiwny pod znakiem stylu
Twoich wypowiedzi. Pięknie zawsze
Włodku verbalizować swe myśli, no i po
trafić chęć domawiać... odcaunąć...

Włodkowi:

który od lat

szkolnych w Śremit

był dla mnie

autorystą

autor

Tau tau &

18.10.2011

Zatem drogi Włodku - co, wrypkie
serdecznie dziękujemy. Życzymy
Tobie dobrych sukcesów w rozwiązywaniu
problemów teoretycznych i praktycznych
z dziedzin mechanizmów motoryli
oraz wszelkich innych, jakie weźmiesz
na warsztat swej pracy twórczej;
Życzymy Tobie dużo radości,
sukcesów i dumy z własnych osiągnięć.
Obyś miał je nie tylko mieć, ale
cieszyć się nimi.

Do tych życzeń i gratulacji,
dołączamy wiele serdeczności
z wyrazami szczerzej pamięci
Poznań i Międzyz

PS Życzymy powodzenia dla
Tami i Sianka. *OH.*

Proszę piasek przeprosić lig Włodku i złożyć w odpowiedni



Liceum Ogólnokształcące im. Gen. Józefa Wybickiego
63-100 Śrem ul. Poznańska 11
tel./fax. 61 28 100 24, www.lostrom.pl
e-mail sekretariat@lostrom.pl NIP 785-17-76-678



Śrem, dn. 29 października 2021 r.

„A czas płynie... płynie jak wody wielka rzeka,
milionami kropli, co spłynęły już spod oka.
Smutku i radości już pienia się i kłębią.
W górze niebo błękitem marzeń lśni.”

/Cz. Miłosz/

Dyrekcja,
Grono Pedagogiczne i Uczniowie
Liceum Ogólnokształcącego im. Gen. Józefa Wybickiego
w Śremie

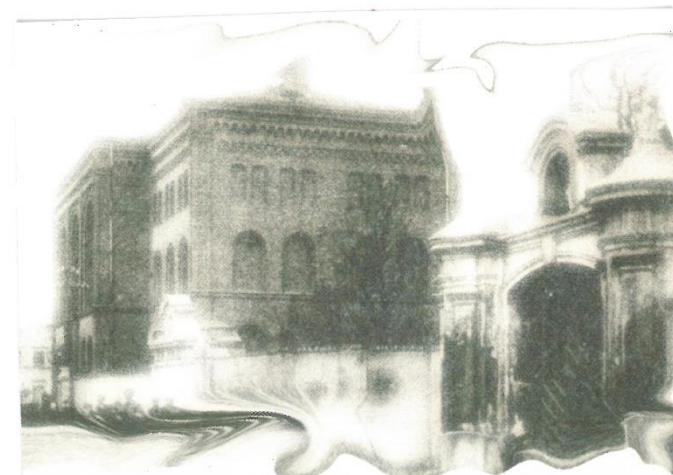
pragną złożyć serdeczne gratulacje

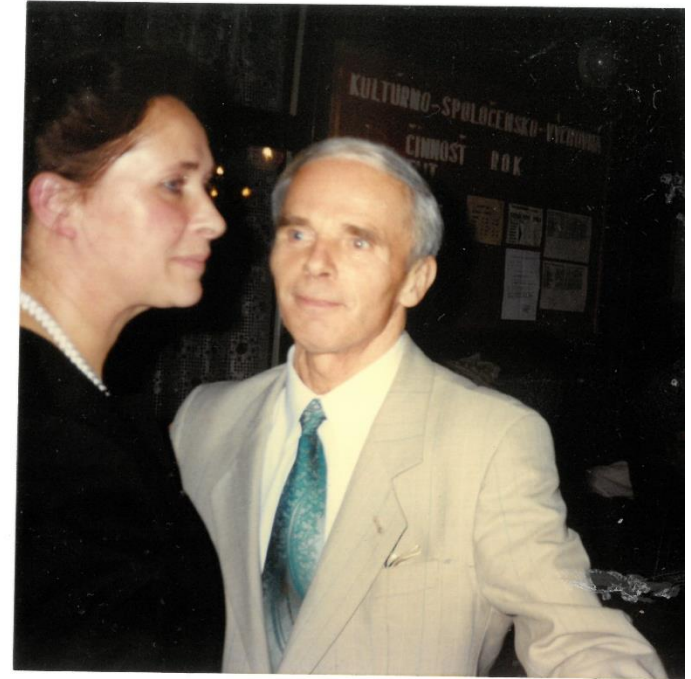
Panu Prof. dr hab., dr h.c. Włodzimierzowi Staroście

z okazji Jubileuszu 90 – lecia.

W tym pięknym i szczególnym dniu
proszę przyjąć płynące ze śremskiej Alma Mater
najszczerze życzenia wszelkiej pomyślności,
zdrowia i nieustającej pogody ducha na wiele kolejnych lat.

Z wyrazami szacunku
[Signature]
Dyrektor



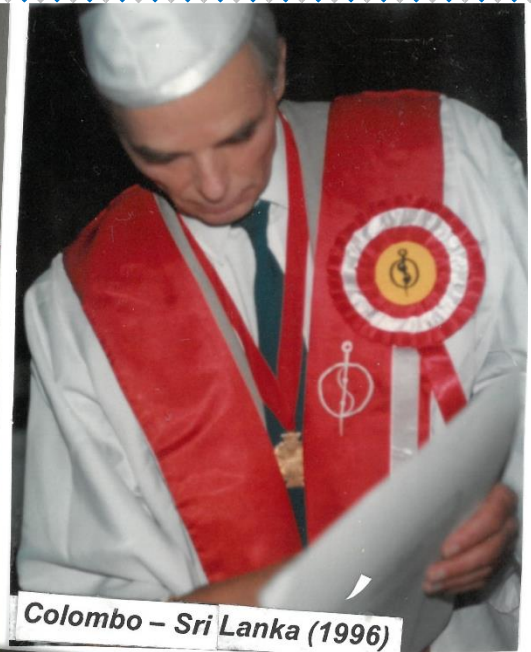




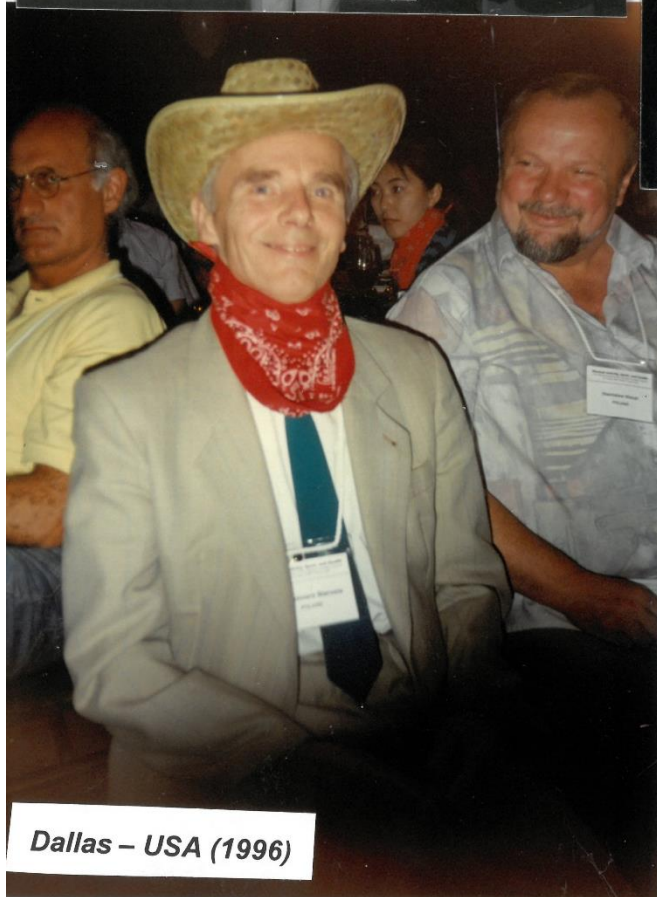
Brisbane – Australia (2000)



Bologna – Italy (2000)



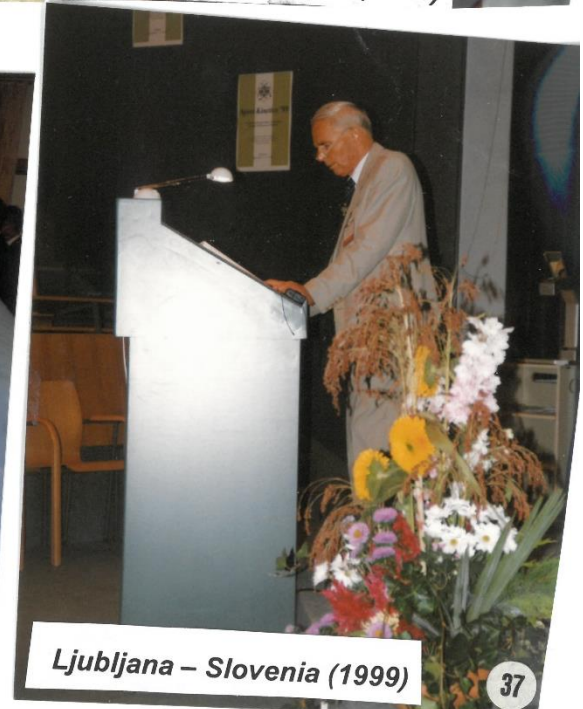
Colombo – Sri Lanka (1996)



Dallas – USA (1996)



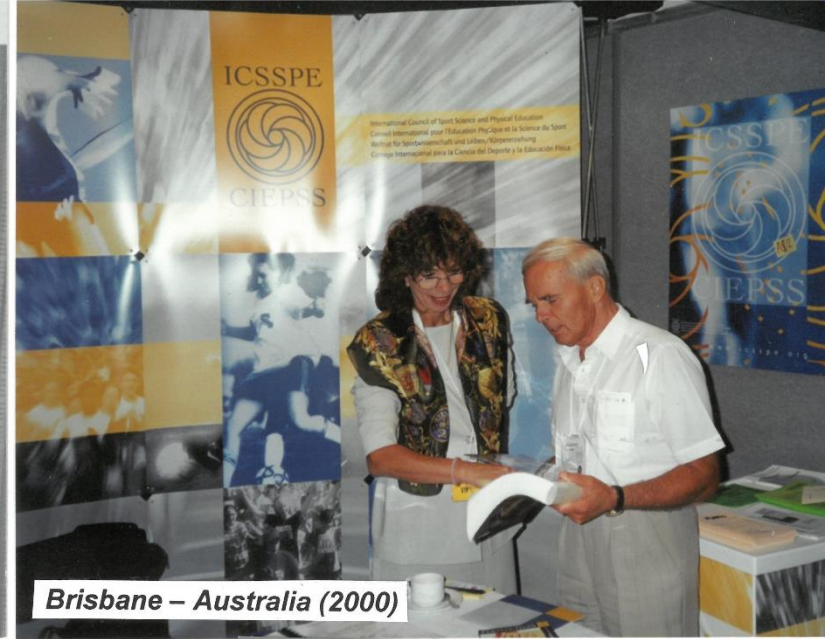
Ljubljana – Slovenia (1999)



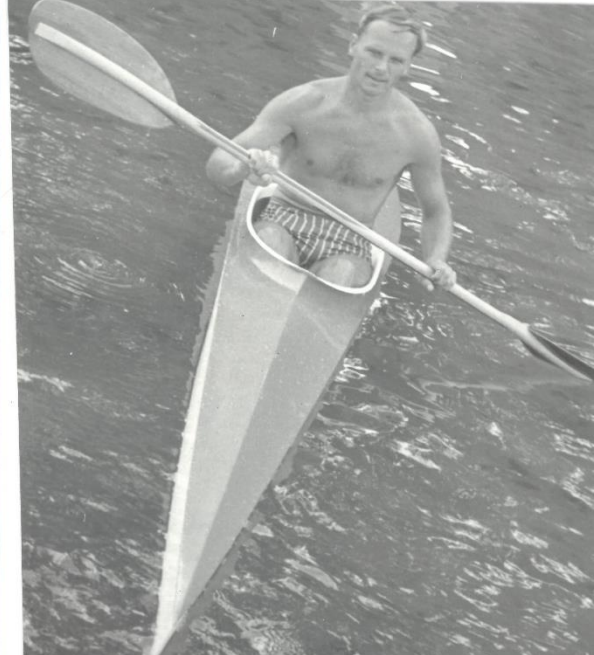
Ljubljana – Slovenia (1999)



Tartu – Estonia (2001)



Brisbane – Australia (2000)





Добрый день, Włodzimierz!

Очень рада, что у Вас все хорошо и Вы готовитесь к юбилею! Это колоссальный труд - монография! Как всегда восхищена Вами! Еще раз с Днем рождения! Долгие счастливые лета. Думаю, что на 100 лет мы с Вами еще станцуюм! Поздравления от университета я Вам отправила сразу после нашего разговора.

Prof. dr Olha Borysova – Państwowy Uniwersytet Wychowania Fizycznego i Sportu w Kijowie (Ukraina)





*Wielce Szanowny Profesor Włodzimierz Starosta
Czcigodny Jubilacie!*

- życzenia mają to do siebie, że kierują uwagę osoby Jubilata ku Jego przyszłości. W obyczaju nobilitowania słowem, życzenia wyrażają uroczyście pragnienie pomyślności w obrotach nadchodzących dziejów uczonego: **by życie Jego dokonywało się w zdrowiu, a owoce pracy intelektualnej zachwycaly jednych lśnieniem prawdy, a innym były na pożytek.** Oczywiście, że na upamiętnienie dziejów w okrągłą rocznicę urodzin, **życzę Jubilatowi zdolności tworzenia dzieł nowych, wzbogacających episteme Jego autorskiej antropokinezylogii.** Wypada też życzyć osobie tak nadzwyczajnie pokazującej się światu w sympozjach, konferencjach i kongresach *Sport Kinetics Sciences* trwania w zdrowotnej *kinesis*. *Czyż sceniczna biegłość każdego nie zależy w trybie warunkowania od kinetycznej sprawności?* A jeśli tak, to moje szczere pragnienie pomyślności w życiu Jubilata, tej niezależności w działaniu właśnie dotyczy.

Gdybym jednak tylko okolicznościowe życzenia składał, niczego więcej nie dodając, co by uwagę Jubilata kierowało ku przeszłości, to jakbym przemilczał wydarzenia ze swoich dziejów życia w Akademii, w których Profesor miał swój udział jako nauczyciel - naonczas Docent Starosta - uczony, uczestnik konferencyjnych spotkań, a także, o czym przez długie lata nie wiedziałem, opiniodawca komisyjny mojego wniosku profesorskiego.

Znałem Profesora od lat studenckich. Na długo, zanim akademicko wydorostałem, bawiłem się w Pięknej Górze żeglowaniem, pływaniem i kajakowaniem, a na lodowisku warszawskim figurowym ślizganiem. W każdym miejscu, **pełno było Docenta - uchodzącego za mistrza nauczycielskiego pokazu; wobec nas - rzeczowego, wymagającego, sprawiedliwego, ale także powściągliwie życzliwego.** Podziwiałem Docenta Starostę za Jego elegancję postawy i ubioru, kunsztowną sprawność taneczną (na lodzie), biegłość w metodycznym ujawnianiu gramatyki skoordynowanego czynu i mądrość pedagogiczną w naprowadzaniu mnie na szlaki słusznych celów.

Drogi Jubilacie, za wszystko, co wyniosłem z Twoich lekcji warsztatu nauczyciela, i co na moją własność w pedagogicznym myśleniu przeszło, dziękuję Ci - nadnauczycielu.

Na jubileusz życia uczonego, każdy wyróżnia naukowość Profesora przez pokazywanie intelektualnych dokonań - zaś mało kto zwraca uwagę na filozoficzną polityczność Jego przekonań. Nie mówiłbym o tym w chwili tak szczególnej w życiu Uczonego (czyż nie spuszcza się na polityczność naukowca kurtyny milczenia), gdyby nie ten przypadek przecięcia się dwóch niezależnych łańcuchów przyczynowości osobistej, który miał miejsce mroźnego poranka grudnia pamiętnego, na skrzyżowaniu uliczek Marymontu: Klaudyny z Kiwerską. Żegnałem się z moim pieskiem dłużej niż zazwyczaj - jak miałbym nigdy więcej go nie zobaczyć - opóźniając wyjście z domu do uczelni. I gdybym wcześniej nieco wyszedł, nie spotkałbym Profesora na przecięciu naszych ścieżek obrzeża Parku Bielańskiego, dochodzących od zaplecza do Akademii. I nie poznałbym nigdy zapewne Jego **prawdziwych** przekonań, gdyby nie to przygnębienie i smutek na twarzy Profesora, z którym i ja wychodziłem z domu w nieznaną zło Stanu Wojennego. Nie wiedzieliśmy obaj, co zastaniemy - obchodząc uczelnię od frontu. Od zaplecza ulicy Podleśnej wejścia były obwarowane przez uzurpatorów militarnej władzy nad sprawiedliwymi.



Drogi Jubilacie - za ujawnione *credo* patrioty w tej krótkiej przeprawie do Uczelni, która okazywała się być drogą bezsensu - dziękuję. I jeszcze dziękuję za zawiązanie wspólnoty w przyjaźni przeciwko złu wcielonemu.

Z ulicy Klaudyny wyszedłem na zawsze i z Akademią warszawską żegnałem się z żalem, oddalając się na długie lata nieznanne. Nie spotykałem Profesora, ale poznawałem Jego dzieła. Nie przez przypadek, ale z wyboru czytelniczego, który włączał teorię koordynacji ruchowej - według Włodzimierza Starosty - w moje rozumienie antropomotoryki ucznia młodszego, w aspekcie jego dojrzałości szkolnej. **Nie kończyłem jednej lektury, a już musiałem zaczynać kolejną. Odnosiłem wrażenie, że w jakimś tempie szalonym Profesor sciga się z sobą w pogoni za *kinezylogiczną teorią wszystkiego*.**

Drogi Jubilacie - dorobek Twojego życia w Akademii jest imponujący według każdego, kto liczyć potrafi do kilkuset publikacji, a olśniewający dla wtajemniczonych. Kto w kinezyantropologii znajduje miejsce, musi uznać Twoją nauką *excellence* oraz pogratulować, choćby zaocznie, uniwersalności każdego dzieła.

Gratuluje wszelkich osiągnięć i życzę dalszych sukcesów, najbardziej tych, w których mistrz sztuki konferencyjnej potrafi w relacji więzi koleżeńskiej zasiadać do stołu debaty naukowej. Chodzi w niej tak naprawdę o przyjmowanie zobowiązania Mistrza za przekaz dziedzictwa naukowego, który w konsekwencji ma wzbudzać poczucie przynależności do wspólnoty katedralnej, a w ogólniejszym sensie - sprzyjać nabywaniu tożsamości akademickiej.

Profesor Włodzimierz Starosta potrafi celebrować narodziny pokoleniowych następców. Także i w tej dziedzinie akademickiej posługi dba o symetrię: by pamięć o przodkach należycie uszanować i swoich następców doprowadzać do stanu naukowego olśnienia, tak, *by to było dla nich dobre, pomyślne i szczęśliwe - Quod felix, faustum fortunatumque sit.*

Gratuluje szczerze i podziwiam Twoje dzieła Czcigodny Jubilacie !

Gdańsk, 2023.03.24.

prof. dr hab. Andrzej Pawłucki

Od: "Ziemowit Bańkosz" <witos@awf.wroc.pl>
Do: "Włodzimierz Starosta" <wladzimierz.starosta@insp.waw.pl>
Wysłano: 23 grudnia 2005 20:55
Temat: Podziękowania

Szanowny Panie Profesorze!

Chciałem jeszcze raz podziękować za wszystkie dobre słowa, które od Pana usłyszałem i za wszystkie miłe chwile, które powodują, iż dzień obrony mojej pracy doktorskiej będę pamiętał do końca życia. Jeśli można powiedzieć, że tego dnia byłem głównym aktorem, to bez wątpienia chciałbym powiedzieć, iż uważam Pana Profesora za Pierwszego Reżysera wszystkiego, co się tego dnia odbyło..

Chciałbym także przekazać, w nawiązaniu do naszej rozmowy, iż z wielką ochotą podejmę badania, dotyczące wszystkiego co wiąże się z czuciem piłki w tenisie stołowym, zwłaszcza jeśli byłyby one wsparte Pana Profesora pomocą.

Korzystając z okazji pragnę złożyć Życzenia Wesółych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku!

Do życzeń dołącza się oczywiście moja żona.

Z wyrazami szacunku -

Alina i Ziemowit Bańkosz



Szanowny Panie Profesorze!

Bardzo dziękuję za życzenia i dobre słowa!

Składam życzenia z okazji Nowego Roku

przede wszystkim zdrowia, zdrowia, zdrowia

i sił do dalszego rozwijania nauki i wspierania

młodych. Z okazji minionego Jubileuszu 90-lecia

również moc życzeń i gratulacji. Bardzo dziękuję

za wszystko, co Pan Profesor dla mnie zrobił i robi

Za dobrą opinię w szczególności. Bardzo dziękuję za

możliwość zaistnienia w Księdze Pamiątkowej.

Z wyrazami szacunku

Ziemowit Bańkosz



Szanowny Panie Profesorze!

Szukając słów, które byłyby stosowne dla uczczenia Pana wspaniałego jubileuszu, pomyślałem o naszej współpracy

i o tym jak była ona znacząca dla mojego rozwoju. Sądzę, że słowa Fausta najlepiej oddają tu moje odczucia:

... „*Trwaj chwilo trwaj, jesteś taka piękna*”.

Pana otwartość na nowe rzeczy, ciągle poszukiwanie zależności przyczynowo – skutkowych, eksponowanie

istoty badanych spraw sprawiło, że współpraca z Panem była dla mnie ogromnym przeżyciem i wskazówką

dla mojego dalszego rozwoju. Dostałem wówczas to, co dla młodego człowieka jest najważniejsze – świadomość, że oto znalazł się doświadczony naukowiec, który mnie rozumie i docenia wagę dyskusyjnej

wtedy jeszcze koncepcji przeze mnie lansowanej, o możliwości praktycznego zastosowania planowania sieciowego, do analizy poprawności makro - metodycznego podejścia różnych trenerów, w różnych dyscyplinach sportu (w tym oczywiście i jazdy figurowej na lodzie).

Przeglądając podarowaną mi książkę o Pana życiu i twórczości, zawierającą uporządkowane i precyzyjne informacje, wręcz zdumiony byłem jak wielki jest ten dorobek, jak wielu miał Pan współpracowników i współautorów. Szczęśliwy jestem, że mogłem być jednym z nich.

Dzisiaj z wielką radością pragnę świętować Pana jubileusz 90-lecia i życzyć wielu jeszcze lat w zdrowiu, twórczej aktywności i miłych chwil w gronie rodzinnym oraz oddanych przyjaciół.

Z poważaniem – prof. dr hab. Lech Jaczynowski

Drogiemu Jubilatowi, Panu Profesorowi Włodzimierzowi Staroście z wyrazami uznania i szacunku oraz z wielkim podziękowaniem za znakomite prowadzenie nie tylko w nauce, ale również na niwie dobrego życia –

Andrzej Piouk 8 marca 2023

pod redakcją
Krzysztofa Budzyna

Szanowny Panie Profesorze!
Wielce Szanowny Jubilate!
Proszę przyjąć na pamiątkę
90. urodzin
i naszego spotkania
w Warszawie.
Krzysztof Budzyna
Scem

Tom 3

29 X 2021



Prof. Włodzimierz Starosta wiecznie żywy...

Chciałoby się powiedzieć jak towarzyszył Lenin, ale nie wiem czy Profesor był się ucieszył z takiego porównania. W każdym razie ja sam znam Profesora już przeszło 30 lat i jestem ogromnie zaszczycony, że mogę się uważać za jego przyjaciela. Odkąd go pamiętam był zawsze energiczny i niezwykle sprawny a do legendy już przeszedł jego mecze w ringo na konferencjach. Nie o tym jednak chciałbym opowiedzieć, ale o tym jak powstawała książka, którą razem stworzyliśmy: „Mentalne wspomaganie sportowców. Teoria i praktyka”. Zaczęło się jak to zwykle od pieniędzy. Napisałem bowiem spory już kawałek tekstu i stanąłem w miejscu, bo oczywiście nikt nie chciał dać pieniędzy na wydanie. Wtedy całkiem przypadkowo wpadła mi w rękę książka, którą Profesor napisał z gigantem rosyjskiej psychologii sportu prof. C. Punim. Przeczytałem i zrozumiałem, że mamy wspólne problemy teoretyczne. Poszedłem z tym do Profesora, z góry zresztą zakładając, że nic z tego nie będzie, pomny doświadczeń z tzw. Kadry profesorską w szkole. I tu szok! Przeczytał bardzo szybko maszynopis i pamiętam jak dziś, rzucił: To kiedy zaczynamy! No i się rozpoczęło. Zaczęliśmy pisać w wariackim tempie, od siódmej, ósmej rano do 15 a nieraz 16. Potem przeczuliśmy się na godziny popołudniowe, gdy kończyliśmy zajęcia. Chyba nigdy już nie pracowałem tak intensywnie od czasu, gdy w dwa tygodnie napisałem swą pierwszą „przestrzeloną” powieść „Superkiller”. Od początku książka powstawała na partnerskich warunkach. Co było o tyle niezwykle, bo wprawdzie miałem już wtedy wydane 3 książki z socjologii, ale przy Profesorze byłem szczeniakiem, w każdym znaczeniu tego słowa. No jak to partnerzy, kłóciliśmy się z częstotliwością kilku razy dziennie, obrażaliśmy, ale praca postępowała piorunująco naprzód. Po niecałych czterech tygodniach oddawaliśmy ją do wydawnictwa. Czy były humorystyczne momenty, były. Oczywiście z dzisiejszej perspektywy, bo wtedy miały charakter tragedii. Otóż, po napisaniu gdzieś trzech czwartych pracy komputer zastrajkował (stary poczciwy pecet) i tekst zniknął... Dopiero po interwencji specja od komputerów udało się – ku naszej radości i uldze – odzyskać. Potem już byliśmy mądrzejsi i zapisywało się wszystko automatycznie. Kiedy już oddaliśmy wszystko do wydawnictwa z Profesora rysunkami i mottoami wymyśliłem – co Profesor wypomina mi do dzisiaj – ideę biblioteki IASK-u. I tak to się zaczęło, zaczęli dołączać inni i biblioteka rozrosła się ogromnie. Osobiście tematyka tak mnie zaambarasowała, że do dzisiaj wydałem z mentalnego wspomaganie i treningów wyobraźeniowych dziesięć pozycji. Niezżyjący już, mój wspaniały przyjaciel Profesor Tadek Rynkiewicz, powiedział mi kiedyś: **Wiesz Diabeł, ty to takie porównanie, ale wiedziałem, że jest ono mocno na wyrost, bo dopiero wraz z powieściami dobijam do piętnastu książek. W tym wszystkim jest ogromna zasługa także Profesora Włodzimierza Starosty, któremu chcę tutaj za wszystko podziękować.** A jest za co, bo oprócz tej książki napisaliśmy – nie pamiętam dokładnie – ponad dziesięć artykułów w różnych językach. Nasze stosunki były i są szczególne, może dlatego, że nigdy nic od niego nie chciałem, po prostu jest i to najważniejsze. Na ostatnim jubileuszu jego pracy zawodowej poznała go też moja rodzina. Szczególnie mój syn był nim zafascynowany i trzyma jego Księgę obok książek z zakresu programowania i swego zbioru poezji. Z okazji 90 Jubileuszu wraz z rodziną życząc długich lat życia w zdrowiu i niezmiennej aktywności.

Dr Ryszard Botwina

Wspomnienia o współpracy i życzenia z okazji jubileuszu 90-lecia

Z Profesorem Włodzimierzem Starostą spotkałem się po raz pierwszy w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w trakcie wielkiej międzynarodowej konferencji w Magdeburgu, dotyczącej różnych zagadnień antropokinetyki, w tym koordynacji ruchowej w grze na instrumentach muzycznych. Miałem za sobą wtedy studia w Politechnice Wrocławskiej, siedem lat pracy w Instytucie Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych PAN we Wrocławiu, dziesięć lat pracy we wrocławskiej AWF (gdzie miałem szczęście trafić pod opiekę Profesora Bogdana Czabańskiego) i kilka lat pracy w katowickiej AWF.

Zainteresowanie szeroko pojętą problematyką ruchu człowieka zaszczepił we mnie Profesor Bogdan Czabański, a także zaprzyjaźniony z nim Profesor Arturo Hotz. Obaj pokazali mi, że do poważnych zagadnień naukowych można – i należy – podchodzić rzetelnie, ale lekko i z humorem. Niestety, żadnego z nich nie ma już wśród nas. **Niemniej ten styl antropokinetyki, jaki uprawiał Profesor Włodzimierz Starosta – a był on zgodny z nurtem myśli przedstawianych na konferencjach organizowanych przez International Association of Sport Kinetics (IASK); Profesor Starosta był i nadal jest Prezydentem tej międzynarodowej organizacji naukowej zrzeszającej ponad 600 członków z 70 krajów**, – nie był popularny w katowickiej AWF. Znalazłem się więc poza jej murami i w mojej nowej Alma Mater – **Górnośląskiej Wyższej Szkole Handlowej** – zamierzałem zająć się inną tematyką. Wszelako na pewnej konferencji poświęconej antropokinetyce, na której zamierzałem po prostu przedstawić te prace antropokinetyczne, które jeszcze miałem gdzieś w biurku, przy jakimś obiedzie zwierzyłem się z moich zamiarów Profesorowi Wiesławowi Osińskiemu. Był on wówczas Sekretarzem generalnym IASK. Odwiódł mnie był od tego zamiaru. – Rób to, co robisz – powiedział – bo robisz to dobrze. Czułem się wprawdzie wówczas jak bezpieczny pies, ale mimo to pozostałem w kręgu antropokinetyki. **W sposób niejako naturalny moim guru stał się wówczas Profesor Włodzimierz Starosta.**

W ślad za moimi artykułami publikowanymi w „Sporcie Wyczynowym” z których powstała książka podjęliśmy z prof. W. Starostą temat terminologii stosowanej w nauce o ruchu. Praca ta na prośbę organizatorów prezentowana była na kilku konferencjach międzynarodowych.

Pewnym przełomem była dla mnie konferencja IASK w 2005 roku w Rimini. Miałem tam wtedy przedstawić na sesji plenarnej referat pewnego polskiego uczonego, który jednak nie dał owego referatu. Ja miałem coś skleić na podstawie jego luźnych notatek i nawet zacząłem to robić. Ale doszedłem do przekonania, że nie da się tego zrobić porządnie, a na konferencji IASK na prace nieporządne miejsca wszak nie ma! **Zaproponowałem więc Profesorowi Staroście, że moją pracę – a miałem jedynie plakat o treści opartej na teorii Nikołaja Bernsztejna – rozwinę i przedstawię na sesji plenarnej. O dziwo, Profesor zaryzykował i się zgodził! Udało się! Na tej właśnie konferencji spotkałem Profesora Josifa Fejgenberga, ucznia i przyjaciela Nikołaja Bernsztejna, który stał się bardzo znaczącą postacią w moim rozwoju naukowym i z którym po prostu zaprzyjaźniłem się.**



Innymi szczególnie ważnymi dla mnie postaciami byli: Profesor Richard Schmidt, Profesor Mark Latash i Profesor Janusz Morawski. **Ale na antropokinetycznych torach myślenia ustawił mnie Profesor Włodzimierz Starosta, który wspierał mnie w chwilach wątplenia i utwierdzał w tym, żeby uprawiać, nie bacząc na rozmaite trudności, właśnie tę dziedzinę nauki, będącą – w moim przeświadczeniu – niekwestionowaną królową nauk o kulturze fizycznej.** Przez jedną kadencję byłem asystentem Sekretarza Generalnego IASK (był nim wówczas Profesor Wiesław Osiński), a przez dwie kadencje – Sekretarzem Generalnym tej organizacji. **Nie byłoby to możliwe bez wsparcia Profesora Włodzimierza Starosty.** Moje nieudane próby zrobienia habilitacji najpierw we wrocławskiej, a później w katowickiej AWF

poskutkowały napisaniem przeze mnie książki „*Motor Control in Humans. A System-Theoretical Approach*”, wydanej w Stanach Zjednoczonych. Do dziś pozostaje ona jedyną tego rodzaju monografią polskiego autora wydaną w angielskojęzycznym obszarze językowym. **Byłaby jednak niekompletna, gdyby nie znalazły się w niej podziękowania dla Profesora Włodzimierza Starosty.** Bo kiedy po drugim nieudanym podejściu do habilitacji zamierzałem ponownie odwrócić się od antropokinetyki, właśnie Profesor Włodzimierz Starosta utwierdził mnie w przekonaniu, że nie powinienem tego robić. Jest zatem poniekąd „ojcem chrzestnym” mojej „amerykańskiej” monografii.

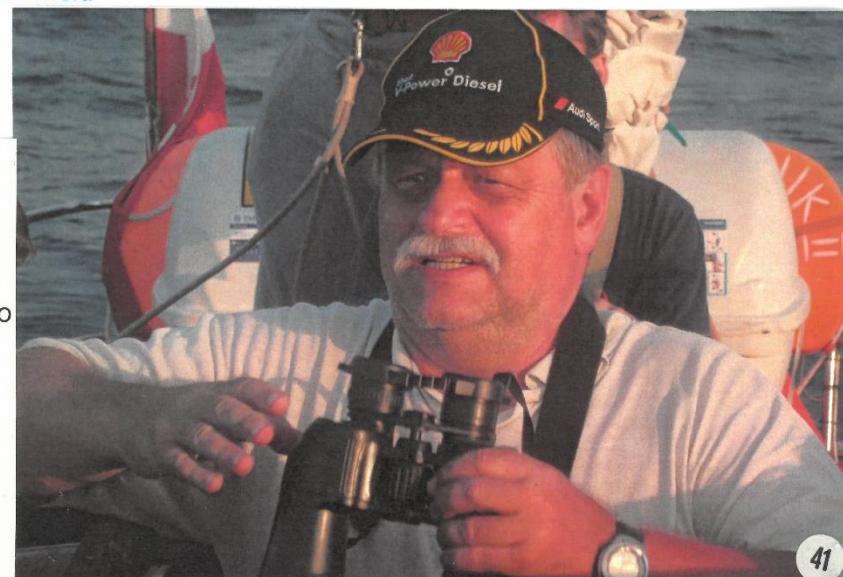
Dziś, kiedy wszelki zgiełk naukowego targowiska próżności pozostał już za mną, **jestem Mu za to szczególnie wdzięczny.** Spoglądając za siebie myślę bowiem, że moja droga w nauce łatwa nie była, ale właściwy kurs zdołałem utrzymać w znacznej mierze dzięki Profesorowi Włodzimierzowi Staroście. **Dziękuję, Profesorze! I życzę Panu zdrowia, powodzenia i wielu jeszcze lat działania ku chwale polskiej antropokinetyki.**

Dr Wacław Petryński

Szanowny Panie Profesorze !

Bardzo serdecznie dziękuję za pamięć o nas i przesłane pod naszym adresem życzenia świąteczno-noworoczne. Odwzajemniamy gorące pozdrowienia i życzenia wszelkiej pomyślności. Pamiętamy Pana Profesora jako wspaniałego pedagoga i naukowca, który bardzo przyczynił się do powstania Wydziału Kultury Fizycznej. Bardzo dziękujemy za ten trud i życząc Panu Profesorowi wiele zdrowia i cennych osiągnięć badawczych.

Z wyrazami wielkiego szacunku
w imieniu społeczności akademickiej ZWKF
dr hab. prof. awf Tomasz Jurek
dziekan



Uniwersytet Zielonogórski
Instytutu Sportu, Turystyki i Żywnienia

Zielona Góra, 15.05. 2023 roku

List Gratulacyjny z okazji Jubileuszu 90-lecia urodzin

Szanowny Jubilat
Prof. zw. dr hab. Włodzimierz Starosta

*In amicitia nihil fictum est, nihil simulatum et
quidquid est, id est verum et voluntarium*

(Cyceron)

Wielce Szanowny Panie Profesorze, Dostojny Jubilacie,

proszę przyjąć z okazji Pańskich 90-tych urodzin od wszystkich pracowników Katedry Sportu i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Zielonogórskiego, najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności, długich lat w jak najlepszym zdrowiu i kondycji do pracy naukowej, spełnienia planów i zamierzeń, a także wiele satysfakcji zawodowych i osobistych.

List Gratulacyjny
z okazji Jubileuszu 90-lecia urodzin

Szanowny Jubilat
Prof. zw. dr hab. Włodzimierz Starosta

*In amicitia nihil fictum est, nihil simulatum et
quidquid est, id est verum et voluntarium*
(Cyceron)

Wielce Szanowny Panie Profesorze, Dostojny Jubilacie,

proszę przyjąć z okazji Pańskich 90-tych urodzin od wszystkich pracowników Katedry Sportu i Promocji Zdrowia Uniwersytetu Zielonogórskiego, najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności, długich lat w jak najlepszym zdrowiu i kondycji do pracy naukowej, spełnienia planów i zamierzeń, a także wiele satysfakcji zawodowych i osobistych.

Dyrektor Instytutu Sportu, Turystyki i Żywnienia
Uniwersytetu Zielonogórskiego
R.A.S.
prof. nadzw. dr hab. n. biol. Ryszard Asienkiewicz

Dyrektor Instytutu Sportu, Turystyki i Żywnienia
Uniwersytetu Zielonogórskiego
prof. nadzw. dr hab. n. biol. Ryszard Asienkiewicz



Stefan Żeromski wskazał, że: „*Nauka jest jak niezmiernie morze... Im więcej jej pijesz, tym bardziej jesteś spragniony*”. W mojej opinii słowa te idealnie odzwierciedlają osobę prof. dr hab., dr. h.c. Włodzimierza Starosty – autora **ponad 660 prac opublikowanych w 27 krajach świata, w tym 47 monografii i podręczników w 5 językach**¹, którego naukową wytrwałość i zaangażowanie w różnorakie projekty podziwiam.

Pana Profesora Starostę pamiętam, i jako studentka Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego i Turystyki w Supraślu, i jako nauczyciel akademicki, najpierw Akademii Obrony Narodowej, później Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Jako studentka pamiętam pogodnego i zaangażowanego w swoją pracę Profesora, który był niekwestionowanym autorytetem w wykładanych przez siebie przedmiotach. Ponadto systematyczność Pana Profesora co do aktywności fizycznej, budziły w nas, młodych ludziach, podziw. Z kolei już jako nauczyciel akademicki wspominam Pana Profesora jako życzliwego dydaktyka, który wspierał mój rozwój naukowy. Natomiast przytaczane przez Profesora Starostę słowa Schopenhaura, że: „*Życie polega na ruchu i ruch jest jego istotą*” towarzyszą mi również w życiu prywatnym.

Przywołać także chciałabym, że „*spirala życia i spirala śmierci*”², której autorem jest Pan Profesor były inspiracjami kilku moich artykułów, w tym: *Nowe wyzwania edukacji dla bezpieczeństwa – aktywność fizyczna „lekarstwem” na wybrane zagrożenia czasu pokoju w XXI wieku*³, *Aktywność fizyczna wobec zagrożeń współczesnego człowieka*⁴, *Zdrowie i świadomość prozdrowotna w kształtowaniu kultury bezpieczeństwa*⁵. **Profesor Starosta recenzował również moją monografię pt. *Kultura fizyczna w kształtowaniu bezpieczeństwa zdrowotnego***, która została wydana w Wydawnictwie Akademii Sztuki Wojennej w 2018 roku. Praca została przygotowana z myślą o wszystkich tych, którzy funkcjonują bądź będą funkcjonować w teorii lub praktyce na rzecz zdrowia człowieka w kulturze fizycznej. Studium w zamiarze miało służyć poszerzeniu świadomości odbiorców, w tym zwłaszcza rodziców i nauczycieli wychowania fizycznego, co do konieczności pełnienia współczesnych zadań edukacyjnych w zakresie potrzebnych działań na rzecz bezpieczeństwa zdrowotnego w i poprzez kulturę fizyczną. **Bez uwag merytorycznych Pana Profesora zamierzone cele przygotowywanej przeze mnie monografii nie zostałyby zrealizowane.**

Panie Profesorze, życzę Panu nie tylko zdrowia i optymizmu, które zawsze budzą mój zachwyt, ale także tego, aby pragnienie tworzenia nowych dzieł naukowych towarzyszyło Panu Profesorowi nadal, niczym to **bezkresne morze. Wszystkiego najlepszego!**

Dr hab. Ilona Urych, prof. ASzWoj

Prodziekan ds. studenckich Wydziału
Bezpieczeństwa Narodowego Akademii Sztuki Wojennej



¹ <http://profesorstarosta.pl/cv.html> [6.07.2023].

² W. Starosta, *Motoryczne zdolności koordynacyjne*, Wyd. Instytut Sportu w Warszawie, Warszawa 2003.

³ I. Urych, *Nowe wyzwania edukacji dla bezpieczeństwa – aktywność fizyczna „lekarstwem” na wybrane zagrożenia czasu pokoju w XXI wieku*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej w Warszawie”, nr 4(93), 2013, s. 384-407.

⁴ I. Urych, *Aktywność fizyczna wobec zagrożeń współczesnego człowieka*, w: *Metodologia badań bezpieczeństwa narodowego. Seria monografie*, tom VII, P. Sienkiewicz, H. Świeboda (red.), Warszawa 2014, s. 513-528.

⁵ I. Urych, *Zdrowie i świadomość prozdrowotna w kształtowaniu kultury bezpieczeństwa*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa. O kształtowaniu kultury bezpieczeństwa*, A. Skrabacz, L. Kanarski, K. Loranty (red.), Wydawnictwo Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015, s. 302-314.

Laudacja prof. dr hab. Wiesława Osińskiego
Wierność pedagogicznej pasji i badania nad ludzką motorycznością
- treścią życia Profesora Włodzimierza Starosty



Prof. dr hab. Włodzimierz Starosta **należy do uznanych w świecie znawców i badaczy problemów motoryczności człowieka**, jest ekspertem w dziedzinie nauki o ruchu człowieka (antropokinezylogii). **Lista osiągnięć, zaszczytów i godności jest wyjątkowo długa.** Spośród tych ostatnich wymienię jedynie: **Doktor Honoris Causa - Open International University for Complementary Medicines w Colombo**, członek rzeczywisty International Academy of Integrative Anthropology, Academy of Science of Technological Cybernetics na Ukrainie oraz członek International Academy of Gerontology, Politechnical Academy of Belarus, **Meritorious Professor Faculty of Kinesiology University of Zagreb**. Był też m. in. sekretarzem generalnym Society of Sport Genetics and Somatology (1983-1990), członkiem Executive Board oraz koordynatorem na Europę Wschodnią International Council of Sport Science and Physical Education (2004-2008) oraz prezydentem International Ringo Federation (2004-2021).

W sposób szczególny godzi się podkreślić, że z bezpośredniej i osobistej inicjatywy Profesora W. Starosty utworzono w 1990 roku **International Association of Sport Kinetics (IASK)**, gdzie od początku powstania, a więc już szesnastą kadencją, pełni z wyboru członków organizacji funkcję prezydenta.

Zgodnie z ideą Profesora celem IASK jest **tworzenie warunków dla dalszego rozwoju badań naukowych nad motorycznością człowieka, stanowiące ważny element poznania w naukach o kulturze fizycznej (sport science)**. IASK dąży do integracji badań, tworząc ważną płaszczyznę i okazję do spotkania uczonych z różnych dyscyplin naukowych. Temu celowi służą cyklicznie organizowane w różnych europejskich krajach kongresy naukowe odbywane pod nazwą „*Sport Kinetics*” oraz liczne inne konferencje i seminaria naukowe. **Pod auspicjami IASK wydawane są w j. angielskim czasopisma: „Journal of Human Kinetics” (wyd. AWF Katowice) oraz „Kinesiologia Slovenica” (wyd. Wydziału Sportu – Instytutu Kinezylogii w Ljubljanie)**. W języku polskim, a ostatnio w języku angielskim wydawane jest czasopismo „*Antropomotoryka*” (wyd. AWF w Krakowie). Ponadto IASK powołało serię wydawniczą, w ramach której dotąd ukazało się 45 monografii naukowych.

Jest niewątpliwą indywidualną zasługą, i miarą osobistych talentów w rozwijaniu międzynarodowych kontaktów Profesora W. Starosty, długoletnia, obfitująca w ważne wydarzenia i szczytującą się osiągnięciami oraz zyskująca w świecie naukowym, działalność

IASK. W organizacji tej udało się skupić grono **ponad 600 osób z ponad 69. krajów całego świata, zajmujących się problemami naukowymi motoryczności człowieka.** Wśród tego reprezentatywnego zespołu osób znajdują się najwybitniejsi, powszechnie w świecie oraz uznawani uczeni. W istocie widoczne jest, że każdy element działalności i osiągnięć IASK jest efektem osobistych starań, inicjatyw i pracowitości Prezydenta - Profesora W. Starosty. Profesor Starosta przez wiele lat swojej nadzwyczaj owocnej działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej był związany z AWF w Gdańsku, AWF w Warszawie, AWF w Poznaniu (Wydział w Gorzowie Wlkp.), Wyższą Szkołą Wychowania Fizycznego i Turystyki w Białymstoku oraz z Instytutem Sportu w Warszawie. W długoletniej działalności nauczyciela akademickiego pełnił też funkcje i godności: dziekana, prodziekana, kierownika katedry, kierownika zakładu naukowego. **Z nadzwyczajną systematycznością i wielkim zaangażowaniem prowadził badania naukowe, poddając im również zawodników najwyższego sportowego wyczynu** m.in. kadry narodowej zapasów w stylu wolnym i klasycznym (21 lat), kajakarstwa (4 lata), podnoszenia ciężarów, judo, łucznictwa (3 lata), skoków narciarskich (3 lata). **Był profesorem wizytującym w dwudziestu uniwersytetach (m.in. w Białorusi, Chorwacji, Czechach, Estonii, Finlandii, Niemczech, Rosji, Słowacji, Słowenii, Turcji, Serbii, Czarnogórze, Kanadzie, Jugosławii), a także bywał kilkakrotnie wykładowcą na zaproszenie Włoskiego Komitetu Olimpijskiego.**



Niemal nie do ogarnięcia jest dorobek publikacyjny Profesora Starosty. Obejmuje on ponad 1100 prac naukowych, opublikowanych w 27 krajach całego świata. Największe uznanie zdobyły monografie naukowe i podręczniki, których łącznie opublikował ponad 80. Na szczególną uwagę zasługują takie pozycje, jak: „*Symetria i asymetria ruchu w sporcie*” [1975], „*Psychologiczne przygotowanie w sportach niewymiernych*” z prof. A. Punim [1979], „*Symetria i asymetria ruchów w szkoleniu sportowym*” [1990], „*Biospołeczne uwarunkowania treningu sportowego dzieci i młodzieży*” z prof. A. Handelsmanem [1990], „*Bewegungskoordination im Sport*” [1990], „*Izbrannyje aspekty sportivnoj motoryki*” [1993], „*Il pattinaggio a rotelle e su ghiaccio nel modello di educazione motoria del bambino in ambito familiare*” [1994], „*Model edukacji motorycznej polskiego dziecka w rodzinie*” [1995], „*Motor coordination in sport and exercises*” z prof. S. Squatrito [2000], „*Ringo polska gra sportowa dla każdego*” [2001], „*Mentalne wspomaganie sportowców*” z dr. R. Botwiną [2002],

„Motoryczne zdolności koordynacyjne. (Znaczenie, struktura, uwarunkowania, kształtowanie)” [2003], „Globalna i lokalna koordynacja ruchowa w wychowaniu fizycznym i sporcie” [2006], „Dominujący kierunek obrotów w ćwiczeniach sportowych — uwarunkowanie genetyczne czy środowiskowe?” z dr I. Dębczyńską-Wróbel [2007], „Stronne zróżnicowanie techniki ćwiczeń zawodników rozmaitych dyscyplin sportu” [2008], „Uwarunkowania rozwoju koordynacji ruchowej w tańcu” z dr A. Karpińską [2009], „Uwarunkowania i zmienność poziomu koordynacji ruchowej u zawodniczek gimnastyki artystycznej” z dr K. Podciechowską [2009], „Znaczenie rytmu w nauczaniu i doskonaleniu techniki ruchu” z dr W. Stronczyńskim [2010], „Human movement science-anthropokinesiology” [2010], „Wybrane zagadnienia psychologii treningu i zawodów sportowych” [2011], „Asymmetry of paddling technique, its selected conditions and changeability in highly advanced kayakers” z dr M. Rynkiewiczem [2011], „Interdyscyplinarne uwarunkowania treningu sportowego dzieci młodzieży” [2012], „Kinestezja – nowa metoda doskonalenia najwyższej jakości ruchów” [2015], „Kształtowanie mistrzostwa sportowego w tenisie” z dr P. Żurkiem [2017], „Skuteczność gry prawą i leworęcznych siatkarzy, w tym światowej elity i jej interdyscyplinarne uwarunkowania” z dr Ł. Lamchą [2019]. .



Niewątpliwym uznaniem zasług i naukowej pozycji jest też członkostwo w komitetach redakcyjnych, m. in. „*Journal of Human Kinetics*”, „*Acta Kinesiologiae Universitatis Tartuensis*”, „*Kinesiology*”, „*Biology of Sport*”, „*Kinesiologia Slovenica*”, „*Studies in Physical Culture and Tourism*”, „*Antropomotoryka*”, „*Medycyna Sportowa*”, „*Acta Kinesiologia*”, „*Ovidius University Annals*”, „*Acta Facultatis Educationis Physicae Universitatis Comenianae*”, „*Sport and Tourism*”, „*Movement for Culture*”, „*Combat Sports and Martial Arts*”.

W tym miejscu przypomnę jeszcze tylko — o czym wspomina sam Profesor - że w przeszłości uprawiał 20 dyscyplin sportowych, z których w 12 był sklasyfikowanym zawodnikiem. Przez 20 lat był trenerem łyżwiarstwa figurowego (w Polsce, b. ZSRR, Finlandii, Szwecji), a w propagowanym przez Niego od lat ringo zdobył ponad 40 medali na zawodach międzynarodowych różnej rangi, w tym mistrzostwach Europy i świata.

Wszystko to i tak **nie oddaje bogactwa różnorodnych zainteresowań, wielostronności dokonań i nadzwyczajnych zasług, a przede wszystkim siły osobowości Profesora Starosty.** Jego dokonania stanowią wielką inspirację i jeden z najważniejszych punktów odniesienia dla badaczy zajmujących się wielu subdyscyplinami nauk o kulturze fizycznej. Nade wszystko z **niezwykłą konsekwencją i uporem Profesor Włodzimierz Starosta** kroczy od ponad pięćdziesięciu pięciu lat po własnej drodze budowania przejrzystego i spójnego obrazu ludzkiej

motoryczności. Na wielu obszarach pozostał prekursorem badań naukowych, wytyczał nowe, niekiedy zupełnie zaskakujące, pola naukowej penetracji. Może więc z pewnością być przewodnikiem naukowym, mistrzem, wzorem wierności sobie i swej pasji.

Czcigodny Profesorze! Z okazji jubileuszu 90 lat życia oraz 67-lecia pracy naukowej i pedagogicznej pragnę wyrazić - **w imieniu wielu** - **najwyższe uznanie dla wagi Twego wielostronnego dorobku**. Zechciej też przyjąć jak najszczerze życzenia dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności i wielu dalszych dokonań. Oczekujemy - jak zawsze - Twoich kolejnych książek i artykułów naukowych oraz inicjatyw i przedsięwzięć organizacyjnych, głęboko wierząc, że na każdej z tych płaszczyzn masz jeszcze wiele do powiedzenia.

Warszawa, 29 października 2021 roku.

prof. dr hab. Wiesław Osiński



Laudacja prof. dr hab. Edwarda Mleczko



Wielce Szanowny Jubilacie! Wielce Dostojni Goście przybyli na dzisiejszą uroczystość! Niebywałą to dla mnie zaszczyt znaleźć się w budynku PKOl, aby uczcić swoją obecnością wyjątkową i rzadko spotykaną okazję: **90-lecie życia Jubilata i ponad 60 lat jego służby dla dobra nauki i sportu.**

Przepraszam, że wymieniam lata życia Jubilata i działalności, ale są one tylko wyrazem żywotności i ciągłego przyspieszenia twórczości naukowej. Jak wynika z materiałów źródłowych **w okresie 60 – letniej pracy naukowej zgromadził prof. dr hab. hc. Włodzimierz Starosta ponad 1100 publikacji, z czego 837 w ostatnich 24 latach.** Dorobek imponujący, ale jeszcze bardziej oddziałuje na wyobraźnię, kiedy odniesie się go do skali roku i miesiąca. Otóż z prostych obliczeń statystycznych wynika, że w ostatnim okresie twórczości naukowej, Profesor wydawał: **corocznie 42 prace i 1-2 monografie**, a w przeliczeniu na miesiąc: 1-2 publikacji. A więc życie i twórczość Jubilata potwierdza znaną maksymę:

*Nie ważne ile masz lat,
ważne, na ile się czujesz
i co myślisz o sobie...*

Nie tylko przez grzeczność nie powinno się wymieniać Jego lat życia. Należy wszakże i powinno się ocenić znaczenie osiągniętych w nich dokonań. Według mnie, ich ranga i wartość świadczy o tym, że prof. dr hab. hc Włodzimierz Starosta zasłużył na miano człowieka Kalos Kagathos, czyli w tłumaczeniu z greckiego na polski: szlachetnego i dobrego. Trudno dzisiaj poszukać taką osobę w świecie nauki i sportu, która posiada wyjątkowe zalety fizyczne i duchowe, takie jak: uczciwość, skromność i szlachetność, bezinteresowność. Mam zatem zaszczyt dzisiaj w laudacji mówić o człowieku o wysokich horyzontach umysłowych i godnej podziwu sprawności fizycznej (nawet w wieku,

zaliczanym do kategorii sędziwości), który w ciągu swojego długiego życia dostąpił już wielu zaszczytów i może powiedzieć o swej twórczości przenieśli słowami z Psalterza Dawidów **Jana Kochanowskiego**: „**wdarłem się na skałę pięknej Kalijopy gdzie dotychczas nie było znaku polskiej stopy**”

Dostrzegając związki dorobku naukowego prof. dra hab. hc. Włodzimierza Starosty z pięknem duchowym wyrażonym w twórczości Jana Kochanowskiego, można pójść dalej wgłębić poetyckich dokonań ojca polskiej poezji i znaleźć niej podobne jak u Jubilata zauroczenie pięknem i dobrem ćwiczeń fizycznych. Potwierdzać to może mało znana i raczej nie cytowana fraszka **Mikołaja Reja z Nagłowic dedykowana Janowi Kochanowskiemu**. Oto ona, napisana w oryginalnym języku staropolskim:

*"Przypatrz że się, co umie pocziwe ćwiczenie,
Gdy ślachetne przypadnie k niemu przyrodzenie,
Co rozeznasz z przypadków i z postępków jego,
Tego Kochanowskiego, ślachcica polskiego:
Jako go przyrodzenie z ćwiczeniem sprawuje,
Co jego wiele pisma jaśnie okazuje.
Mógł ci umieć Tibullus piórkiem przepierowâc,
Lecz nie wiem, umiał li tâk cnotą zâfârbowae*

Miscellanea staropolskie. 4, Archiwum Literackie, r. 1972, t. 16.

Stawiam zatem tezę, że **wiedza w dorobku naukowym Jubilata z nauk o sporcie i kinezylogii, szczególnie z ostatniego okresu lat życia Profesora, rozsiana po wszystkich kontynentach, ma charakter nowatorski i niekiedy prekursorski. A jest to jedno z kryteriów jakości i wartości naukowej publikacji**. Dla kogoś, kto zna twórczość naukową prof. dr hab. hc. Włodzimierza Starosty i umie ją ocenić pod względem jakościowym i ilościowym, to może tylko potwierdzić sens wcześniej przytoczonej literackiej parafrazy, a nawet uzupełnić ją o stwierdzenia już we współczesnym języku: **polski naukowiec nie tylko wdarł się na skałę wiedzy naukowej pięknej Kaliopy (greckiej muzyki poezji epicznej), ale osiągnął pewnie jej szczyt**.

Dostojny Jubilacie, Szanowni Państwo, umówiliśmy się tak z profesorem prof. Wiesławem Osińskim (demokratycznie), że wystąpi jako pierwszy (No bo w naukach o kulturze fizycznej, jak w Panu Tadeuszu: było przy Jankielu cymbalistów wielu, ale któż mógłby lepiej napisać i wygłosić laudację niż profesor Wiesław Osiński!). Po pewnym czasie wzbudziłem refleksję w kwestii: co mnie pozostanie do prezentacji w laudacji, kiedy mój przedmówca powie wszystko o dorobku naukowym, organizacyjnym Jubilata?... I tak się stało... a mnie co pozostało?

W zaistniałej sytuacji chcę dzisiaj stworzyć tylko nastrój (muzykę) do tego co jest konkretem, faktem zanotowanych w tysiącach publikacji Jubilata. Poza tym zwrócę uwagę, dlaczego mogę się nazwać uczniem mistrza, od którego pobiera naukę od pół wieku.

Aby to udowodnić, wystarczy przytoczyć z pamięci rok 1985, kiedy znalazłem się w okresie stanu wyjątkowego w Warszawie po odbiór recenzji pracy doktorskiej. Znaleźć można w niej, sformułowanie: „Wnoszę do Rady Wydziału wniosek o przyjęcie pracy doktorskiej do dalszego postępowania i proponuję ocenę bardzo dobry z wyróżnieniem: doc., dr hab.(takie wówczas były też stopnie naukowe) - Włodzimierz Starosta Wręczając mi recenzję, Jubilat dodał na pożegnanie: **życzę dalszego rozwoju naukowego. Musi Pan wiedzieć, że napisałem - jak dotąd – najlepszą recenzję.**” Dziękuję Szanowny i dostojny Jubilacie za wyróżnienia i później za bardziej krytyczną recenzję wydawniczą mojej pracy habilitacyjnej. Wszakże nie tylko za to jestem Ci wdzięczny. Dziękuję, że mogłem stać się uczniem Profesora, studiując w tempie zastraszająco szybkim narastającą dynamikę rozwoju publikacji, szczególnie emerytowanego już pracownika Instytutu Sportu. **Kieruję słowa podziękowania nie tylko we własnym imieniu, ale nade wszystko tych wszystkich, którzy zostali powołani jakimś dziwnym fluidem, tajemniczą energią emanującą z twórczości naukowej prof. Włodzimierza Starosty, aby dalej się rozwijać naukowo. A jest ich przecież wielu.**

Drogi Jubilacie, byłeś i jesteś nadal studnią nauki, z której czerpią żywą wodę wiedzy dziesiątki tysięcy jej odbiorców na całym świecie. Jesteś niekwestionowanym autorytetem w zakresie ludzkiej motoryczności, ze szczególnym uwzględnieniem koordynacji ruchowej (przepraszam, że względu na limit czasu nie zdążę tej tezy udowodnić). **Niewątpliwie dowodem na tak wysoką ocenę autorytetu naukowego w skali międzynarodowej jest pełniona nieprzerwanie funkcja (przez 16 kadencji) prezydenta International Association of Sport Kinetics - IASK (1990-2022), która obecnie liczy ponad 600 członków z 69 krajów na wszystkich kontynentach.** Trudno przy tak ważnym jubileuszu nie wspomnieć o powołaniu do życia stowarzyszenia na pamiętnej konferencji w Rogach pod Gorzowem Wielkopolskim, przeprowadzonej po niemiecku wspólnie z naukowcami z Niemiec (tych Wschodnich i z Zachodnich) oraz z innych krajów ówczesnej Europy Wschodniej. Tam też szlify naukowe w polskiej antropomotoryce zdobywaliśmy wspólnie z prof. Wiesławem Osińskim i obecnym tutaj prof. Jerzym Sadowskim. Minęło od tego wydarzenia prawie trzy dekady. **Również doświadczenia organizacyjne na konferencji w Rogach były**

przez nas (początkujących antropomotoryków) wykorzystane później w organizacji sympozjów naukowych Sport Kinetics pod patronatem IASK i jej prezydenta.

Została mi też w pamięci toczona w pałacu w Rogach dyskusja z mgr Włodzimierzem Strzyżewskim na temat ringo. Dowiedziałem się od ojca „Gry w ringo”, że genezę powstania polskiej konkurencji sportowej należy łączyć z gumową osłoną kółka wózka dziecięcego, którą ćwiczył polski szermierz na spacerach z dzieckiem w okresie przygotowań przedolimpijskich. (obecna tutaj pani dr n.med. Krystyna Anioł-Strzyżewska taką informację potwierdziła). Mówię o tym, ponieważ zawody w ringo należały (i pewnie należą) do stałych programów konferencji IASK. Warto też podkreślić zasługi prof. Włodzimierza Starosty nie tylko dla rozwoju polskich zapasów i innych olimpijskich dyscyplin, ale także dla typowo polskiej konkurencji – ringo.

Jestem wdzięczny Drogi Jubilacie za to, czego można było się od Ciebie nauczyć się w organizacji dużych międzynarodowych sympozjów. Pochylam czoło przed Tobą, gdy po latach umysłowych i fizycznych wysiłków ciężar obowiązków sprawił, że służąc rozwojowi wiedzy i sportowi w dziesiątkach dyscyplin i spalając się przy tym niczym świeca, możesz już dzisiaj tylko wspomnieniami i doświadczeniami przyczyniać się do rozwoju polskiej nauki i potęgi polskiego sportu. **Cieszę się, że patrząc na Ciebie, na tej sali, widzę człowieka, jak przed laty nadal, w aureoli energii psychicznej i umysłowej, zawsze uśmiechniętego, pogodnego i życzliwego.** Mogę do tej charakterystyki dodać tylko metaforę wypożyczoną z ust Adama Mickiewicza:

*Mój cziczerone! dziecinne masz lice,
Lecz mądrość stara nad twym świeci czołem;
Przez rzymskie bramy, groby i świątnice
Tyś przewodniczym był dla mnie aniołem;
Ty umiesz przejrzeć nawet w serce głazu;
Gdy błękitnymi raz rzucisz oczyma,
Odgadniesz przeszłość z jednego wyrazu.*

(Adam Mickiewicz : Do mojego Czczerone)

Wielce Szanowni Państwo, Drogi Jubilacie, laudacja ma swoje cechy. Podkreślić w niej należy wyjątkowość osoby, której składa się hołd, ale też musi się umieć ją uzasadnić. O wyjątkowości dorobku naukowym mówił już dużo prof. Wiesław Osiński, potwierdziłem to wcześniej. **Niech mi wolno będzie teraz poświęcić chwilę na wykazanie wyjątkowości dokonań pedagogiczno-wychowawczych Jubilata.**

Chcę udowodni tezę, że **Profesor Włodzimierz Starosta, to nie tylko nauczyciel, przewodnik po bramach i świątnicach wiedzy, ale nade wszystko MISTRZ, a ja mam prawo nazwać się Jego UCZNIEM**. Tak, jak mają też prawo i obowiązek przyznać się do tego Ci, którzy gdzieś na drogach swojej kariery życiowej musieli spotkać się z MISTRZEM – jeżeli nie osobiście – to na pewno duchowo poprzez karty zapisane myślą i intelektem drogiego Jubilata i doznali dużo dobroci od prof. dr hab. hc Włodzimierza Starosty (zaznaczam prawdziwej dobroci, tej również krytycznej).

Uzasadnię ww. tezę korzystając z zasobów własnych źródeł oraz z artykułu, który kiedyś napisałem i jest zamieszczony w Zeszytach Naukowych AWF w Poznaniu pt. Rola mistrza w rozwoju młodych naukowców. Etymologię słowa "mistrz", definiuje Słownik Języka Polskiego PWN, następująco:

- człowiek przewyższający innych umiejętnością czegoś, biegłością w czymś, niedościgniony w jakiejś dziedzinie;
- człowiek godny naśladowania, uznany przez innych za wzór, za przewodnika w jakiejś dziedzinie; Termin "mistrz" pochodzi z łaciny: magistrare "rządzić", "uczyć" i magistralis - "pański", "władczy".

Każdy nauczyciel zaangażowany autentycznie w swoją pracę wnosi inne podejście, inne pomysły, inne rozwiązania, wnosi siebie. Wkłada część siebie, w sukces swoich uczniów, odciska swoją pieczęć na sercach i umysłach młodych. Służba to niezmiernie zaszczytna, ale zarazem, wymagająca nie tylko odpowiednich kwalifikacji intelektualnych i stosownej wiedzy fachowej, lecz także wielkiego hartu ducha i silnego charakteru. Nauczyciele pojawiają się w naszym życiu w najróżniejszych okolicznościach i postaciach. Spotkanie Nauczyciela (trenera też) i Uczniów (zawodników) jest początkiem bardzo bogatej relacji, która zawsze odnosi się do najważniejszych momentów życia, dotyka podstaw charakteru osoby. Relacja uczniów z nauczycielem może trwać wiele lat lub kilkanaście minut. Może być rozmową, słuchaniem wykładu, obserwowaniem kogoś w działaniu lub w napotkanym spojrzeniu. Zawsze jednak jest to bliskie spotkanie, które wytrąca z rutyny dnia codziennego i pozostawia ślad w pamięci.

Takim przykładem Nauczycielem był przez szereg lat prof. dr hab. hc Włodzimierz Starosta, kiedy pracował w Warszawskiej AWF, filii AWF w Białej Podlaskiej czy w Filii poznańskiej AWF w Gorzowie Wielkopolskim.

Dlaczego Jubilata nazywam nie tylko NAUCZYCIELEM, ale nade wszystko MISTRZEM? Jakie są współcześnie wyróżniki mistrza w nauce?

W relacjach: Nauczyciel - Uczeń mówi się w kształceniu masowym. Nauka jest skierowana do ogółu. Nazywa się go egalitarnym/universalnym. Uniwersalność nie zawsze implikuje doskonałość. Egalitaryzm jest przeciwstawieniem kształcenia elitarnego. W relacji: Mistrz - Uczeń można mówić o kształceniu elitarnym. Bardzo prostym przykładem szkolenia egalitarnego i elitarnego są zasady

stosowane w szkoleniu wojskowym: „żołnierzy kształci się czwórkami, a komandosów - pojedynczo”. Można zatem rzec, że nauczyciel kształci uczniów a mistrz - ucznia. Z biegiem lat istota takich relacji ulegały zmianie.

W Kalokagathii chodziło o duchowy i fizyczny rozwój wychowanka. Występował mistrz i jego uczeń. Mistrz miał wiedzę i doświadczenie. Uczeń miał chęć nauki i zaufanie do Mistrza. Uczeń był prowadzony indywidualnie. Każdy mistrz miał swojego ucznia. Każdy uczeń miał swojego mistrza. Relacja między mistrzem a uczniem była bardzo bliska, osobista. Można by rzec wręcz intymna. Uczeń mistrza stawał się jego kopią. Przyjmował jego pogląd naukowy, jego doświadczenie. Taka relacja była korzystna zarówno ze względu na ówczesny przekaz wiedzy i wskazania drogi duchowej. Mistrz był jedynym źródłem wiedzy i mądrości. **Sokrates** jest w kulturze europejskiej przywoływany jako wzór takiego mistrza.

Współcześnie występuje deficyt autorytetu. Rozwój duchowy przyjmuje inny wymiar i staje się trudniejszy. O MISTRZU mówi się rzadko. "Mistrza w nauce " traktuje się jako przedmiot badań historii wychowania. W aktualnych podręcznikach pedagogicznych nie podejmowane są rozważania na temat relacji: mistrz - uczeń. Przyczyniać się do tego może porzucanie w wychowaniu doskonałości. Ciekawie ten problem ujmuje historyk filozofii Władysław Tatarkiewicz w pracy O doskonałości (Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1976): "Dążyć do doskonałości, przeznaczać dziełu nieograniczony czas pracy, stawiać sobie, jak Goethe, cel nieziszczalny, są to wszystko zamierzenia, które usuwa układ nowoczesnego życia."

Teorie ponowoczesności wprowadziły określenia: hybrydowość tożsamości, nieokreśloność rzeczywistości. Nie wyciąga się wniosków z badań, które podważyły już zasadność bezrefleksyjnego przyjmowania walorów każdego typu partnerstwa, przeciwstawiania stylu autokratycznego pozostałym stylom z intencją zdyskredytowania tego pierwszego. Zainteresowanie dialogowym spojrzeniem na człowieka, zostało poddane wpływom nowych prądów kulturowych i zaowocowało ideą "dialogu bez arbitra" - jako wyrazu nowego podejścia do relacji wychowawczych. Ministerstwo wprowadziło nowe nazwy: klient, usługa edukacyjna - tu nie ma nic z mistrzostwa, raczej jest sklepikarstwo, handel, ekonomia, brak miejsca na twórczość, mądrość; jej miejsce zajmuje spryt. Odpowiedzi na kryzys Zachodniej Kultury i jej wpływ na proces wychowania próbuje się doszukać w przywracaniu ładu aksjologicznego, które odbywa się głównie poprzez otwarcie się na **wzory osobowe, w tym takie jak mistrz.**

W przypadku wzoru osobowości MISTRZA współcześnie w teorii i praktyce odwołuje się do koncepcji istniejącej w filozofii praktycznej, głównie w etyce, teorii człowieka, aksjologii, którą uprawiał na początku XX wieku fenomenolog Max Scheler i następnie rozwinęli filozofowie katoliccy: Dietrich von Hildebrand, Karol Wojtyła, i Józef Tischner. Na jej podstawie **Mistrzostwo łączy się nierozdzielnie z czytelnym łańcem wartości i intensywnością jego realizowania.**

Według Maxa Schelera relacja pomiędzy uczniem i mistrzem musi być głęboko przeniknięta doświadczeniami wartości. U M. Schelera niemożliwe jest doświadczanie wartości w oderwaniu od doświadczenia drugiego człowieka. Drugi człowiek przychodzi do kogoś z wnętrza jakiejś hierarchii wartości – kogoś i jego. Zatem **spotkanie z drugim człowiekiem jest wzajemnością na płaszczyźnie wartości**. Ogromną rolę odgrywa w tym spotkaniu **wrażliwość na wartości**.

J. Tischner idąc za myślą M. Schelera, koncentruje się nie tyle na dawcach wartości, ile właśnie na ich odbiorcach, na uczniach, wychowankach. Niemieckie słowo, używane przez M. Schelera, brzmi „Nachfolger”, „ten, który naśladuje, ten, który idzie za kimś, czyli idzie czymś śladem. **Jeden staje się uczniem, a drugi mistrzem**. Trzeba iść po śladach, **umieć odczytać ślad** a to jest **relacją obustronnie twórczą**. **Wynika z tego, że MISTRZA trzeba szukać po jego śladach, a kiedy uczeń je znajdzie może mieć tylko nadzieje, że go zaprowadzą do ziemi obiecanej**.

Można zadać pytanie: jaką jednak pewność można mieć, że wybór mistrza jest prawidłowy i podążanie śladami pozostawionymi przez niego zakończy drogę do upragnionej ziemi obiecanej? W tym przypadku można oprzeć się tylko na intuicji, wierze i na bardzo ogólnych przesłankach podejmowania prawidłowych decyzji. **Warto kierować się przy wyborze też pozostawioną zasadą dla UCZNIÓW przez filozofa Karola Wojtyły i późniejszego Ojca Świętego, Świętego Jana Pawła II, którego imieniem jest nazwany budynek, w którym się znajdujemy, mówiącą, że „(...) świadomy i wolny wybór wzorów osobowych, powinien być podejmowany ze względu na realizowane przez nie wartości i ich naśladowanie, w granicach wyznaczonych przez uznawane wartości”**.

Inną kwestią, trudną do zaakceptowania przez MISTRZA jest nieuchronne rozstanie z uczniem w chwili jego usamodzielnienia się. Wcale do wyjątku nie należy też zbyt wczesne, nieprzewidziane i przypadkowe przerwanie więzi uczeń - mistrz. Co jest tego najczęstszą przyczyną?

MISTRZ wskazuje kierunek, naprowadza, ukazuje sposób myślenia, instruuje, odśladania wiedzę, mądrość. Uczeń podąża drogą swojego rozwoju do samodzielności myślenia. W tej reakcji pojawiają się różne stany emocjonalne, zarówno pozytywne (fascynacja, zachwyt, czasami wręcz uwielbienie) jak i negatywne: (złość, chęć walki i obrony swojego stanowiska, potrzeba rywalizacji, opór, poczucie niemożności, strach). Uczeń próbuje przekonywać i podważać kompetencjami MISTRZA - wszystko po to by uniknąć zmian jakie są konsekwencją spotkania dwóch podmiotów, tej relacji. MISTRZ jest nierzadko osądzany niesprawiedliwie na podstawie tylko oczekiwań ucznia. Irracjonalne są niekiedy żądania wysuwane w kierunku MISTRZA, aby dał więcej niż może dać. To jest przywilej ucznia i nieszczęście obu: MISTRZA i UCZNIĄ. Może tak stwierdzić po osobistych doświadczeniach głoszący dzisiejszą laudację i zacytować na otarcie też fragment wiersza Antoniego Leśmiana:

*I tak się jakoś stało,
Że bez tak pachniał - jak bez,*

*I słowo "pachnieć" pachniało,
I łzy były pełne łez.
Tęsknota , słowo zużyte,
Otworło mi swoją dal...
Jak różne są słowa ukryte
W króciutkim wyrazie: żal.*

No cóż kierując się wytycznymi wiersza Adama Asnyka: trzeba „(...) naprzód iść, po życie sięgać nowe: a nie w uwiędłych laurów liść z uporem stroić głowę!” **Zapewne wiele takich rozczarowań i podobnych zawodów doświadczył Jubilat na drodze kształcenia uczniów per aspera ad astra** . W jednym wywiadzie tak ją wspomina:

„Seminaria te najpierw prowadziłem w Bialskiej uczelni zaraz po uzyskaniu tytułu doktora habilitowanego. Wprowadzony stan wojenny spowodował rozpad tworzonego z trudem zespołu. Część uczestników wyjechała zagranicę i tam na zebrany materiał w Polsce obroniła doktorat. Niemal od początku pracy w Instytucie Sportu zacząłem ponownie prowadzić seminaria doktorskie, w których uczestniczyli m.in. moi byli magistranci i pracownicy różnych uczelni AWF.

Seminaria odbywały się w Instytucie Sportu w Warszawie i w Zamiejscowym Instytucie WF poznańskiej AWF w Gorzowie. W niektórych seminariach uczestniczyły też osoby z doktoratem”. „(...) Liczna grupa seminarzystów wspomagała mnie w prowadzeniu wielu badań w kraju i za granicą, część z nich obroniła prace doktorskie i opublikowała monografie, a niektórzy zostali dr habilitowanymi. lub profesorami tytularnymi. Panie profesorko. Miałem okazję przyczynić się jako recenzent do ich sukcesów” „(...) Przez długi okres czasu zarówno w pracy w Bialskiej uczelni, jak też w Instytucie Sportu nie miałem asystentów, a ponadto niezbędnego sprzętu do prowadzenia badań. Dlatego, tworzyłem krajowe i zagraniczne doraźne zespoły i nawiązywałem kontakty z pracownikami naukowymi różnych uniwersytetów”.

W konkluzji Autor wspomnień dodaje:

„Była to trudna praca i bezpłatna, ale w ten sposób poszerzałem moje kontakty naukowe”. Proszę mi wybaczyć mój subiektywizm oceny. Była to praca nie tylko bezpłatna. Była to praca, która jest przykładem budowania we współczesności modelu mistrza w nauce/a może w sporcie - trenera... też. W takiej sytuacji można zadać pytanie: czy warto było taką pracę podjąć spalając niczym świeca i to w okresie kryzysu ideałów greckich, kiedy jak mówił KC Norwid w swojej Tyrtei...

*Coraz to z ciebie, jako drzazgi smolnej,
Wokoło lecą szmaty zapalone;
Gorejąc nie wiesz, czy? Stawasz się wolny,*

*Czy to co twoje, ma być zatracone?
Czy popiół tylko zostanie i zamęt,
Co idzie w przepaść z burzą? - czy zostanie
Na dnie popiołu gwieździsty diament,
Wiekuistego zwycięstwa zaranie!...*

Czy warto było Panie Profesorze podjąć trud budowania autorytetu mistrza nie wiedząc, co pozostanie na dnie popiołu: zamęt. Co idzie w przepaść z burzą, czy gwieździsty diament, wiekuistego szczęścia zaranie?

W większości publikacji naukowych, rozważając filozoficznie tą kwestię, najczęściej znaleźć można powoływanie się na krótką sentencję wspomnianego już filozofa, księdza Józefa Tisznera: „Pozostaje w nas po mistrzach jeden ślad - zasada twórczości. Nie dodaje się przy tym dalszej części wypowiedzi w tonie ironicznego, uśmiechu i przesadnej skromności księdza: Tak jak, powiedzmy, po mnie nic nie zostanie, oprócz tych paru dowcipów – tym raduję się, oczywiście - jeszcze które Franek Gąsienica wymyśla, a ja, jak ten magiel, to powtarzam”.

W jednym z wywiadów ks. Józefa Tisznera znalazłem inne uzasadnienie sensu pracy mistrzowskiej nad osiągnięciem doskonałości w sztuce i szerzej można tak przyjąć: też w pracy nad smakowaniem prawdy przez uczniów w nauce, która jest podawana przez MISTRZA. Sądzę, że takiej wypowiedzi księdza - filozofa - warto posłuchać:

(...) rozmawiałem z byłą tancerką zespołu "Skalni", już matka dzieciom. Był jubileusz "Skalnych", siedzieliśmy obok siebie, wspominając dawne czasy, jak ona jeszcze tańczyła w zespole. I ona mi mówi, że miała takiego partnera... A góralski taniec jest tańcem szczególnym - [to] taniec, który jest mową; dzisiaj znika ten typ tańca, który jest mową. Dzisiaj, powiedziałbym, taniec jest zespołem monologów. Natomiast tutaj jest niezwykła mowa i w tej mowie musi dojść do porozumienia między tancerką a tancerzem. I to porozumienie dokonuje się bez słów, i ono jest takie, które się w ogóle nie może artykułować w słowach. Bo naprawdę nie wiadomo, co sobie mają do powiedzenia, oprócz tego, że tańczą. I to jest znakomite. Ale żeby to było możliwe, to w języku góralskim on albo ona musi mu "wejść pod nogę". Jest to swoiste wybijanie rytmu ze szczególną melodyką, z gestem, ale przede wszystkim w spojrzeniu, ze spojrzeniem, w którym są oczywiście barwy wszystkich tatrzańskich potoków razem wziętych. I ona mówi, że się namęczyła strasznie dużo, chodząc na te próby, ale miała w całej tej karierze cztery albo pięć razy taki taniec - z tym [partnerem], którego poza tym nie lubiła - ale, mówi, dla tych pięciu warto było. Ale ja wiem, że to warto. Dla tych paru sekund..."

I warto było dodać do tego w zadumie ks. J. Tiszner. Podnosząc rękę do góry - dodaję również do tego stwierdzenie również mój i za Jubilata głos: warto było, warto było! **Przecież jeżeli nawet MISTRZ może być zadowolony z efektów wyszkolenia kilku uczniów – to jest sukces dla którego warto spać się niczym świeca.**

Czego zatem może oczekiwać MISTRZ od swoich uczniów? Zapewne może dzisiaj przekonać się Jubilat, że jest to wdzięczność zapisana w sercu i duszy uczniów. Doświadczył tego równo 90 lat temu, w roku urodzin Jubilata (w 1931) roku Wielki Polski Filozof Kazimierz Twardowski, wychowawca wybitnych następców MISTRZA. Uczniowie, a po latach już profesorowie, głównie Uniwersytetu Jagiellońskiego wręczyli swojemu przewodnikowi po krętych meandrach nauki w Uniwersytecie Lwowskim medal, na którym umieścili napis po łacinie: „**Discipulorum amor et pietas**”, co po polsku jest przetłumaczone: **"Uczniów miłość i wdzięczne przywiązanie."**

W pięknych słowach podziękował im autor w wykładzie „**O dostojności nauki**”, wygłoszonym po otrzymaniu doktora honoris causa na Uniwersytecie Poznańskim: **starłem się niestrudzenie tchnąć w Wasze dusze to, co jest najlepszą częstką mojej duszy własnej: szczere ukochanie pracy, gorące umiłowanie prawdy i usilne dążenie do sprawiedliwości.** Czyż nie są to też takie same słowa zapisane w sercu naszego Jubilata?

Ja jako uczeń Profesora - Mistrza korzystając z okazji chciałbym zmaterializować swoją wdzięczność w postaci tego oto kryształu symbolizującego ciągłe wznoszenie się Jego wiedzy ze źródła krystalicznie czystej prawdy naukowej na szczyt Kaliopy, gdzie dotąd nie było polskiej stopy.

Dodatkowo chcę odznaczyć naszego Jubilata w imieniu własnym (myślę, że także innych uczniów, którzy przybyli i tych którzy nie mogli przybyć na dzisiejszą uroczystość)... Czym odznaczę Mistrza? ... Odznaczę Profesora medalem, który nie jest wierną repliką medalu, jaki otrzymał profesor Kazimierz Twardowski 90 lat temu, ale jest dziełem krakowskich rzemieślników z napisem takiej samej oryginalnej wdzięczności: "Discipulorum amor et pietas" - "Uczniów miłość i wdzięczne przywiązanie".

Myślę że potwierdzeniem słuszności mojej decyzji o przyznaniu Profesorowi takiego wyróżnienia niech będą brawa na stojąco, należne Jubilatowi (a może laudatorowi też?). A ja w tym czasie zawieszę medal na szyi Jubilata: od uczniów: za miłość i wdzięczne przywiązanie.

prof. dr hab. Edward Mleczko



**Wybierzcie sobie pracę, którą lubicie,
a nigdy nie będziecie pracowali”**

Konfucjusz

Szanowni Goście! Panie i Panowie! Drodzy Przyjaciele!



Ogromna radość przepełnia mnie patrząc na tak liczną obecność moich Przyjaciół, mimo licznych przeciwności i Pandemii. Z całego serca dziękuję Wam za udział w moim jubileuszu. Nie wszyscy mogli w nim uczestniczyć, bo przebywają zagranicą. Np. Agnieszka Radwańska z przyjemnością zaliczyła mnie do swoich fanów. Chyba w tym gronie byłem jednym z najbardziej aktywnych, bo jej wspaniała karierze zajęła mi 600 stron monografii. Jestem Jej wdzięczny, że pogratulowała mi **„takiego cudownego jubileuszu”**. **Nie byłoby tego spotkania, gdyby nie determinacja i upór byłego wicedyrektora Instytutu Sportu, prof. Mariusza Ozimka i moich wspaniałych laudatorów, prof. prof. Wiesława Osińskiego i Edwarda Mleczo. Dziękuję im i wszystkim, którzy sprzyjali realizacji tego wyjątkowego Jubileuszu.**

Jubileusz stał się okazją do przypomnienia sobie i innym co ciekawego wydarzyło się w moim życiu naukowym, pedagogicznym i organizacyjnym. To czas podsumowania i zastanowienia co się udało zrealizować, jak też odpowiedzi na pytanie: **czy właściwie wykorzystałem podarowane mi 67 lat pracy i jaka idea towarzyszyła mi wtedy?** Po pierwsze, wiele lat temu zainspirował mnie

chiński filozof, **Konfucjusz** zalecając: **„Wybierzcie sobie pracę, którą lubicie, a nigdy nie będziecie pracowali.”** Miałem w życiu to szczęście, że w odpowiednim czasie taką pracę sobie wybrałem, polubiłem ją i stała się ona moją pasją. Oznacza to, wykonywanie pracy z dużą porcją emocji stanowiących „skrzydła” na których można wznosić się i lecieć. **Po drugie, po przejściu na emeryturę od ponad 21 lat codziennie przychodzę do Instytutu Sportu i pracuję po 6-8 godzin przygotowując kolejne publikacje i monografie. W tym okresie, tj. po 70 roku mojego życia wraz z zespołem opublikowaliśmy ok. 500 prac, w tym 36 monografii. Wtedy niosła mnie nie tylko pasja, ale też poczucie obowiązku wobec badanych zawodników, którym wyniki moich prac mogą sprzyjać w osiągnięciu wyższego poziomu mistrzostwa sportowego.**

Kiedy namówiono mnie do podsumowania swojego dorobku naukowo-pedagogicznego przygotowaną monografię zatytułowałem „**Kariera naukowa czy pasja życia?**” Było to w 2010 roku. Od tego czasu minęło 11 lat. Często pytano mnie: **kiedy ty to wszystko przygotowujesz?** Kiedy wy śpicie lub urlopujecie. Albo, **posiadany dorobkiem mógłbyś obdarować 10 profesorów.** Nie rozumiałem tego stwierdzenia, bo ja spełniałem swój obowiązek jako naukowiec, pracujący po to by innym pomóc i zostawić po sobie coś co umożliwili im sięganie coraz wyżej. **Stale poszukiwałem tematyki mało znanej umożliwiającej osiągnięcie coraz wyższego poziomu mistrzostwa technicznego bez dodatkowych nakładów finansowych,** m.in. symetryzacji techniki sportowej, określanie poziomu wrażeń kinestetycznych, metodę nastawienia psychicznego, relacji rytmu ruchu i oddychania, znaczenie poziomu koordynacji ruchowej w poszczególnych dyscyplinach sportu itp.

Po prezentacji podsumowującej wybrane fragmenty mojej aktywności przez laudatorów Państwo odpowiecie sobie na pytanie: **czy była to droga usłana różami i z górki czy też pod górkę?** A może był to slalom między jednym i drugim? **Wiele lat temu podczas obrony doktoratu mój promotor wybitny fizjolog, prof. dr med. Aleksander Handelsman stwierdził: „Macie przed sobą młodego człowieka, któremu nikt nie podał niczego na talerzyku ze złotym szlaczkiem.”** Później, też nic mi nie podawano na talerzyku. **Wszystko co osiągnąłem było efektem determinacji i wytrwałej pracy wspomaganej pasją.** W czasie tych 67 lat pracy nie byłem sam. **Wspomagała mnie rodzina i ponad 200 osobowa grupa nieformalnych współpracowników i współautorów, profesorów, doktorów i magistrów z kraju i zagranicy.** **Miałem wyjątkowe szczęście, bo znalazłem wielu chętnych do współpracy posiadających nowoczesną aparaturę badawczą.** Każdy sukces, był efektem przemyślanej i dobrze zorganizowanej pracy zespołowej. Dzięki niej opublikowaliśmy ponad 1100 prac w 37 krajach i w 14 językach, w tym 67 monografii. **Byłem promotorem 269 prac magisterskich przeważnie eksperymentalnych, 13 doktoratów, w tym dwóch zagranicznych. Zrecenzowałem 14 prac doktorskich, 9 habilitacji i 14 wniosków o tytuł profesora kandydatów** z Polski, Rosji, Słowacji. **Uczestniczyłem w 224 krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych.** Dużą część z nich współorganizowałem. Na wielu z nich mój zespół prezentował kilka prac. Nie była to praca ponad moje siły, bo przez tych 67 lat towarzyszyła mi życzliwość wielu osób i samostymulacja popędzana pasją i chęcią pomagania innym i pracy dla innych. **Ze wzruszeniem wspominam moją 6-letnią edukację w Gimnazjum i Liceum im. Gen. Józefa Wybickiego w Śremie, gdzie zaczęła kształtować się moja pasja naukowa i profesorów tej uczelni którzy ją ukierunkowali.**



Serdecznie dziękuję za uwagę!









**PREZYDENT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Szanowni Państwo, Szanowni Jubilaci !

Proszę o przyjęcie najserdeczniejszych życzeń i gratulacji z okazji rocznicy ślubu. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej posiada zaszczytny przywilej odznaczania par małżeńskich Medalem Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Jest to – wśród polskich odznaczeń – medal szczególny. Otrzymuje go bowiem dwoje ludzi, których wspólne rodzinne życie jest powodem do dumy i radości dla najbliższych, a także wzorem i przykładem godności, lojalności i wierności jako wartości fundamentalnych.

Medal ten jest symbolicznym wyrazem uznania, jakie żywią władze Rzeczypospolitej dla wartości życia rodzinnego oraz wagi, jaką przywiązują do pomyślności każdej rodziny, do siły moralnej promieniującej z trwałego, zgodnego i szczęśliwego związku małżeńskiego. Odznaczenie to jest również publicznym wyrazem wdzięczności za ofiarny, codzienny trud, za siłę w pokonywaniu przeciwności losu, za wspieranie się wzajemne w niezłomnej realizacji małżeńskiej przysięgi, za odpowiedzialność i poświęcenie w wychowaniu dzieci dla pożytku rodziny i chwały ojczystego kraju.

Jestem najgłębiej przekonany, że swoim małżeńskim życiem w pełni dowiedlicie Państwo, że ten Medal trafia w najgodniejsze ręce. Do słów serdecznych gratulacji dołączam najlepsze życzenia wielu jeszcze lat wspólnego pożycia, zdrowia i rodzinnego szczęścia.

Państwo
Tatiana PAWŁOWA
i Włodzimierz STAROSTA

Lech Kaczyński

Warszawa, dnia 31 lipca 2008 r.



„Z okazji 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego,
Tatiana Pawłowa i Włodzimierz Starosta
otrzymali gratulacje od Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Kaczyńskiego.”



Podziękowania

SERDECZNE I SZCZERE

merci  [®]

